Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 286

Poznań, środa dnia 25 czerwca 1930

Rok XXV

W obliczu groźnych dni

W związku z obecnem międzynarodowem położeniem Polski, otrzymujemy z kół uniwersyteckich następujące uwagi:

Na Polskę przychodzą groźne dni. Okres „ochrony", znaczony jako terminem końcowym datą ewakuacji Nadrenji, przykrócony dzięki znakomitej polityce Stresemanna, kończy się w czasie najbliższym. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że cały wysiłek Niemiec, taki, na jaki je tylko stać, zwróci się w kierunku wschodnim, w kierunku Polski.

Trzeba bowiem sobie jasno powiedzieć, że na tym punkcie nie można mówić o porozumieniu polsko - niemieckiem. Niemcy nie zgodzą się na przekreślenie przygotowanych od tysiąca dwustu lat dążeń do opanowania wschodu. Nie zgodzą się na to, co uważali za rzecz załatwioną już drugim rozbiorem Polski, kiedy to na skutek zajęcia Torunia i Gdańska i na gruncie uprzedniego zajęcia Pomorza zachodniego opanowali całe północne wybrzeże Bałtyku po granice Prus Wschodnich. Dochodzi moment natury psychologicznej. Niemcy nie straciły Pomorza polskiego na rzecz bezpośredniego zwycięzcy, uważają więc tę utratę za ogromną krzywdę. W konkluzji raz jeszcze powtórzyć można, że nierealne jest marzenie o jakiemś porozumieniu na gruncie obecnego stanu rzeczy. Jeden z kontrahentów, to jest Niemcy, ręki swej do tego nie przyłoży. A to, co my będziemy uważali za drogę do pacyfikacji (traktat likwidacyjny), strona niemiecka traktować będzie jako środek kruszenia dotychczasowego stanu rzeczy, środek w danych warunkach najlepszy.

Trzeba więc być przygotowanym na groźny atak, który w pierwszej swej fazie będzie miał miejsce na terenie dyplomatycznym, a poprzedzony będzie tak akcją polityczną, jak urabianiem opinji zagranicznej, przedewszystkiem francuskiej. Cenę wiecznego pokoju będzie się wysuwało jako walor, który wart jest „rektyfikacji" granicy. Zmęczonemu światowi argumenty takie mogą trafiać do przekonania; wiemy, iż to się już niekiedy dzieje.

To wszystko zresztą rzeczy dobrze znane, poprostu truizmy. Ale w polityce — inaczej, niż w nauce — nie wystarcza poznanie. Czasem trzeba rzeczy znane powtarzać nieustannie, dopóki nie przyobleką się w czyn, w danym zaś wypadku chodzić musi o czynną postawę państwa i społeczeństwa wobec nadchodzącego niebezpieczeństwa.

W całości rachunku współczynnikiem niezmiernie ważnym będzie sytuacja wewnętrzna Polski. I tutaj przychodzimy do punktu bardzo bolesnego, a zarazem istotnego.

Bo jakżeż ta sytuacja wygląda? Cały wysiłek rządu zwrócony jest w kierunku konfliktu z władzą ustawodawczą, konfliktu nietwórczego. Sytuacja polityczna znajduje się w całkowitym impasie. W tej sytuacji rząd w oporze przeciw dążnościom niemieckim nie bierze w rachubę oparcia się o naród w postaci jego reprezentacji parlamentarnej. Rząd we własnym swym rachunku czuje się słabszy, niżby się czuć mógł. Rząd unikać więc będzie jasnego postawienia sprawy. Rząd, który okazywał się bezwzględny w szeregu posunięć wewnętrznych, będzie bez porównania słabszy, gdy chodzić będzie o jego pozycję w stosunku do Niemiec i państw je popierających.

Sytuacja wewnętrzna nie jest więc przygotowana na okres nasilonego zatargu. Nie jest przygotowana i z innych jeszcze przyczyn natury wewnętrznej.

Czynnikiem niezmiernie ważnym w Polsce jest zagadnienie mniejszości narodowych. Jest to jedno z zagadnień centralnych; unifikacja etniczna jest problemem czołowym państwowości polskiej. Równocześnie na okres konfliktu jest to pozycja, która notowana być musi po stronie ujemnej bilansu. Wiemy dobrze, że rozgrywka z Polską przygotowywana jest tak na zachodzie, jak na południowym wschodzie. To też kwestja mniejszości, zwłaszcza na południowym wschodzie jest integralną częścią sprawy pomorskiej.

Otóż tutaj rachunek wypada ujemnie. Przez dziesięć lat jakbyśmy się z miejsca nie ruszyli. Procesy U. O. W. stwierdzają, że nasilenie tendencyj rewolucyjno - separatystycznych nie słabnie. Poprostu brak rezultatów działania państwa polskiego.

Poważnie odbiły się tutaj wypadki majowe i okres rządów pomajowych. Z jednej strony mrzonki federacyjne nakazywały własnemi rękoma podgrzewać nacjonalizmy wschodnie — w tem naiwnem przekonaniu, że to nie robota przeciw sobie samemu. Z drugiej strony walka z dużym odłamem własnego społeczeństwa nakazywała działanie, idące wprost przeciw interesom polskim. Na tem tle traktować należy ostatnie alarmujące wiadomości o „ugodzie" polsko - „ukraińskiej", będące — gdyby to nie były plotki — w istocie pełną kapitulacją państwowości polskiej.

Ale na tem nie koniec jeszcze. Sytuację wewnętrzną niezmiernie utrudnia jeszcze jeden moment, a mianowicie stan osiedlenia na naszych kresach zachodnich. Są to rzeczy wielokrotnie już poruszane, — dla całości obrazu godzi się je jednak wspomnieć.

Problem Pomorza tem będzie się dla Niemiec wydawał łatwiejszym, im łatwiejsze będą mieli szanse szybkiego przechylenia stanu ludnościowego na swoją korzyść. Nie wchodzą tu w rachubę miasta. Wiemy — z własnego doświadczenia — że oblicze etniczne miast może ulec gruntownej przemianie w okresie kilku lat, jeżeli nie miesięcy. Dlatego też w bilansie polskości, czy na wschodzie, czy na zachodzie pozycji miejskiej nigdy nie należy wstawiać jako bezwzględnie decydującej. Decyduje przedewszystkiem stan zaludnienia wiejskiego.

Powie ktoś, że statystyki przemawiają bardzo na naszą korzyść, że procent ludności polskiej jest w Poznańskiem i na Pomorzu szczególnie korzystny. W takiem stawianiu kwestji nie bierze się jednak pod uwagę możności osadniczych Poznańskiego i Pomorza, gdzie obraz etniczny można przy wydatnej kolonizacji szybko i gruntownie zmienić. Procent zaludnienia jest tu bowiem szczególnie niski, a wielka własność niemiecka w szeregu powiatów jeszcze przeważająca, czyni sytuację jeszcze trudniejszą.

Powie ktoś, że to nietylko właściwość Poznańskiego oraz Pomorza, lecz także sąsiedniej Brandenburgji. Pocieszać moglibyśmy się tem wtedy, gdybyśmy zagrażali Brandenburgji. Mimo, że o tem niema mowy, Niemcy wydają ogromne sumy na kolonizację granicy wschodniej, zdając sobie sprawę z wagi tego współczynnika w walce politycznej.

Stwierdziwszy poprzednio, że sytuacja polityczna i stan sprawy mniejszościowej nie dorasta grozie sytuacji, trzeba teraz dodać, że polityka osadnicza, tak w oparciu o likwidację wielkiej własności niemieckiej na gruncie traktatu, jak też w oparciu o narzędzie reformy rolnej — nie dała w ostatniem jedenastoleciu pożądanych rezultatów. Ludzie, patrzący dalej, niż poza najbliższą niedzielę, znawcy problemów osadnictwa załamują ręce, odpychając jak zmorę analogję z przeszłości, w której Polska egzamin z polityki osadniczej zdawała stale z wynikiem niedostatecznym.

Zet.

Gdańsk przeciw Gdyni

Przemówienie prez. Sahma w sejmie gdańskim

Gdańsk, 25. 6. (PAT) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego prezydent Senatu dr. Sahm wygłosił deklarację programową w imieniu nowego Senatu. Na wstępie prezydent wyraził przekonanie, że równowaga budżetowa Gdańska została zapewniona dzięki uchwaleniu nowych ustaw podatkowych; tak samo oczekiwać należy zmniejszenia się bezrobocia dzięki uchwaleniu ustawy o państwowem pośrednictwie pracy. Ponieważ jednak znalezienie dalszych dochodów jest wykluczone, przeto Senat będzie musiał dążyć do trwałego obniżenia wydatków budżetowych.

Dziedziny zewnętrzno - politycznej prez. Sahm obecnie nie poruszał ze względu na zbyt krótki okres, pozostający jeszcze Sejmowi do dyspozycji przed ferjami. Jednak prez. Sahm oświadczył z całym naciskiem, że obecny Senat wolnego miasta całkowicie przychylił się do kroków, podjętych przez Senat poprzedni w kierunku uzyskania od Wysokiego Komisarza Ligi Narodów decyzji w sprawie konkurencji czynionej Gdańskowi przez Gdynię. Nowy Senat sprawę tę traktować będzie z jaknajwiększym naciskiem, albowiem stoi on na stanowisku, że problem ten, jako decydujący dla egzystencji wolnego miasta, musi być traktowany przed wszystkiemi innemi problemami.

Anglik o Gdańsku i Gdyni

Londyn, 25. 6. (PAT) Wilson Hattis w obszernym artykule w „Daily News Chronicle", zatytułowanym „Rywale bałtyccy", rozpatruje bezstronnie sprawę rywalizacji Gdańska i Gdyni. Autor stwierdza, że wszystkie państwa Ententy uznały, że odrodzona Polska winna mieć dostęp do morza. Dlatego port gdański, położony u ujścia polskiej rzeki Wisły, jest portem oczywiście w tym celu stworzonym. Wskutek tego w ostatnich 10-ciu latach zaznaczył się imponujący rozwój portu gdańskiego, obsługującego bez konkurencji zaplecze 30-miljonowej Polski. Przed wojną obroty portu wynosiły 2 miljony tonn, zaś w r. 1928 — 8 miljonów.

Tarcia między Gdańskiem a Polską — pisze autor artykułu — i trudności Polski w czasie wojny z Sowietami sprawiły, że Polska postanowiła wybudować własny port. Rozbudowa Gdyni w ciągu 8 lat jest imponująca. Obrót sięga już 2 miljonów tonn. Pretensje Gdańska mogą się zdawać słusznemi, ale bardziej słuszne są argumenty Polski. Naprzykład Łotwa, posiadająca 2 miljony ludności, ma dwa porty; inne państwa na morzu Bałtyckiem mają również więcej, niż jeden port. Dlaczego więc Polska, licząca 30 miljonów ludności, ma mieć tylko jeden port? Jedna rzecz jest pewna — konkluduje autor — Gdynia powstała i będzie istnieć. Obrót w tym roku będzie napewno większy od obrotu zeszłorocznego. Koordynacja pomiędzy Gdańskiem a Gdynią jest pożądana i możliwa, o ile obie strony będą miały na myśli „business", a nie politykę.

Znowu żądanie zmiany granic wschodnich Niemiec

Z dyskusji w Reichstagu

Berlin, 25. 6. (PAT.) — Wczoraj Reichstag przyjął m. in. wniosek frakcji niemiecko - narodowej, domagający się ustawowego załatwienia sprawy zaopatrzenia wychodźców niemieckich z polskiego G. Śląska. Przyjęty został również wniosek o popieranie niemieckich zespołów teatralnych na wschodnich pograniczach Rzeszy. Wniosek frakcji niemiecko - narodowej o zniesienie zakazu organizacji „Stahlhelmu" w niemieckich prowincjach zachodnich i o złagodzenie zakazu organizowania towarzystw na wzór wojskowy został odrzucony.

Poseł z centrum, Warnke, obrazując sytuację prowincyj wschodnich, oświadczył, że Polska nie powinna posiadać terenów, do których nie może sobie rościć pretensji na podstawie praw, opartych na rozwoju gospodarczym i kulturalnym. Obecna granica niemiecko-polska i nieszczęsny „korytarz" muszą zniknąć, mimo iż Niemcy nie mogą prowadzić wojny.

Zatarg Watykanu z Anglją

Watykan ogłosił Białą Księgę w sprawie maltańskiej

Citta del Vaticano, 25. 6. (PAT). Stolica Apostolska ogłosiła Białą Księgę w odpowiedzi na Błękitną Księgę, opublikowaną przez rząd angielski w sprawie sytuacji na Malcie. Biała Księga przypomina szereg zarządzeń lorda Stricklanda, a mianowicie udzielenie wielkiej auli Kawalerów Maltańskich kościołowi anglikańskiemu jako siedziby odczytów przeciw katolicyzmowi, wbrew zobowiązaniom, powziętym przez Anglję przy objęciu protektoratu nad Maltą, w dalszym ciągu wskazuje na protekcję udzieloną przez Stricklanda O. Micalefowi franciszkaninowi, występującemu przeciw hierarchjom eklezjastycznym katolickim. Wstęp wskazuje na cały szereg faktów, świadczących dobitnie i wyraźnie o nastrojach antykatolickich obecnego gabinetu na Malcie. Wreszcie Biała Księga rozpatruje propozycję angielską tak zwanego „zawieszenia broni" na czas wyborów, według których Stolica Apostolska miałaby zobowiązać się do powstrzymania kleru od udziału w wyborach i od zgłaszania list katolickich, podczas gdy lord Strickland postarałby się o uniemożliwienie ataków przeciw klerowi. Watykan nie mógł pozbawić kleru maltańskiego praw, przyznanych mu przez akt konstytucyjny, który przewiduje zaliczenie w poczet senatorów dwóch reprezentantów kleru.

Niewyjaśniona sytuacja w Niemczech

Po dymisji ministra Moldenhauera — Dietrich jako jego przypuszczalny następca — Jego projekty pokrycia deficytu

Sytuacja w Niemczech, wywołana trudnościami natury budżetowej, dotychczas jeszcze się nie wyjaśniła. W sobotę podał się do dymisji dotychczasowy minister skarbu Moldenhauer, a kierownictwo ministerstwa skarbu objął tymczasowo kanclerz Brüning.

Przyczyną dymisji Moldenhauera był — jak wiadomo — jego plan pokrycia deficytu budżetowego Rzeszy. Deficyt ten początkowo obliczany był na 450 miljonów marek, później jednak — na skutek wzrostu liczby bezrobotnych — rozrastał się coraz bardziej i dojdzie przypuszczalnie do 800 miljonów. Z sumy tej 600 miljonów idzie na pomoc dla bezrobotnych, których liczba w roku bieżącym wynosi 2.600.000.

Opracowany przez Moldenhauera plan pokrycia deficytu przewidywał pokrycie 300 miljonów z oszczędności w pomocy dla bezrobotnych, które miały być uzyskane przez podniesienie stawek ubezpieczeniowych pracobiorców i pracodawców o 1 procent i przez zmniejszenie liczby osób, uprawnionych do pobierania wsparcia. Resztę deficytu chciał Moldenhauer pokryć przez t. zw. „Notopfer", polegającą na opodatkowaniu urzędników (osób „najwyżej uposażonych") — oraz przez opodatkowanie osób bezżennych.

Plan ten — jak wiadomo — wywołał gwałtowne sprzeciwy u wszystkich stronnictw z wyjątkiem centrum. Moldenhauera opuściło nawet własne stronnictwo — Niemiecka Partja Ludowa, która bała się zupełnej utraty popularności wśród mas. Rząd Brüninga początkowo trzymał się bardzo mocno swego planu, grożąc nawet rozwiązaniem Reichstagu. Wobec jednak stanowiska Niem. Partji Ludowej dymisja Moldenhauera stała się nieunikniona.

Jako najpoważniejszy kandydat na jego następcę wymieniany jest wicekanclerz i minister wyżywienia Dietrich, członek Partji Demokratycznej. W chwili obecnej toczą się między nim, a kanclerzem Brüningiem decydujące rozmowy. Plan Dietricha w dziedzinie sanacji finansów różni się dość poważnie od planu Moldenhauera. Wysokość „Notopfer" pragnie Dietrich ustalić nie na 4 proc., lecz na 2 i pół proc. — co wynosi tyle, ile składki pracobiorców i pracodawców na ubezpieczenie bezrobotnych, — pozatem zaś chce zmniejszyć liczbę osób, któreby płaciły „Notopfer". Resztę deficytu projektuje Dietrich pokryć przez znaczne redukcje poszczególnych pozycyj budżetowych.

Czy do nominacji Dietricha dojdzie — niewiadomo jeszcze. Narazie rząd nie wycofał jeszcze z Reichstagu swych poprzednich przedłożeń w sprawie deficytu, opracowanych przez Moldenhauera. Jak się zdaje jednak, Brüning nie będzie forsował uchwalenia tych przedłożeń w niezmienionej postaci — choć z drugiej strony sfery rządowe grożą znów rozwiązaniem Reichstagu. Groźby te o tyle nie są brane zbyt poważnie, że nowe wybory przyniosłyby niewątpliwie osłabienie wszystkich dotychczasowych stronnictw rządowych — na korzyść hitlerowców. Wybory w Saksonji były pod tym względem dostateczną nauczką.

Prasa niemiecka w długich rozważaniach omawia problem uzdrowienia finansów Rzeszy, stwierdzając, że pokrycie tegorocznego deficytu będzie tylko tymczasowym środkiem zaradczym. Na dalszą metę mówi się o konieczności redukcji płac i wydatnego ograniczenia wydatków budżetowych.

Po kongresie francuskiej partji socjalistycznej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w czerwcu.

Kongres socjalistyczny w Bordeaux skończony. Pozornie bilans jego przedstawia się dość niepokaźnie. Niektórzy z przywódców partji, a przedewszystkiem p. Blum tak zręcznie żonglowali że nie przyszło do omówienia najważniejszego zagadnienia o stanowisku socjalistów względem sprawy obrony narodowej. Dlaczego, to łatwo zrozumieć: chodziło o uniknięcie jakiejkolwiek walki, a nawet wymiany zdań i o zachowanie jedności frontu przed forum publicznem.

Nie znaczy to jednak, by jedność w łonie stronnictwa panowała. Prawe jego skrzydło z pp. Boncour i Renaudel opowiada się za obroną narodową; centrum z p. Blumem i przywódcy lewicy z pp. Pawłem Faurem i Żyromskim nie chcą jeszcze w obecnej sytuacji zabrać zdecydowanego stanowiska, podczas, gdy skrajne żywioły z inżynierem Lagorgette na czele, odrzucają samą zasadę obrony narodowej. Nieprzejednane tendencje objawiły się w okresie przygotowawczym do kongresu i dlatego w ostatniej chwili, w Bordeaux, ten punkt rozpraw pierwszorzędnej wagi zniknął z oficjalnego programu.

Wytrawni socjaliści, usuwając narazie tę delikatną kwestję, mieli równocześnie na widoku inne względy, oportunistycznej natury. Socjalizm dąży coraz intensywniej i coraz systematyczniej do pozyskania dla swoich idei jak najszerszych mas nietylko robotniczych, ale także włościańskich. Chłop zbytnio jest przywiązany do swego kawałka ziemi, do swojej ojcowizny, zbyt głęboko tkwią w nim jeszcze tradycje, by z dnia na dzień mógł przejąć zasady integralnego marksyzmu. Dlatego też roztropni i rozważni przywódcy stronnictwa nie chcąc go odstraszyć, starają się tuszować i obwijać w bawełnę istotne teorje socjalizmu rewolucyjnego, który oczywiście przyjąłby się trudno na wsi.

Opublikowanie manifestu socjalistycznego, dotyczącego kwestji włościańskiej, objaśnia nas dostatecznie o prawdziwych tendencjach stronnictwa p. Bluma. Chodzi mu przedewszystkiem o przyciągnięcie chłopów i pozyskanie ich jako wyborców w 1932 roku. Dlatego manifest oświadcza, iż jedynie socjalizm położy koniec perjodycznym kryzysom, z których powodu cierpi włościaństwo ;on również podniesie produkcję rolną i zapewni proletarjatowi rolnemu, oraz małym i średnim właścicielom jak najszerszy udział w posiadaniu ziemi. Kiedy zaś wyznawcy II-giej Międzynarodówki triumfalnie obejmą rządy, to będą sobie uważali za obowiązek „utrzymać ziemię w posiadaniu drobnych i średnich właścicieli".

Manifest stanowi zatem prawdziwą pułapkę na sfery włościańskie. Nęci bowiem i wabi ich obietnicami, chce miljony rolników przekonać, że konfiskata ziemi dotyczyć będzie tylko właścicieli wielkich posiadłości, a że „socjalizm nie zostanie zrealizowany przeciwko chłopom, ale z chłopami, przez włościan i dla włościan". Konkluzja zatem jasna, że miljonowe ich rzesze powinny do niego entuzjastycznie przystępować!

Przywódcy socjalistyczni lawirowali również zręcznie w Bordeaux w innych sprawach. Pomimo silnej opozycji pozwolono więc p. Bouissonowi sprawować nadal funkcje prezesa Izby, p. Pawłowi Boncour zostać prezesem komisji spraw zagranicznych, a p. Renaudelowi sprawozdawcą budżetu lotnictwa. Poza tem konflikt, panujący pomiędzy t. zw. C. A. P. (komisja administracyjna i kierownicza partji), a grupą parlamentarną, gdzie przeważają zwolennicy udziału w rządach nawet burżuazyjnych, jeżeli nie został zażegnany, to nieco załagodzony. Członkowie „mniejszości" socjalistycznej, t. j. jej prawicy, którzy rok temu na kongresie w Nancy z organów kierowniczych partji zostali usunięci, teraz z powrotem, lecz w ograniczonej liczbie, do nich weszli.

Słowem starano się, na całej linji, nie podkreślać, czy to w łonie partji, czy to w odniesieniu do zagadnień ogólnej natury, zbyt rewolucyjnych posunięć. Względem tylko radykałów nastąpiła nietyle zmiana frontu, co zmiana ich traktowania. Dawniej socjaliści liczyli się z nimi, dzisiaj traktują ich lekceważąco, jako stronnictwo rozkładające się. Dlatego też żadnego przymierza wyborczego nie chcą z nimi zawierać i myślą kosztem radykałów zjednać sobie wyborców i pozyskać kandydatów.

W tych warunkach nie można się dziwić, iż p. Herriot z oburzenia wylewa łzy krokodylowe. Uważa się bowiem za głęboko dotkniętego i upokorzonego przez p. Bluma, który ośmielił się powiedzieć o „rozkładzie" jego partji. P. Daladier natomiast zawsze energiczniej reagujący na ataki, nawołuje rzesze radykalne do intensywnej pracy i organizacji. Prezes stronnictwa łudzi się jednak, myśląc, że wkrótce nastąpi wspaniałe przebudzenie się sił radykalnych.

Rozwój ich jest narazie przynajmniej wstrzymany, gdyż zbyt długi aljans ze socjalistami spaczył ich uczucia narodowe i sprowadził ich na prawdziwe manowce. Nie mogąc jednak im odpłacić zaraz pięknem za nadobne, radykali odgrażają się odwetem w październiku gdy zbierze się ich kongres w Grenoble. Ofiarą tych pogróżek odwetowych miałby paść w pierwszej linji p. Bouisson: radykali nie mają podobno zamiaru głosować za nim na prezesa Izby. Do tego czasu jednak może tyle wody upłynąć, że może obiorą sobie inny cel zemsty.

Organizacje wyborcze narodowe, na których czele stoi p. Henryk de Kerillis, przygotowują się do rozpoczęcia silnej akcji propagandowej anty-socjalistycznej. Działalność ta ma zapomocą artykułów, konferencyj i afiszów wykazywać nietylko w Paryżu, ale i na prowincji niebezpieczeństwo socjalizmu wobec zasadzek, stawianych przezeń na włościaństwo francuskie.

Tego rodzaju propaganda może dać najlepsze rezultaty, gdyż socjaliści już teraz głoszą na partyjnych zebraniach, iż z jednej strony rewolucja powinna dokonać się etapami, bez gwałtownych wstrząsów, a z drugiej, że z chwilą, kiedy chłopi przystąpią do socjalizmu, to ipso facto nastąpi upadek kapitalizmu.

B.

Najzdrowszym napojem dla wszystkich jest prawie bezalkoholowe

PIWO GRODZISKIE!

dw 5292

Bezprawne przedłużenie kadencji

„Gazeta Warszawska" w artykule p. t. „Bezprawie na ratuszu" omawia nieprawne przedłużenie kadencji obecnej rady miejskiej i magistratu m. Warszawy, zarządzone na podstawie ustawy z r. 1922. Kadencja ta minęła w dniu 23 czerwca r. b. — a równocześnie minął ostatni termin, w którym ministerstwo spraw wewnętrznych powinno było rozpisać nowe wybory.

W rzeczywistości ustawa z r. 1922 nie mogła w żaden sposób być podstawą do przedłużenia kadencji obecnych władz miejskich. Ustawa ta dotyczyła tych ciał komunalnych w b. zaborze rosyjskim, których okres wyborczy według obowiązujących w owym czasie przepisów już wówczas (to jest w r. 1922) upłynął lub upływał — i przewidywała, że ciała te winny sprawować swe czynności do czasu objęcia urzędowania przez nowe organy, wybrane na zasadzie nowych ordynacyj wyborczych.

Ustawa z r. 1922 obowiązywała do roku 1927; do tego czasu istniały ciała samorządowe, pochodzące z wyborów r. 1918 i 1919, czekające daremnie przez 8 lat na uchwalenie nowych ustaw samorządowych. Aż w r. 1927 sam rząd pomajowy zlikwidował powyższą ustawę, rozwiązując wszystkie bez wyjątku organy samorządu, do których ustawa ta się odnosiła. Dzisiaj niema już ani jednego sejmiku, czy wydziału, ani jednej rady miejskiej, czy gminnej, „których okres wyborczy według obowiązujących dotychczas przepisów upłynął lub upływał" w r. 1922. A skoro nie istnieje podmiot prawa, nie istnieje „ratio legis", to i prawo samo przestaje działać. W miejsce prawa specjalnego wchodzi norma ogólna, czyli postanowienie dekretu o samorządzie miejskim z r. 1919.

To też zarządzenie, przedłużenia kadencji władz miejskich Warszawy, jest wyraźnem bezprawiem. Motywy jego są jasne — „sanacja" boi się nowych wyborów miejskich, które niewątpliwie przyniosłyby jej klęskę, co zkolei fatalnie oddziałałoby na nastroje wyborców sejmowych. Jedni odmówiliby głosów, drudzy pieniędzy. Postanowiono więc zrobić wszystko, by wybory miejskie odbyły się dopiero... po wyborach sejmowych.

W komendzie m. Warszawy w 1926 r.

Warszawski „Tydzień" zajmuje się objawami niezadowolenia w obozie pomajowym z powodu nieposiadania przezeń twórczej myśli politycznej i przy tej sposobności odsłania rąbek tajemnicy o naradach, urządzanych w ciągu pierwszych dwu lat rządów obecnych, a które zaczęły się odrazu w dniach walki w komendzie m. Warszawy:

„Popołudniu 13 maja 1926 upływała już cała doba od chwili rozpoczęcia wojny domowej, a jednak nie wiadomo było nikomu, nawet najbliższym adherentom marszałka Piłsudskiego, znajdującym się z nim razem w komendzie miasta i gotowym podzielić jego los w razie niepomyślnego obrotu sprawy, jakie hasła polityczne, czy społeczne wysunie ich wódz. Tak samo ludność miasta, przyglądająca się dość biernie akcji zbrojnej w samem mieście, nie wiedziała wcale, o co się biją. Kiedy pod wieczór tego dnia agitatorzy endeccy zaczęli gromadzić dokoła siebie grupy słuchaczy na Krakowskiem Przedmieściu, tuż obok komendy miasta, wówczas, wobec niejasnej postawy ludności i wątpliwej sytuacji wojskowej, wśród adherentów marszałka Piłsudskiego powstało pytanie, czy nie wypadałoby, aby wódz ich zwrócił się do narodu z rodzajem manifestu, objaśniającego motywy i cele jego akcji. Według relacji ówczesnych jego adherentów, marszałek Piłsudski miał powiedzieć, że nie zamierza nic mówić do narodu, ponieważ to, co możnaby w tym wypadku powiedzieć, zależy od nieznanych jeszcze rozmiarów zwycięstwa."

Dalszy ciąg był taki w ciągu dwu lat:

„Cały szereg narad między wybitnymi piłsudczykami odbył się w celu ustalenia ogólnych zasad takiego programu. Według słów uczestników narady te nosiły charakter dziwnie niekonkretny, całkowicie jałowy z dodatkiem nawet epizodów komicznych. Jakżeby zresztą miało być inaczej? Uczestnicy wysokich narad musieli mieć przecież pełną świadomość, że nie posiadają żadnej dyrektywy, idącej od ich wodza, który jednym gestem, bez słów, wrzuci do kosza każdy pracowicie przygotowany przez nich program."

Dlaczego zwolennicy p. Piłsudskiego okazali się niezdolni w tym zakresie, objaśnia tak:

„Jakkolwiek niezdolni do wytworzenia jakiejkolwiek ideologji, dostosowanej do warunków działania w Polsce niepodległej, piłsudczycy zachowali jeszcze w 1926 r. pewną odrębność tradycyj, która w potrzebie mogła ujść za surogat ideologji. Tradycje te, utopione przeważnie przez nich samych w zakamarkach drugich oddziałów, do których czuli oni od pierwszych lat Polski niepodległej jakiś niezdrowy pociąg, nie były odświeżane nigdy. Nic nowego do nich nie przybywało. Wódz milczał. Pisma i broszurki, mające na celu sformułowanie wspomnień i tradycyj grupy, były anemiczne i mgliste. Najbardziej oddani wyznawcy ideologji z czasów walki o niepodległość byli przeważnie ludźmi prostymi i surowymi, mało nadającymi się do polityki, którzy rozpierzchli się po kraju, nie tworząc żadnego ugrupowania politycznego. Wśród zgromadzonych w komendzie miasta mało kto brał czynny udział w walkach o niepodległość, nie wszyscy byli legjonistami. W 1926 piłsudczycy byli poniekąd już tylko biernymi nosicielami ideologji z czasów walki o wolność...."

Zamiast mieć program zadowolono się władzą:

„W samem więc postawieniu sprawy reżym majowy, zająwszy stanowisko czystego cezaryzmu, stanął na podstawach niezmiernie kruchych, czysto doraźnych, obliczonych tylko na czas życia jednego człowieka. Od samego początku reżym ten nie zdążał wcale do wytworzenia jakichkolwiek wartości ideowych, mogących przetrwać krótką falę powodzenia lub bardzo niepewny w skutkach okres terroru. Krótkoterminowe jego kalkulacje wyczerpały się znacznie wcześniej, niż to mogli przypuszczać najwięksi pesymiści obozu, i dziś reżym pomajowy ogarnął zmierzch, widoczny dla obcych i napełniający grozą nadciągającej nicości samych jego zwolenników."

W każdym razie obrazek tych wiecznych konspiratorów, poszukujących potajemnie programu w naradach w komendzie miasta, jest.... rozbrajający.

Przed rewizją konstytucji w Hiszpanji

Paryska konferencja króla Alfonsa z Santiago Albą — Opinja gen. Berangera — Król Alfons w Londynie

Paryż, 25. 6. (Tel. wł.) Wielkie wrażenie w tutejszej kolonji emigrantów hiszpańskich wywołała konferencja bawiącego w Paryżu króla Alfonsa z byłym hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych i przywódcą liberałów Santiago Albą.

Król hiszpański zwrócił się do Alby, proponując mu misję przekształcenia stosunków wewnętrzno - politycznych Hiszpanji, pozostawiających wiele do życzenia po zamęcie, jaki wywołał okres dyktatury Primo de Rivery. Alba przedstawił swoje warunki, żądając przedewszystkiem przeprowadzenia wyborów parlamentarnych, absolutnie wolnych od presji czynników rządowych i nadużyć. Nowy parlament miałby monarchji hiszpańskiej nadać ustrój demokratyczno - parlamentarny według wzoru belgijskiego lub angielskiego. Konstytucja musiałaby wykluczyć możliwość powrotu władzy personalnej lub dyktatorskiej. Alba zastrzegł się, że jako premjer wciągnąłby do koncentracji rządowej republikanów i socjalistów. Pozatem Alba zaproponował królowi wydanie odezwy do narodu w duchu powyższego programu.

Król miał się odnieść do projektów Alby naogół przychylnie.

Madryt, 25. 6. (PAT) Gen. Beranger na zapytania przedstawicieli prasy dotyczących komunikatu ks. Alby w sprawie rozmowy jaką miał w niedzielę w Paryżu z królem hiszpańskim, oświadczył, że uważa za zupełnie szlusznie, że monarcha odbywa tego rodzaju narady z takimi mężami stanu jak ks. Alba. Gen. Beranger jest zdania, że tego rodzaju wymiana zdań prowadzona przez króla, powinna być jak najczęstsza. Premjer dodał, że komunikat ks. Alby wywarł na nim jak najlepsze wrażenie.

Posiada on poparcie Ramanonesa, Alhucemesa przywódcy grupy liberalnej i demokratycznej a jest to szczególnie ważne, ponieważ konieczne jest właśnie stworzenie wielkiego ugrupowania zorganizowanych sił politycznych. Należy przypuszczać, że także inne grupy należące do skrajnej lewicy, przyłączą się.

Londyn, 25. 6. (PAT) Przybył tu z Paryża w charakterze prywatnym król hiszpański Alfons powitany w imieniu króla przez ks. Walji. Ambasador hiszpański wydaje bankiet na cześć monarchy. Na bankiecie obecna będzie królewska para angielska.

Projekt reform w Indjach

Londyn, 25. 6. (PAT). Dzienniki angielskie otrzymały tekst drugiego zeszytu sprawozdania indyjskiej komisji konstytucyjnej, obejmującego rozszerzony projekt reform. Punktem zasadniczym planu jest reforma konstytucji Indyj Brytyjskich na podstawach państwa związkowego. Projekt pozostawia swobodę przystąpienia do związku każdemu państewku indyjskiemu. Podstawą przyszłej struktury związkowej są wszystkie państwa indyjskie, z wyjątkiem prowincji Birma. Członkom związku projekt zapewnia najdalej idące swobody autonomiczne. Projekt zapowiada ważne zmiany rządów prowincjonalnych. Komisja nie uznała za możliwe polecić jednomyślne utworzenie dwuizbowych ciał ustawodawczych dla prowincyj.

Komisja stawia jako zasadę, że wszelkie zalecane zmiany konstytucyjne w Indjach brytyjskich uważane być powinny za krok wstępny do przyszłego rozwoju w okresie, w którym Indje jako całość znajdą się w szeregu państw Rzeczypospolitej Brytyjskiej, zjednoczonych pod wspólnem berłem monarchy brytyjskiego. Członkiem Ligi Narodów są Indje jako całość, a nie tylko Indje Brytyjskie.

Komisja zapowiada zniesienie rządów autokratycznych gubernatora z radą przyboczną, złożoną z urzędników i przedstawicieli kongresu, wychodzących z nominacji.

Stan zdrowia Ojca Sw.

Rzym, 25. 6. (Tel. wł.) Stan zdrowia Ojca św. pogorszył się wskutek powrotu dawnych cierpień pęcherza.

Kingsford przeleciał Atlantyk

Nowy Jork, 25. 6. (Tel. wł.). Kingsford Smith wylądował około godz. 11.30 w południe (czas środkowoeuropejski) w Harbour Grace na Nowofunlandji. Samolot nie miał już wystarczającego zapasu benzyny.

Z komitetu ekonom. ministrów

Warszawa, 25. 6. (PAT) Wczoraj odbyło się kolejne posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem min. rolnictwa Janta - Połczyński zobrazował sytuację w rolnictwie, zaś wicemin. pracy Hubicki sytuację na rynku pracy.

Z Banku Polskiego

Warszawa, 25. 6. (PAT) Rada Banku Polskiego wybrała p. Bol. Oczechowskiego, dotychczasowego dyrektora odziału głównego w Warszawie, na członka Dyrekcji Banku. Stanowisko dyrektora oddziału głównego w Warszawie objął p. Jan Fallenbüchl, dotychczasowy naczelnik wydziału personalnego.

Zaprzeczenie „Unda"

Lwów, 25. 6. (Tel. wł.) Prezydjum Unda zaprzeczyło wiadomościom o układach między tem stronnictwem a sferami rządowemi.

Na granicy litewskiej

Wilno, 25. 6. (PAT). Na pograniczu polsko-litewskiem we wsi Wojtaczynie kilku uzbrojonych osobników zamordowało emigranta litewskiego Jana Godulewicza. Napastnicy zrabowali tylko dokumenty. Przybyli oni z za kordonu, gdzie też zdążyli się ukryć. Władze polskie zwróciły się do władz litewskich z żądaniem natychmiastowego zwołania konferencji mieszanej, celem wykrycia i ukarania winnych. Władze litewskie zgodziły się.

Zakaz kupowania towarów zagranicznych

Bydgoszcz, 25. 6. (PAT) Dowódca 15 dywizji gen. Thommé zawiadomił radę gospodarczą na okręg bydgoski, iż wydał zarządzenie, zabraniające poszczególnym osobom wojskowym, jakoteż spółdzielniom i kasynom oficerskim garniz. bydgoskiego kupowania towarów zagranicznych. Niestosowanie się wojskowych do tego rozkazu pociągnie — jak donosi gen. Thommé — kary, przedewszystkiem moralne, a w pewnych wypadkach i dyscyplinarne. Ze swej strony prosi gen. Thommé radę gospodarczą, o pomoc w tej akcji przez wpłynięcie na poszczególnych kupców, by klientom swym oferowali przedewszystkiem towar wyłącznie polskiego wyrobu. Jednocześnie gen. Thommé nadmienia, że w razie stwierdzenia, iż któraś z firm nie posiada towaru krajowego, lecz towar zagraniczny, lub też, że jakaś firma sprzedała towar zagraniczny jako krajowy, wyda kategoryczny zakaz wojskowym kupowania w tej firmie.

Uduszeni gazami

Będzin, 25. 6. (PAT) W kopalni „Upadowa" wskutek wydobywania się gazów węglowych uduszeni zostali dwaj górnicy Zieliński i Wyrzykowski. Zwłoki uduszonych górników wydobyto po kilku godzinach.

Śmierć lotnika polskiego

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.). W Dęblinie zginął śmiercią lotnika podporucznik pilot Władysław Pończa-Osmołecki, który wpadł w korkociąg.

Trzy osoby zabite od pioruna

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.). Podczas burzy nad Rożyszczami na Wołyniu piorun uderzył w dom kolonisty niemieckiego, gdzie rodzina była zebrana przy wieczerzy. 3 osoby zabite. (w)

Zgon artysty śpiewaka

Warszawa, 25. 6. (PAT) Zmarł wczoraj w szpitalu św. Ducha na gruźlicę mózgu artysta Opery warszawskiej ś. p. Tadeusz Orda.

Napad bandycki

Lwów, 25. 6. (PAT) „Gaz. Poranna" donosi z Perenówka (pow. Rohatyn), że nieznani sprawcy dokonali napadu na inżyniera Murzakowskiego. Bandyci obrabowali go z gotówki a następnie ciężko pobili tak, że ofiara walczy ze śmiercią. Policja aresztowała jednego osobnika podejrzanego o udział w napadzie.

Rozruchy w Sewilli

Madryt, 25. 6. (PAT.) W Sewilli strajkujący obrzucili kamieniami tramwaje tak, iż ostatecznie musiały zajechać do remizy. Pomiędzy policją a strajkującymi doszło kilkakrotnie do wymiany strzałów. Jedno dziecko zostało zabite, 3 osoby odniosły ciężkie rany. Policja dokonała przeszło 100 aresztowań. Popołudniu zapanować miało uspokojenie.

Wycieczki po Bałtyku.

Sezon wycieczek morskich statkami P. P. Żegluga Polska" już się rozpoczął. W miesięcu czerwcu odbywają się wycieczki zakupione przez różne organizacje. Między innemi odbywa się obecnie wielka podróż okrężna po Bałtyku zorganizowana przez Towarzystwo Wiedzy Wojskowej.

W lipcu rozpoczną się wycieczki programowe do Danji i Szwecji. Ze względu na odbywającą się obecnie wystawę w Sztokholmie, która wzbudziła w Polsce duże zainteresowanie, program wycieczek morskich ułożono w ten sposób, że co 2 tygodnie jest wycieczka do Sztokholmu. Ze wszystkich stron Polski napływają do P. P. „Żegluga Polska" zgłoszenia.

Należy nadmienić, że osoby, biorące udział w wycieczkach „Żeglugi Polskiej", nie potrzebują starać się o paszporty zagraniczne, załatwia to biuro Żeglugi.

Dlaczego zaczepiają przeciwnicy pismo nasze?

Bo

piszemy prawdę, która ich w oczy kole!!!

Czy zapisałeś się na członka wspierającego Komitetu Floty Narodowej. Wkładka 1 zł rocznie. Conto P. K. O. 30. Zapisz się a spełnisz swój obywatelski obowiązek

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 25. 6. 1930

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. h.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) owsa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.).

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	17,00— 17,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	42,00— 43,00
Usposobienie stałe.	
Jęczmień przemiałowy	17,50— 18,50
Jęczmień browarowy	19,50— 21,50
Usposobienie spokojne.	
Owies	17,00— 18,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł. work. według urzędowo ustalonego typu (70%)	30,00
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	65,00— 69,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	10,00— 11,00
Otręby pszenne	13,00— 14,00
Groch polny	27,00— 30,00
Groch Victoria	33,00— 40,00
Groch Folgera	27,00— 30,00
Słoma prasowana	2,50— 2,70
Siano luźne	7,00— 8,00
Siano pras. nadnoteckie	8,50— 9,50

Ogólne usposobienie niejednolite.

Wskutek wzmożonego zaofiarowania usposobienie na żyto pod koniec zebrania giełdowego osłabło.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.889 zł, w Gdańsku na Warszawę 8.88 1/2 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płaci dziś za 100 mkn. w dewizach 212,15 do 212,45 zł, gotówką 211,75 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173,03 do 173,29 zł, gotówką 172,69 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 25. 6. 1930.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był nieco żywszy. Za kursy dzisiejsze płacono bez wyjątku tak w pap. procent. jak i w akcjach.

W pap. procent. w dalszym ciągu popyt na 5 proc. poż. konwers. po 55 proc. oraz na 8 proc. listy dolarowe po 95 proc. przy braku materjału. Również płacono za 4 proc. poż. inwestycyjną 110.— oraz za 8 proc. listy zast. Zach. Polsk. T-wa Kredyt. Miejsk. w Poznaniu 91,50 proc. i za 8 proc. obligacje Komun. B-ku Kredyt. również 91,50 proc.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych silny popyt na B-k Polski po 164.—, na Cegielskiego po 52.—, na Herzfeldy po 30.— i na Unję po 68.— Pozatem poszukiwano bez oddawców Cent. Rolników po 90.— i R. Maya po 62.—

Z pap. nieoficjalnych poszukiwano silnie Akwawit po 57.—

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 55.— P.
8% listy zastawne Zach. Polsk. T-wa Kred. Miejsk. w Poznaniu 91,50 P.
8% oblig. Komunalnego Banku Kredytowego 91,50 P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. 95 P.
(Kurs w złotych)
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 110.- P.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Polski I em. 164.— P.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w zł. za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 52.— P.
Herzfeld-Viktorius I—II em. zł 30.— P.
„Unja" (dawn. Ventzki) I em. zł. 68.— P.

Tendencja nieco żywsza.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 25. 6. 1930 r.

Waluty **Gotówka**

Dolary St. Zjedn. tr: —

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	358,60	359,50	357,70
Londyn	43,35½	43,46½	43,24½
Nowy Jork	8,91	8,93	8,89
Paryż	35,03	35,12	34,94
Praga	26,46	26,52	26,40
Szwajcaria	172,90	173,33	172,47
Sztokholm	239,72	240,32	239,12
Wiedeń	125,90	126,21	125,59
Włochy	46,75½	46,87½	46,63½
Berlin	212,72		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

5% poż. konw.	55,50

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	0,00—116,00
Bank Polski	0,00—167,75
Bank Zw. Sp. Zarob.	0,00— 72,50
Firley	0,00— 30,00
Ostrowiec	0,00— 55,00
Starachowice	0,00— 19,25

Tendencja słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg

Berlin, 25. 6. 1930.

Pszenica march. od st. załad. 76-77 kg	290,00—295,00
Tendencja słaba.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg	172,00—177,00
Tendencja słabsza.	
Owies march od stacji załad.	148,00—158,00
Tendencja słaba.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	170,00—186,00
Tendencja mocniejsza.	
Mąka pszenna	33,00—41,25
Tendencja słaba.	
Mąka żytnia	22,00—24,90
Tendencja stała.	
Ospa pszenna	07,60—08,10
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	7,75—08,00
Tendencja cicha.	
Groch Victoria	24,00—29,00
Groch dr. jadalny	21,00—25,00
Groch pastewny	18,00—19,00
Peluszka	18,00—19,00
Bób polny	15,50—17,00
Wyka	19,00—21,50
Łubin niebieski	15,75—17,25
Łubin żółty	21,25—23,50
Makuch rzepakowy	10,80—11,80
Makuch lniany	15,80—16,30
Śrót Soya	12,80—13,70

Ogólna tendencja słaba.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 25. 6. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę	46,90 —47,10
Noty wielkie	46,725—47,125

Jutro 26 godzina 1930 WIELKIE WIDOWISKO PASYJNE

na arenie b. P. W. K.

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50

Opaloną zdrową cerę

posiada każdy, kto przed kąpielami słonecznemi i powietrznemi do natarcia skóry używa

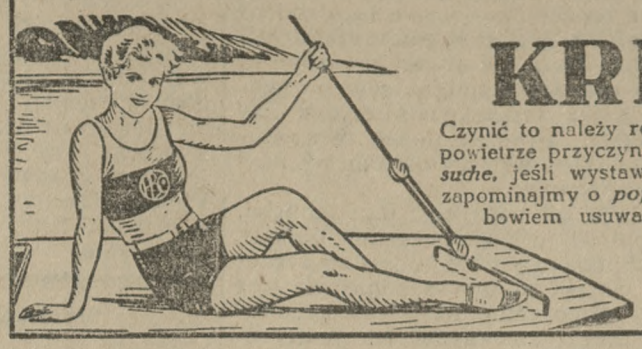

KREM NIVEA

Czynić to należy również w dni pochmurne, ponieważ wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *suche*, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzedniem* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego spalenia skóry.

Krem Nivea jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 Tubki po zł 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o.odp. w Katowicach

Tw 1677

Charakterystyka Ukraińskiej Organizacji Wojskowej

U. O. W. pracuje na trzech płaszczyznach: a) w zakonspirowanych bojówkach, b) na terenie stowarzyszeń o znaczeniu kulturalnem, społecznem i oświatowem i c) w organizacjach gospodarczych.

Na czele organizacji stoi Naczkolegjum, któremu podlega 6 okręgów wojskowych, tym z kolei kolegja powiatowe, a tym bojówki, początkowo po 5-ciu, ostatnio od r. 1922 trójki.

Trójka tworzy sekcję („rij"), na czele stoi „rijnyj", cztery sekcje tworzą pluton („czeta") z „czetarem" na czele, cztery „czety" tworzą „sotnię", a cztery sotnie „kurin" (komendanci „sotnyk" i „kurennyj").

W roku 1922 ze względów taktycznych podzielono „robotę w terenie" na 15 okręgów wojskowych, obejmując w zakres akcji Wołyń (poseł Łuckiewycz).

Naczelna komenda w osobach: Konowalca, Fedaka, Jarego, Czuczmy osiadła na stałe w Berlinie, stojąc w bezpośrednim kontakcie ze Zw. Ukr. Ofic. w Niemczech i ze Strilecką Hromadą. Poszczególne komendy działają we Lwowie, Pradze, Uszhoronie, Gdańsku i Królewcu.

Werbowanie nowych członków U. O. W. odbywa się w drodze indywidualnej namowy, ze strony starszych członków, którym te funkcje powierzyły władze organizacji. Ważną rolę w tej akcji odgrywa „Surma", propagandowy organ U. O. W., wychodzący obecnie w Niemczech (przedtem w Czechosłowacji) i przemycany masowo do Polski. Pismo to zieje nienawiścią do Polski i Polaków, propaguje hasła rewolucyjne, walki z władzami polskiemi w celu wyzwolenia ziem Małopolski Wschodniej i Wołynia z pod zwierzchnictwa polskiego.

Nowopozyskani członkowie U. O. W. składają przysięgę na rewolwer, w ręce jednego ze starszych członków, zobowiązując się do bezwzględnego posłuszeństwa rozkazom zakonspirowanej komendy i podając się z góry wyrokowi śmierci na wypadek zdrady.

Konspiracyjny charakter organizacij wyraża się w t. zw. systemie trójkowym i w używaniu pseudonimów, pod któremi kryją się prawdziwe nazwiska członków.

Organiazacja prowadzi kursy i wykłady, urządzane przez specjalnych instruktorów, które mają na celu wpojenie w adeptów tego zbrodniczego ugrupowania reguł rewolucyjnych, a to posłuszeństwa i zachowania tajemnicy, wojskowości, techniki urządzania zamachów i taktyki zachowania się w śledztwie w razie uwięzienia przez władze polskie.

Na wypadek przyaresztowania powinien przedewszystkiem bojowiec przeczyć wszystkiemu i do niczego się nie przyznawać. W razie, gdy się nie da tego zrobić, winien mówić jaknajmniej i nie wymieniać żadnych nazwisk. Zeznania złożone na policji, winien odwołać przed sędzią śledczym, a potem przy rozprawie, twierdząc, że policja wymuszała zeznania biciem. We wszystkich procesach członków U. O. W. taktyka ta uderza każdego nieuprzedzonego. Wszyscy oni jak na komendę mówią jednakowo w myśl jednolitego planu i jednolitej instrukcji. Przyznanie się do czynu i drapowanie się w togę herojstwa następuje dopiero w chwili przyłapania na gorącym uczynku, jak to miało miejsce w napadzie na filję pocztową we Lwowie przy ul. Głębokiej. Wówczas to w czasie rozprawy jeden z herojów oświadczył, że spełnił rozkaz władz organizacji, jako karny jej członek. Celem napadu było zdobycie pieniędzy.

Organizacja gromadzi zapasy broni palnej i amunicji, tudzież środków wybuchowych i przechowuje je w ukryciu u członków, zasługujących na szczególne zaufanie. Od czasu do czasu policja wykrywa niektóre z tych magazynów. Ostatnio szereg takich arsenałów odkryto we Lwowie.

Na zewnątrz przejawia się działalność U. O. W. w urządzeniu napadów na instytucje rządowe, np. urzędy lub ambulanse pocztowe, w celu rabunku pieniędzy, tudzież w aranżowaniu aktów terroru indywidualnego, a więc zamachów morderczych na przedstawicieli władzy państwowej lub na osobników podejrzanych o zdradę, czy wrogi stosunek do U. O. W., w zamachach na redakcje pism polskich i staroruskich, dalej w aktach t. zw. sabotażu politycznego, polegającego na podpalaniu objektów rządowych, lub prywatnej własności polskiej i na zamachach bombowych. Celem tych aktów terroru i sabotażu jest przedewszystkiem praktyczne szkolenie bojowców i egzaminowanie ich sprawności technicznej, tudzież karności rewolucyjnej, wzniecanie paniki w społeczeństwie polskiem i w pobliskich sferach rządowych, a także psychiczne oddziaływanie na masy ludności ruskiej w kraju w kierunku do państwa polskiego skrajnie wrogim.

Akty terroru i sabotażu mają być wobec swoich i obcych czynną manifestacją rzekomych nastrojów ludności ruskiej przeciw przynależności ziem wschodnich do państwa polskiego, mają zaznaczać, że ludność ta nie godzi się z istniejącym tutaj stanem rzeczy, lecz objawia czynnie swoje dążenie do wyzwolenia. W ten sposób usiłuje U. O. W. wywołać u zagranicy nastroje nieprzychylne przynależności Małopolski wsch. i Wołynia do Polski, a tem samem sprowadzić niebezpieczeństwo uszczuplenia obszaru państwa.

Żadna zakonspirowana organizacja nie może... działać bez oparcia się o zalegalizowane stowarzyszenia i związki.

Takiemi zrzeszeniami są u nas legalnie istniejące towarzystwa: ukraińskie towarzystwo pomocy inwalidom, Ukr. T-wo ochrony wojennych mogił, oraz komitet pomocy ukraińskim więźniom. Instytucje te, o humanitarnych zresztą, statutowych celach, ocierają się o U. O. W. niemal codziennie, stoją w bliskim kontakcie z jej członkami, liczą wśród swych członków wielu sympatyków separatystycznych haseł, sprzyjają więc znakomicie szerzeniu się zasad konspiracji, ułatwiają pracę i tworzą znakomitą barę w kraju.

Niezależnie od tych niemniej dobrą platformą działania U. O. W. są związki tego typu jak Łuh, Sokił, Płast, będące swego rodzaju przysposobieniem wojskowem, a dalej związki oświatowe: Proświta i Ridna szkoła, tudzież różnego rodzaju kooperatywy w rodzaju Masłosojuzów. O prawdziwości niniejszych twierdzeń świadczyć mogą fakta zlikwidowania przez władze, na podstawie dochodzeń, całego szeregu „Proświt", „Łuhów", „Sokiłów" i „Płastów", nie mówiąc o „kooperatywach".

Związki te uprawiały i uprawiają dziś jeszcze robotę, bardzo daleko wybiegającą poza ramy ich statutów, a ostrze tej „kulturalno-oświatowej pracy", kierują się przeciw Polsce i Polakom.

U. O. W. rozporządza dwoma nielegalnemi pismami „Surma" i „Wojskowyj wietnyk" (organ związku ukr. ofic. w Niemczech). Pisma te dostają się do kraju drogą przemytnictwa i są szeroko kolportowane, zwłaszcza wśród młodzieży. Legalnemi organami U. O. W. jest przedewszystkiem prasa ukraińska, skrajnie nacjonalistycznego kierunku. Takim organem na tutejszym terenie jest „Nowyj Czas" pod redakcją Dymitra Palijewa i Józefa Bodnarowicza, oraz wydawnictwa kooperatywy wyd. „Czerwona Kałyna pod red. Józefa Nawrockiego, Leona Łepkiego, Romana Kupczyńskiego, Mich. Matczuka i Piotra Postoluka.

Polityczną stronę U. O. W. i jej ekspozyturę zagraniczną tworzy Zw. Ukr. Nacjonalistów, który w dniu 12 lipca 1927 powstał w Pradze, jako emanacja do dziś istniejących związków: Grupa Ukr. Narod. Młodzieży i Legja Ukr. Nacjonalistów.

Prasa o nominacji ks. prof. Żongołłowicza

Ze względów informacyjnych podajemy dalsze głosy prasy katolickiej o nominacji ks. prof. Żongołłowicza. A więc „Polska", organ warszawskich sfer duchownych zaznacza:

„Wydać się może dziwną nominacja księdza katolickiego na stanowisko wiceministra oświaty, skoro, jak twierdzi „Iskra": „polityka rządu nie zmieni się i będzie taką samą, jaką reprezentuje p. minister dr. Czerwiński." Jaki zaś kierunek w dziedzinie wychowawczej reprezentuje p. min. Czerwiński, doskonale wiadomo z jego własnych oświadczeń.

„Co więc właściwie znaczy to wszystko i jaki cel ma nominacja ks. Żongołłowicza?"

Do tego dodaje „Kurjer Warszawski":

„Jesteśmy głęboko przekonani, że naiwna koncepcja, wedle której polityka ministerjum oświaty ma pozostać niezmieniona, a opinja katolicka będzie zmuszona ją aprobować z tego powodu, że wiceministrem jest osoba duchowna, nie wytrzyma próby rzeczywistości. Sprawy religijne nie nadają się w żaden sposób do „gry" politycznej."

„ABC" tak tłumaczy nominację ks. prof. Żongołłowicza:

„Rządy min. Czerwińskiego wzbudziły w katolickiem społeczeństwie burze protestów. Antyreligijnemi krokami ministerstwa oświaty zaniepokoił się poważnie Episkopat polski, który niejednokrotnie dawał temu wyraz w swych uchwałach. Na najbliższym zjeździe Episkopatu, który się ma odbyć w Poznaniu, polityka ministerjum oświaty miała być jednym z głównych tematów obrad i powszechnie spodziewano się ostrych w tej mierze uchwał. Wobec tego „sanacja" wpadła na genjalny pomysł powołania na wiceministra.... księdza."

Krakowski „Głos Narodu", mający styczność z tamtejszemi sferami duchownemi, pisze w ten sposób:

„Nominacja ta jest gestem i zapowiedzią: będziemy teraz czekać na czyny. Byłoby lepiej, gdyby owym wiceministrem nie został taki zdecydowany „sanator", jakim jest ks. prof. Żongołłowicz, wiemy bowiem nadto dobrze, jak przynależność ludzi uczciwych, a nawet kapłanów do tego obozu zaślepia ich nieraz na błędy i uchybienia moralne systemu pomajowego, a gdy nie zaślepia, to osłabia ich energję odporu przeciw tym błędom i wadom. Widzimy np., że gdy lewicowcy z „Przełomu" wskazują już śmiało na rozkład ideowy i moralny „sanacji", do której należą, to katoliccy konserwatyści nie zdobyli się dotąd na krytykę stanowczą i poważną tego obozu. Ale — powtarzamy — zanim się wyda sąd o nowym wiceministrze, należy zaczekać na jego czyny. Ks. prof. Żongołłowicz jest poważnym kapłanem, wie zatem doskonale, jakie zobowiązanie przyjmuje wobec katolików, kontrasygnując swojem nazwiskiem przyszłe zarządzenia p. Czerwińskiego. Zobaczymy wkrótce, czy i o ile zmieni się stosunek rządu do Kościoła w zakresie szkolnictwa i wykonywania konkordatu, czy i o ile skończy się urzędowe popieranie sekciarstwa, czy i o ile ustaną antykościelne występy różnych inspektorów, wizytatorów, starostów itd. Zobaczymy także, czy rugowanie nauczycieli i dyrektorów (świeży przykład: dyr. Lech) za przekroczenia polityczne weźmie ks. prof. Żongołłowicz na swoje konto. Duch katolicki był w min. w. r. i o. p. nieobecnym przez kilka już lat, zastąpiła go tam „sanacyjna" zaciekłość i protestancka nietolerancja, które działały z taką siłą, że wpływ katolicki Franciszka hr. Potockiego jako dyrektora departamentu wyznań, nie wzniósł się nigdy wyżej zera. Po tem poznamy, że katolicki duch wszedł do nowego wspaniałego gmachu ministerjum w. r. i o. p., jeśli w aktach tego urzędu zobaczymy i pełne uznanie moralnej wartości katolicyzmu i katolicką sprawiedliwość wobec personelu nauczycielskiego, która jest antytezą „sanacyjnej" polityki rugów i proskrypcji. Nie wolno pod sztandarem katolickim prowadzić polityki, która ludzi krzywdzi, poniża, znieprawia i uczy obłudy, nie wolno sukni kapłańskiej używać jako parawana dla nieprawości „sanacyjnych". Rząd, powołując ks. Żongołłowicza, przyjął obowiązek, którego wypełnianie będziemy ściśle i z całą surowością kontrolować. Niech się p. Sławkowi nie zdaje, że jest to taka sama nominacja, jak mianowanie innego wiceministra, to znaczy, że nominat będzie figurą bez znaczenia, jak np. p. Potocki. Ksiądz Żongołłowicz nie śmie być figurą bez znaczenia."

Jak więc widzimy, opinja prasy katolickiej jest zgodna w dopatrywaniu się w nominacji ks. prof. Żongołłowicza raczej taktycznego gestu, niż merytorycznego czynu. „Gazeta Warszawska", jak już donosiliśmy, stwierdziła, że nominacja ta zapadła bez wiedzy i zgody episkopatu polskiego i że ks. prof. Żongołłowicz działał na własną odpowiedzialność.

Na Międzynarodowej Wystawie Komunikacyjno-Turystycznej w czasie od 6 lipca do 19 sierpnia 1930 r., wystawione zostaną znane w całym świecie ciężarowe wozy fabryki automobilowej Büssing — Braunschweig (Niemcy). Büssing wystawia wozy na 3 i 5 tonn oraz 1 wóz sześciokołowy na 7 i pół tonny nośności. By interesowanym ujawnić wszystkie szczegóły nieprześcignionej konstrukcji podwozia, przedstawione zostanie podwozie bez nadbudowy. Nie wykluczone, że i przedstawiony zostanie zupełnie nowy autobus, jeden z wielu używanych we wszystkich krajach całego świata. nw 12 249/50

Andrzej Mieczysław Wołoszyński

prokurent Spółki Akc. „HERBEWO", otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw. nw 12467

W przededniu Kongresu Eucharystycznego

O czem radzić będzie Sekcja Piśmiennictwa i Prasy Katolickiej

Jednym z ważnych odcinków prac Kongresu Eucharystycznego będą obrady Sekcji Piśmiennictwa i Prasy Katolickiej. Na czele komitetu Sekcji stanął Ks. Infułat Kłos jako prezes i pp. Jeleński i Drobnik jako wiceprezesi. Komitet rozwinął ożywioną działalność organizacyjną. Obrady wyznaczono na 27 i 28 czerwca na auli Col. Medicum U. P. ul. Fredry 10. Rozpoczną się one przemówieniem J. E. Arcyb. Józefa Teodorowicza na temat „Prawda a kultura duszy". Zarówno temat jak i osoba Dostojnego Prelegenta zciągną zapewne licznych słuchaczy i uczestników nawet z poza Sekcji, którzy będą chcieli posłuchać jednego z najświetniejszych w Polsce mówców. Temat, o którym referować będzie Dostojny Prelegent, jest dzisiaj specjalnie aktualny i dotyka najistotniejszych i podstawowych zagadnień życia duchowego i umysłowego.

Świetny publicysta i historyk dr. Kazimierz Marjan Morawski mówić będzie tego samego dnia popołudniu „O najpilniejszych zadaniach i potrzebach prasy katolickiej". Sprawa to paląca, bowiem prasa odgrywa niezmierną rolę w kształtowaniu się oblicza społeczeństwa i światopogląd katolicki nie może tego ważnego pola pozostawić odłogiem.

W sobotę znany literat i poeta Stanisław Miłaszewski poruszy zagadnienie krytyki literackiej Zważywszy dyskusję, która dzisiaj w Polsce się toczy o zadaniach krytyki literackiej, temat ten również zaliczyć należy do niesłychanie żywotnych. Mało kto zaś jest bardziej powołany do zajęcia wobec niego stanowiska jak właśnie Stanisław Miłaszewski, w życiu literackiem jak najżywszy biorący udział. — Redaktor „Myśli Narodowej Jan Rembieliński mówić będzie w sobotę popołudniu „O prasie i literaturze sensacyjnej ze stanowiska katolicyzmu". Znany ten publicysta poruszy z punktu widzenia katolickiego zagadnienie, które naprawdę narzuca się na każdym kroku. Prasa i literatura sensacyjna wyrządza dzisiaj niezmierne szkody a jednak faktu jej istnienia nie można negować. I tu więc poruszona zostanie sprawa jak najbardzie życiowa.

Po referatach p. Morawskiego, Miłaszewskiego i Rembielińskiego przewidziana jest dyskusja, która niewątpliwie dorzuci cenne przyczynki do plonu obrad. Przewidziana jest również dyskusja nad sprawami organizacyjnemi i t. d. Obrady zakończy przyjęcie, wydane w salonach Koła Towarzyskiego przez Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich.

Komunikat Sekcji Unijnej

Ustawiczną troską Stolicy Apostolskiej jest sprawa powrotu do jedności z Matką - Kościołem tych, którzy utracili tę łączność. Sprawa ta leży bardzo na sercu także Ojcu św. Piusowi XI. Wielkim dowodem tej troski ojcowskiej jest Encyklika z dnia 8 września 1928 r. „Rerum Orientalium", traktująca o podniesieniu nauk, odnoszących się do spraw kościoła wschodniego. — Ojciec św. niejednokrotnie wyrażał życzenie, by na Kongresach Eucharystycznych modlono się i omawiano sprawę powrotu do jedności tych, co się przyznają do chrześcijaństwa, lecz nie są złączeni z Prawowitym Pasterzem. Polska katolicka w tej wielkiej sprawie nie może być obojętna, nie może stać na uboczu i słusznie odczuwamy, że Najwyższy Pasterz zwrokiem ojcowskim spogląda na nas i napewno oczekuje od drogiej Mu Polski, że będzie współpracowała w tak pożądanem dla Jego serca dziele. Zgodnie ze wskazówkami Stolicy Apostolskiej Najprzewielebniejszy nasz Episkopat wyraził życzenie, aby na pierwszym krajowym Kongresie Eucharystycznym znalazła się także sekcja unijna, która referatami swemi przyczyniłaby się do większego niż dotąd uświadomienia ogółu katolickiego polskiego o doniosłości sprawy zjednoczenia wszystkich chrześcijan w Kościele katolickim.

Pierwszy referat na sekcji unijnej p. t. „Częsta Komunja św. na wschodzie katolickim" obejmie następujące punkty: a) Zarys historyczny sprawy częstej Komunji św. na Zachodzie; b) Częsta Komunja św. w kanonach Kościoła Wschodniego; c) Praktyka częstej Komuniji św. na wschodzie katolickim; d) Zwrot wśród rosyjskiego „prawosławja" do częstej Komuniji św.; e) Znaczenie częstej Komunji św. wśród „prawosławnych" dla sprawy jedności w Kościele.

Referat drugi: „Znaczenie kultu Eucharystycznego w dziele jedności Kościoła" wypowie ks. rektor Włodzimierz Piątkiewicz z Albertyna.

Wykłady powyższe, które odbywać się będą na sali Bibljoteki Uniwersyteckiej (ul. Fr. Ratajczaka 4/6) w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 10 rano, dostępne są dla wszystkich, a wprost niezbędne dla katolików, potrzebujących uświadomienia w sprawach zjednoczenia wszystkich chrześcijan w Kościele katolickim.

Sekcja Pedagogiczna

Dla wielkiej liczby uczestników odbędzie się uroczyste posiedzenie Sekcji Pedagogicznej nie, jak mylnie podano, w gimnazjum im. A. Mickiewicza, **lecz w Wielkiej Rotundzie P. W. K.** — Tereny E w sobotę 28 bm. o godz. 11. Dojazd tramwajami 6 i 11 oraz autobusami z placu Wolności nr. 12.

Karty uczestnictwa, upoważniające do zniżek kolejowych — dla pp. nauczycieli szkół prywatnych, wydawane będą na dworcu głównym za zapłatą 10 gr.

Program Sekcji Młodzieży Żeńskiej

Dnia 27. 6. (piątek), godz. 15,30: Obrady Sekcji w Auli Uniwersyteckiej, Wały Wazów 26, a nie w sali Ogrodu Zoologicznym, jak poprzednio ogłoszono. Porządek obrad: 1) Otwarcie obrad. 2) „My chcemy Boga" — śpiew zbiorowy. 3) „Rycerki Chrystusowe" — ref. p. Marja Dmochowska. 4) „Anioł Pański" — deklamacja chórowa — Szkoła dram. 5) „Eucharystja w życiu młodzieży żeńskiej" — ref. p. Ewa Krzysztoporska. 6) Uchwalenie rezolucyj. 7) „Jezusa ukrytego" — śpiew zbiorowy. 8) Zamknięcie obrad.

Dnia 28. 6. (sobota), godz. 8: Uroczyste nabożeństwo z kazaniem i wspólną Komunją św. w kościele św. Marcina. Celebruje J. E. ks. biskup Łukomski, kazanie wygłosi ks. prof. dr. Kiciński. Godz. 16 i 18: Wyświetlanie filmu „Deszcz róż" w Domu Katolickim na Śródce.

Dnia 29. 6. (niedziela), godz. 9: Udział w procesji ogólnej i nabożeństwie na Stadjonie. (Zbiórka Sekcji o godz. 7,30 na pl. Sapieżyńskim).

Wezwanie Poznańskiego Komitetu Akademickiego

Wzywamy koleżanki i kolegów do wzięcia jak najliczniejszego udziału w przyjęciu legata papieskiego na Kongres Eucharystyczny J. E. monsig. Marmaggiego, który przyjeżdża dziś o godz. 17,07.

Apel Młodzieży Wszechpolskiej

Poznańskie Koło Młodzieży Wszechpolskiej wzywa członków organizacji do wzięcia udziału w uroczystem otwarciu Kongresu oraz w procesji kongresowej (zbiórka w dniu 29 b. m. o godz. 8 rano na ul. Szewskiej).

Młodzież Wszechpolska
Koło poznańskie.

Sodalicja Marjańska Akademików U. P.

Z okazji Kongresu Eucharystycznego Sodalicja Marjańska Akademików U. P. bierze udział, poza posiedzeniami Sekcji Akademickiej, we wieczorze sodalicyjnym w sali Domu Rzemieślniczego w czwartek 26 b. m. o godz. 19,30. W piątek 27 o godz. 18 członkowie Sodalicji idą ze sztandarem sodalicyjnym w procesji ku czci Najsł. Serca Jezusowego; zbiórka — ulica Dominikańska. W niedzielę, dn. 29 w myśl uchwały Zarządu Archidiecezjalnego Związku Sodalicyj Marjańskich bierze Sodalicja oficjalny udział w procesji kongresowej razem z innemi sodalicjami. Zbiórka o godz. 8,30 na ulicy Wieżowej (Ostrów Tumski). Uprasza się wszystkich kolegów - sodalistów o gremjalny udział.

Sodalicja Pań Miejskich p. w. Niepok. Poczęcia Najśw. Marji Panny

przypomina swoim członkom, że podczas Kongresu Eucharystycznego odbędzie się wieczór sodalicyjny we czwartek, dn. 26. b. m. w Domu Rzemieślniczym o godz. 19.30 (ul. Fr. Ratajczaka 21). W sobotę 28-go b. m. adoruje Sodalicja nasza w kościele św. Marcina od godz. 11 — 12 w nocy.

Zbiórka do manifestacyjnej procesji w niedzielę, dn. 29-go b. m. pod sztandarem o godz. 8 rano przy ul. Wieżowej.

O liczny udział w uroczystościach powyższych jak również w obradach Kongresu usilnie i gorąco prosi Zarząd.

Sypanie kwaitków na Wielkiej Procesji Eucharystycznej w dniu 29 czerwca 1930 r.

Na zakończenie I Krajowego Kongresu Eucharystycznego wyrusza z katedry poznańskiej wielka procesja z Najśw. Sakramentem. Nie ma pewnie w Poznaniu dziewczynki, któraby niechciała upiększyć procesji sypaniem kwiatków do stóp Pana Jezusa. Komitet Wykonawczy Kongresu Eucharystycznego, biorąc pod uwagę drogę procesji oraz zasiągnąwszy porady lekarskiej, ustalił w sprawie sypania kwiatków następujące zasady:

1. Dopuszczone mogą być tylko silne, dobrze rozwinięte dziewczynki w wieku od 10—12 lat, które zdołają przebyć kilkakilometrową drogę.

2. Ze względu na to, że procesja potrwać może 3—4 godzin, zwraca się rodzicom uwagę na to, żeby przysyłali dzieci dobrze nakarmione i napojone.

3. Przypominamy przepisy kościelne, które wymagają przyzwoitego ubrania. Dzieci niedostatecznie ubranych (półnagich) nie dopuści się do sypania kwiatków.

4. Dzieci zgłoszą się u swoich opiekunek parafjalnych, które podczas procesji Bożego Ciała w poszczególnych parafjach dyrygują sypaniem kwiatków i przybędą wraz z pp. opiekunkami w niedzielę na Plac Tumski o godz. 8,30, gdzie ks. Maćkowiak wskaże im miejsce.

Szanownych rodziców prosimy o zastosowanie się do powyższych wskazówek.

Komitet Wykonawczy
I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego
z p. (—) Ks. Kucharski, proboszcz.

Zbiórka na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

Z okazji I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce w Poznaniu, dnia 29 czerwca r. b. organizuje Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa

zbiórkę uliczną

na budowę pomnika, którą gorąco polecamy hojnej ofiarności naszych wiernych.

Komitet.

Racjonalna pomoc bezdomnym

Mieszkania dla bezdomnych na terenach powystawowych. — Likwidacja baraków dla bezdomnych. — Oby jak najprędzej!

Ogólną uwagę na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej zwróciło wystąpienie radnej p. dr. Grossmannównej, która imieniem Narodowego Koła Gospodarczego stawiła obszernie umotywowany wniosek, dotyczący przytułków miejskich dla bezdomnych na św. Rochu, przy ul. Wenecjańskiej.

Mówczyni w doskonałem przemówieniu podkreśliła, że przytułki te, w których mieszkają 83 rodziny, mają zaledwie charakter schronów. Podkreśliła też p. dr. Grossmannówna, że nie zamierza malować znajdującej się tam nędzy, a ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że w przytuliskach tych mieszka nędza moralna i fizyczna. — Imieniem klubu Narodowego Koła Gospodarczego proponowała referentka pomieszczenie mieszkańców przytulisk w pawilonach powystawowych na terenie E. Oczywiście poczynić tam trzeba pewne adaptacje, których koszt wynosiłby około 50 tys. zł. W pawilonie administracyjnym znaleźćby mogły pomieszczenie 23 rodziny, w pawilonie rolniczym, roślin doświadczalnych i metereologicznym 4 rodziny, w pawilonie łowieckim 24 rodziny. W podobny sposób pomieścićby można w znajdujących się tam pawilonach dalsze rodziny bezdomnych. Przystosowanie wspomnianych pawilonów powystawowych dla celów mieszkalnych nie będzie nastręczało tak bardzo wielkich trudności, gdyż są tam przewody światła elektrycznego i okna, a najpoważniejszym brakiem jest brak podłóg drewnianych i wentylacji. Na przebudowę użyćby też można pewne materjały z rozbiórki. Szczegółowy plan rozpatrzyła specjalna komisja z ramienia Narodowego Koła Gospodarczego. Przystąpienie do tych prac jest potrzebą bardzo pilną i palącą ze względów higjenicznych i moralnych.

Wskazała też mówczyni na drugą bardzo pilną potrzebę, a mianowicie konieczność wybudowania przytuliska dla dzieci. Pozostałe po zaborcach na Grobli przytulisko jest nieodpowiednie i niewystarczające. Wprawdzie było przytulisko dla dzieci na folwarku miejskim w Naramowicach, gdzie pomieszczenie było bardzo odpowiednie, zostało jednak przeniesione rzekomo prowizorycznie na Dębiec. Trwa to jednak zbyt długo, zwłaszcza, że sierociniec miejski na Jeżycach zajął szpital miejski na oddział dla gruźlicznie chorych. Brak opieki nad dziećmi jest bardzo dotkliwy, co mówczyni jako lekarka codziennie obserwuje. P. dr. Grossmannówna zaproponowała, ażeby na ten cel przeznaczyć pawilon powystawowy Ziemianek oraz urządzić ochronki dla dzieci rodzin bezdomnych w ubikacjach powystawowych po Polskim Czerwonym Krzyżu. Referentka stawiła też wniosek, ażeby prace te skoordynować z „Caritasem", podkreślając, że przeniesienie bezdomnych jest najkonieczniejszą i najpilniejszą potrzebą. (k)

Doctor honoris causa

Dzisiaj w południe w obecności Rektora i Senatu Uniwersytetu Poznańskiego odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora h. c. lekarzowi p. dr. Jakubowi Cieślewiczowi ze Strzelna, który święci w tym roku 60-lecie pracy zawodowej i obywatelskiej.

Jubilatowi, który był obecny na uroczystości, cieszące się dobrem zdrowiem, zasyłamy z tej okazji serdeczne życzenia.

Niezwykły proces o — osobę Korfantego

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.). — W sądzie katowickim toczyła się sprawa odpowiedzialnego redaktora „Polonii", którego oskarżał b. poseł Janicki. „Polonia" napisała, że wojewoda Grażyński miał powiedzieć do b. posła Janickiego: „Jeżeli Korfanty nie zaprzestanie opozycji, mogę go kazać wyekspedjować na drugi świat".

Janicki uchylał się od sprawy, aż wczoraj został przyprowadzony przez posterunkowego. Na rozprawie Janicki przyznał się, że wojewoda powiedział do niego te słowa. Wobec tego prokurator zrzekł się oskarżenia przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Polonii" a natomiast przyłączył się do oskarżenia przeciwko Janickiemu o fałszywe obwinienie i zniewagę wojewody Grażyńskiego. (w)

Czy awantury w Krakowie?

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.). — Krakowski „Naprzód" donosi, że na zgromadzeniu legjonistów, odbytem w niedzielę w Krakowie zapadła uchwała przeciwstawienia się czynnie zjazdowi centrolewu przez wywołanie zajść na zgromadzeniu. (w)

Demonstracja antywłoska na zlocie Sokołów

Rzym, 25. 6. (PAT). Dzienniki donoszą z Białogrodu, iż w pochodzie sokołów, który przeszedł przedwczoraj ulicami miasta brała m. in. udział grupa młodzieży obojga płci, uzbrojona w karabiny i niosąca plakaty z napisami: „Fiume i Suszak". Pojawienie się tej grupy witane było krzykami „Niech żyje Fiume jugosłowiańskie!", „Niech żyje Istrja jugosłowiańska!" Rozległo się również kilka okrzyków „Precz z Italją!"

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wspaniałe manifestacje katolickie

Imponująco wypadły procesje w parafjach — górczyńskiej i św. Wojciecha

W nowo utworzonej parafji pod wezwaniem Św. Krzyża w Górczynie — odbyła się po raz pierwszy uroczysta procesja Bożego Ciała. Po nieszporach, które odprawił w kapliczce ss. miłosierdzia ks. prob. W. Skórnicki i kazaniu ks. Michałowicza uformował się pochód, w którym brało udział kilkadziesiąt sztandarów, liczne bractwa i organizacje. Sokoli utrzymywali porządek, a straż honorową przed Naj. Sakramentem pełniła młodzież przedpoborowa Powst. i Wojaków. Procesję celebrował w asyście przeszło 20 księży ks. prałat dr. Mazurkiewicz; ewangelje odprawiali: ks. Joachimowski, ks. Jedwabski, ks. dr. Skaziński i ks. prob. Gorgolewski. Przed każdym ołtarzem wykonał poza tem piękne pienia na 4 głosy mieszany chór pod batutą p. Osowskiego z towarzyszeniem orkiestry 58 pp.

Podkreślić należy, że Górczyn nie widział tak wspaniałej uroczystości, do czego przyczynili się sami obywatele. Wszystkie domy przystrojone były emblematami o barwach kościelnych i narodowych, bramy triumfalne z napisami, girlandy, dywany, obrazy, rzęsiste iluminacje. Wszystko zrobiono coby się mogło przyczynić do upiększenia domów i uświetnienia tej wspaniałej uroczystości, na znak wielkiego przywiązania do Kościoła katolickiego.

* * *

Procesja w parafji św. Wojciecha wypadła wspaniale. Od wielu już dni utrzymująca się pogoda zgromadziła tysiące wiernych. Przedtem odbyły się nieszpory, które odprawił prob. garnizonowy ks. Tomiak, a kazanie wygłosił O. Szopiński. Po nieszporach wyruszyła procesja celebrowana przez ks. biskupa W. Dymka.

Dostojnego celebransa prowadzili zmieniając się członkowie dozoru i reprezentacji oraz wybitniejsi parafjanie. Żywy udział w procesji wzięły różne stowarzyszenia, związki i bractwa ze sztandarami, oraz zorganizowana młodzież i dzieci. Ulice były bardzo gustownie udekorowane. Miłe wrażenie zrobiły znane na naszym terenie „bamberki" w swych pięknych strojach. Ewangelję św. przy pierwszym ołtarzu śpiewał ks. dyr. Wołkowski, przy drugim — ks. prob. Kucharski, przy trzecim — ks. prał. Prądzyński i przy ostatnim — ks. kan. Zborowski. Doskonale wywiązał się miejscowy chór, pozostający pod dyrekcją p. Rynka. (z)

Karygodna lekkomyślność

Pożar na Młyńskiej powstał wskutek nieostrożności

W wyniku dochodzeń prowadzonych przez policję w sprawie wielkiego pożaru, który szalał na ul. Młyńskiej 12 w ubiegłą sobotę, okazało się, iż ogień spowodowany został karygodną lekkomyślnością.

Lokatorka domu Stanisława Zakrzewiczowa na mniej więcej pół godziny przed wybuchem pożaru była na strychu, ażeby zabrać znajdujące się tam sprzęty kuchenne. W celu oświetlenia ciemnej skrytki posługiwała się zapałkami i rzuciła prawdopodobnie niezgaszoną jeszcze zapałkę w miejsce, gdzie znajdował się łatwozapalny materjał. Stłumienie ognia w zarodku nie było możliwe, gdyż wybuch pożaru zauważono za późno. (k)

Zmarł w areszcie

Nieustalone nazwisko. — Jego rysopis

Policja poznańska prowadzi dochodzenia celem stwierdzenia identyczności nieznanego człowieka, który zakończył życie w areszcie.

W dniu 11 bm. nieznajomego przekazano do aresztu policyjnego w stanie nietrzeźwym, gdzie zmarł nie odzyskawszy przytomności, prawdopodobnie wskutek zatrucia alkoholem. Mimo poszukiwań tożsamości jego nie zdołano ustalić.

Zmarły liczy około 55 lat, jest niskiego wzrostu, krępy, blondyn ze zwykłym wąsem, o pociągłej twarzy. Dolna szczęka bez zębów, a górna — sztuczna. Ubrany był w marynarkę koloru munduru wojskowego, brązową kamizelkę, czarne spodnie w paski i sznurowane buty wojskowe. Fotografję nieznajomego obejrzeć można na odwachu policji państwowej przy pl. Wolności, gdzie też przyjmuje się zeznania. (k)

KALENDARZYK

Środa, 25 czerwca 1930.

Słońce: wschód 3,30 — zachód 20,19 — długość dnia 16 godzin 49 min.

Księżyc: wschód 1,49 — zachód 19,53 — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka 18 st. C. Pochmurno. Wiatr: zachodni. Ciśnienie atmosfer. umiarkow. 750 milim. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 33 st. C., najniższa plus 17 st. C. Ilość opadu 2 milimetry.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj — plus 0,39 m.; dziś — plus 0,40 m.

Kal. rz.-kat.: Prosper — jutro Jan i Paweł.

Kal. słow.: Włastimił — jutro Rozmysław.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Procesję Bożego Ciała na Miasteczku** będzie celebrował J. E. ks. biskup Łoziński w czwartek o godz. 6 po południu. J. E. ks. biskup Łoziński już od poniedziałku gości u ks. prof. dr. Mazurkiewicza na probostwie św. Jana. W piątek rano o godz. 9 odprawi J. E. ks. biskup mszę pontyfikalną w kościele św. Jana.

— **Sodalicja Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich** wzywa do gremjalnego udziału w wieczorze sodalicyjnym dnia 26. bm. o godz. 19½ w Domu Rzemieślniczym przy ul. Fr. Ratajczaka 21; potem w nabożeństwie w kościele św. Marcina; i procesji Serca Jezusowego. Dnia 29. bm. o godz. 8 zbiórka pod sztandarami przy ul. Wieżowej. Bilety wstępu na zebranie sekcyjne nabywać można w prefekt. sod. kupców p. Adamczewskiego przy Alejach Marcinkowskiego.

— * **Akademickie Koło Misjologiczne** wzywa członków i senjorów koła do gremjalnego udziału w uroczystej mszy św. 27. bm. o godz. 8 w kolegjacie farnej. O godz. 9 odbędą się dwa referaty sekcji misyjnej wygłoszone przez O. Krzyszkowskiego z Krakowa i ks. prof. Kirsteina z Torunia w Wielkiej Rotundzie na terenie E. P. W. K.

— * **Nabożeństwo do Serca Jezusowego** w obrządku wschodnio-słowiańskim katolickim (unickie), odbędzie się w czwartek 26. bm. w kaplicy SS. Urszulanek, ul. Skarbowa 7. Śpiewać będzie chór SS. Misjonarek N. S. J. z Wilna.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zebranie Sekcji Koleżanek Młodzieży Wszechpolskiej** odbędzie się dzisiaj o godz. 20 w lokalu organizacji (Św. Marcin 65, podwórze I p.). Referat wygłosi p. dr. Wanda Brzeska.

— * **Zw. Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Pozn. i Pomorskie** donosi, że dnia 25. bm. o godz. 19,30 odbędzie się w Kasynie Rzemieślniczem (w Domu Rzemieślniczym) plenarne zebranie członków. Na zebraniu wygłosi dyr. Związku inż. Zygmunt Wieliczka odczyt na temat: „Sposoby uzdrowienia rynku elektrotechnicznego". Na odczyt zaprasza się przedstawicieli zainteresowanych władz i ogół członków.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Druhny, przyjeżdżające na Kongres Eucharystyczny do Poznania,** winny się zgłosić na boisku „Sokoła" przy Drodze Dębińskiej po informacje oraz odbiór biletów na zebrania i sekcje.

— * **„Sokół" Poznań IV. św. Łazarz.** Zbiórka wszystkich druhów dnia 26. bm. o godz. 17 na Rynku Łazarskim, celem udziału w procesji parafji św. Łazarskiej.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Z Tow. b. Żołnierzy 10 pułku Strzelców Wlkp. (Limu).** Na mocy uchwały ostatniego nadzwyczajnego walnego zebrania winni wszyscy, którzy ubiegają się o oznakę 68. pułku piechoty, nadesłać wnioski o przyznanie oznaki, dołączając należną kwotę, na ręce prezesa Jana Waltera, Redakcja i Administracja „Polonji" katowickiej, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13.

Oficerowie dołączają do wniosku 24 zł. podofic. 10 zł szeregowi 5 zł. Termin nadsyłania wniosków upływa z dniem 4 lipca b. r. Zarząd.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Powrót reemigrantów z Francji.** Dziś pociągiem nadzwyczajnym przybyło do Poznania około 800 reemigrantów z Francji. Z dworca w Poznaniu rodacy nasi których tułaczka za chlebem zmusiła do dłuższego opuszczenia stron ojczystych, rozjechali się w różnych kierunkach do miejsca mieszkania swych rodzin. (k)

— * **P. Konieczny,** właściciel restauracji przy ul. Masztalarskiej 2, donosi nam, że w lokalu jego nie zdarzył się fakt pobicia urzędnika policyjnego p. Górczak, jak to doniesiono w numerze porannym. Fakt ten zdarzył się przy ul. Masztalarskiej 7.

— * **Ostrzega się przed oszustem,** który chodzi po domach jako kwestarz salezjański, zbiera ofiary na msze św., sprzedaje druki itp. Ks. Salezjanie w Poznaniu (ul. Wroniecka) donoszą nam, że nie wysyłają tego rodzaju kwestarzy zupełnie, a ofiary na msze św. i wszelakie składki przyjmuje się jedynie w biurze przy kościele. Oszusta należy przytrzymać i oddać w ręce policji.

— * **Festyn ogniowy na arenie P. W. K.** Na cześć legata papieskiego J. E. Monsign. Marmaggi, który przyjeżdża na Kongres Eucharystyczny już dziś 25. bm., odbędzie się w przeddzień uroczystego otwarcia Kongresu wspaniały festyn ogniowy na arenie P. W. K. Niebywałe urozmaicenie ogni sztucznych i nadzwyczajne efekty dostosowano ściśle do chwili. Początek o godz. 21,30, przyczem przygrywać będzie orkiestra operowa. Obecność swą przyrzekli poza J. E. Monsign. Marmaggi również dalsi dostojnicy kościelni.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zderzenia.** Dnia 24. bm. o godz. 12,15 zderzył się przy ul. Jasnej, narożnik ul. Słowackiego samochód PZ 40516 z taksówką konną No 34. Uszkodzony został błotnik samochodu a u powózki złamany dyszel i uszkodzono jedno koło. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzieże i włamania.** Włamano się do warsztatu przy ul. Dąbrowskiego 83/85 i skradziono narzędzia ślusarskie wartości 100 złotych. — P. Bajerleinowi, ul. Kosynierskiej 12, skradziono z pola przy szosie okrężnej kartofle wartości 200 złotych. — P. Szłapce Antoniemu, skradziono pozostawiony na ul. Marsz. Focha rower marki Pasat wart. 250 złotych. — P. Jankowiakowi Janowi skradziono z klatki schodowej gmachu P. K. U. rower marki Iwenta wartości 250 złotych. — Z mieszkania p. Krystka Edmunda, Rybaki 18a, skradziono przez otwarte okno brązową marynarkę i siwe spodnie. W marynarce znajdował się zegarek męski z pozłacaną dewizką, na wewnętrznej stronie koperty było wyryte „Najlepszemu strzelcowi nagroda II. od firmy T. C. L. w Wilnie" i monogram E. K. — Z mieszkania p. Podlewskiego, ul. Łąkowa 7, skradziono ubranie, 2 pary brązowych męskich półbucików i lakową damską torebkę, wartości 260 złotych. (z)

— * **Kradzież czwórki koni.** W jednej z ubiegłych nocy ze stajni Ulricha Uhlego w Zborzewie skradziono 4 konie. Opis koni: 3-letni gniady wałach z gwiazdką, wzrostu 1,68 m, klacz gniada (deresz), 11-letnia; klacz gniada z gwiazdką i białą lewą tylną pęciną, również 11-letnia, wałach gniady 9-letni. Dwa wpierw wymienione konie miały palone na prawem względnie na lewem udzie znaki: „2 U". Wartość skradzionych koni ocenia się na około 3.400 zł. (k)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Zabita podczas burzy.** W Czarnkowie od uderzenia pioruna została zabita 67-letnia Michalina Węgierkowa. (k)

— * **Znalezienie szkieletów ludzkich.** Przy kopaniu piasku na terenie folwarku Skokówko (pow. koźmiński) wydobyto 3 szkielety ludzkie, obok których znajdowały się starożytny topór i sztylet. Wśród ludności panuje przekonanie, że są to szkielety z czasów wojen szwedzkich. (k)

— * **Wybuch w mleczarni.** W mleczarni p. Gabrjela Zeilera w Dusznikach (pow. szamotulski) pękła rura kotła parowego, przyczem został ciężko poparzony na całem ciele 17-letni uczeń mleczarski Fryderyk Niwerzot, obsługujący kocioł. Chłopca przewieziono do szpitala w Szamotułach. (k)

— * **Podczas kąpieli w Wiśle** utonął w tych dniach 19-letni Michał Nalewajka z Łęgnowa (pow. bydgoski). Zwłoki topielca wydobyto w Fordonie. — Również podczas kąpieli w Wiśle pod Solcem Kujawskim zginął 17-letni uczeń rzeźnicki Wilhelm Lüdtke. Zwłok topielca nie zdołano na razie wydobyć. — W Wełnicy (pow. gnieźnieński) poszedł na dno podczas kąpieli w jeziorze 14-letni Franciszek Czerwiński z Wełnicy. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. (k)

— * **Samobójstwo spadkobierczyni.** W Janowie (pow. rawicki) popełniła samobójstwo przez powieszenie się 23-letnia Jadwiga Suszka. Powodem rozpaczliwego kroku był kłopot denatki jaki powstał przy odziedziczeniu przez nią majątku po rodzicach, z którego Suszczanka miała oddać rodzeństwu 7 tys. zł tytułem spłat. (k)

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** osiąga się łatwe wypróżnienie. Wybitni profesorowie — kierownicy klinik chorób wewnętrznych nawet u ludzi z porażeniem połowy ciała osiągnęli za pomocą wody **Franciszka Józefa** doskonały skutek w funkcjach trawienia. nw 12487

JARMARKI

— * **Sieraków.** W czwartek dnia 3-go lipca rb. odbędzie się jarmark na konie, bydło i kramny.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Kiszewo pow. obornicki.** (Poświęcenie sztandaru powstańców.) W dniu 15 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Woj. im. J. Kotlińskiego. Rano przyjmowano delegacje bratnich organizacyj z okolicy. O godz. 10 wyruszyły towarzystwa do szkoły powszechnej po nowy sztandar, skąd udały się na mszę polową, którą odprawił ks. Kluge z Kiszewa. Patrjotyczne kazanie wygłosił ks. prob. Szymański z Obornik. Po kazaniu dokonał poświęcenia sztandaru miejscowy proboszcz ks. Szymański, który wręczył go następnie chrzestnym. Po mszy świętej odbyła się defilada, którą odbierał prezes Okr. II. Tow. Powst. i Woj. p. Stanisław Ulatowski z Obornik. W czasie obiadu wręczono sztandar chorążemu. Akademję rozpoczęto uczczeniem poległych, poczem chrzestni i delegaci składali życzenia. (og)

— * **Rogoźno.** (Matura w seminarjum.) Pod przewodnictwem dyr. Semin. Naucz. w Śremie p. dr. Wowczaka, odbyły się w tutejszem Seminarjum Nauczycielskiem egzaminy abiturjenckie. Zdali go pp.: Ciesielski Edmund, Cieślak Edmund, Foligowski Jerzy, Głowacki Jacek, Gołaś Józef, Kasprzyk Kazimierz, Kierzkowski Izydor, Kulczyński Marjan, Linke Georg, Majewski Franciszek, Pawelski Józef, Przybylski Benedykt, Ratajczak Mieczysław, Schulz Władysław, Skibiński Ludwik, Skotarczyk Edmund, Suchocki Wiktor, Szymański Stan., Waliszewski Kazimierz, Walkowski Edward, Wojciechowski Edmund, Wojtas Roman, Ziętkowski Florjan, Zirłek Alojzy i Żak Eduard. Egzaminu nie złożyło 6 kandydatów.

— (Z Stow. Młod. Polek.) Pod przewodnictwem p. Werblównej odbyło się zebranie Stow. Młodych Polek. Po załatwieniu drobniejszych spraw p. M. Rejewska odczytała sprawozdanie z odbytej wycieczki do Siernik a p. A. Jasińska z wycieczki do Częstochowy, Krakowa i Wieliczki. Uchwalono wziąć udział w Kongresie Eucharystycznym.

— (Z życia rolników). Podczas ostatniego zebrania Kółka Rolniczego wygłosił p. Świetlik referat p. t. „Suszenie siana". Do władz kompetentnych uchwalono wysłać odpowiednie rezolucje, dotyczące zniżenia wysokich opłat na rzecz ubezpieczeń socjalnych oraz zniżenia wynagrodzenia dla służby, ze względu na ciężki kryzys gospodarczy.

— (Podniosła uroczystość). W auli gimnazjalnej odbyła się uroczystość ku czci 400 rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego. Przy licznym udziale publiczności orkiestra odegrała kilka utworów, a chór męski odśpiewał pieśni „Kto się w opiekę" i „Czego chcesz od nas Panie". Referat okolicznościowy wygłosił p. dyr. dr. Eudachiewicz. Prelegenta i wykonawców nagrodzono oklaskami. (ske)

— * **Wągrówiec.** (Egzamin w Seminarjum). W tutejszym Państw. Seminarjum Nauczycielskiem odbył się w dniach od 22 do 24 maja egzamin dojrzałości pod przewodnictwem p. dyrektora dr. Bajerleina. Dyplomy na nauczycieli uzyskali pp.: Berlik Władysław, Dławichowski Wiktor, Groele Stanisław, Ignaczak Franciszek, Korek Kazimierz, Kruszona Leon, Kwiatkowski Józef, Kwieciński Czesław, Mazur Władysław, Nyka Józef, Piotrowski Józef, Reisner Florjan, Synoradzki Stanisław, Suwała Kazimierz, Smoleński Tadeusz, Śmierniak Konrad, Tysper Witold, Wiśniewski Czesław, Wydra Kazimierz.

— * **Gębice.** (Sprostowanie). W doniesieniu wczorajszem o uroczystości prymicyjnej ks. Czesława Rólskiego podano wskutek omyłek drukarskich błędnie nazwiska tak prymicjanta jak i członków rodziny pp. Rólskich. W całej notatce zamiast Rilski powinno być Rólski.

— * **Żnin.** (Szpital powiatowy.) W dn. 22 bm. odbyła się uroczystość poświęcenia nowego szpitala powiatowego wraz z kaplicą szpitalną, przejętego swego czasu z rąk niemieckich przez władze polskie i odbudowanego obecnie kosztem 400 000 zł. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością ks. biskup Laubitz z Gniezna. Dostojnego arcypasterza powitał na granicy miasta zarząd szpitala oraz starosta żniński. Ks. biskup dokonał aktu poświęcenia. — Szpital mieści się w trzypiętrowym gmachu, wyposażonym w najnowsze zdobycze

techniki szpitalnej; obliczony jest na 80 łóżek i odbudowany został staraniem oraz kosztem wydziału powiatowego.

— * **Mieszków, pow. Jarocin.** (Z Bractwa Kurkowego). W roku bieżącym zdobył godność króla kurkowego komendant Bractwa p. Wincenty Ruszkiewicz z Radlińca 1. rycerzem został p. Władysław Pawlicki, 2. rycerzem p. Franciszek Ruszkiewicz II, oboje z Mieszkowa. Pierwszą nagrodę za najwięcej pierścieni odebrał p. Franciszek Ruszkiewicz I. z Mieszkowa.

— * **Kościan.** (Pożar.) W dniu 20 bm. wybuchł w stodole p. Białasa w Sierakowie ogień, który przerzucił się na sąsiednią stodołę p. W. Sikory. Obie stodoły spłonęły. Pożar wznieciły dzieci zapałkami.

— (Utworzenie Tow. Chóru Kościelnego.) Z dotychczasowego Chóru kościelnego utworzyło się towarzystwo, otrzymując nazwę „Chór Kościelny im. Ks. Dr. Józefa Surzyńskiego". Do zarządu wchodzą: Patron — ks. prob. Bednarkiewicz, prezes — p. dr. Twórz, wiceprezes — p. Domagała, sekretarz — p. Urbański, zast. sekr. — p. Mejziński, skarbnik — p. Trąbka, bibljotekarz — p. Kurowska, ławnicy pp. pułk. Wesołowski i Krawczyk, dyrygent — p. St. Wojciechowski. (hk)

— * **Czempin.** (Król kurkowy.) Królem kurkowym został p. Jan Tuliszkiewicz, od 32 lat członek Tow. Pierwszym rycerzem został p. Feliks Zieliński, drugim p. Stanisław Szukalski. (K)

— * **Obrzycko.** (Zawody kręglarskie.) W dzień Bożego Ciała odbyły się u restauratora p. Sylwestra Chmielewskiego w Obrzycku zawody kręglarskie o nagrody. Pierwszą premję uzyskał p. Leon Dorawa, drugą p. Franciszek Malek, trzecią p. Sylwester Chmielewski, wszyscy z Obrzycka.

— (Z Tow. Powstańców i Wojaków.) Dnia 6 lipca rb. urządza miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. kapelana Dziubińskiego doroczną zabawę latową, połączoną z rozmaitemi niespodziankami. Wymarsz na strzelnicę nastąpi o godzinie 14, gdzie odbędzie się strzelanie o nagrody członków i gości, wieczorem zaś zabawa taneczna w sali p. Króla. (os)

— * **Nowemiasto n. Wartą.** (Z Bractwa Kurkowego.) Królem kurkowym w tegorocznem strzelaniu zielonoświątecznem został p. Walenty Pawlaczyk — włościanin. Tytuł pierwszego marszałka uzyskał p. Bronisław Czarczyński — mistrz krawiecki, drugiego p. Stanisław Raszewski — włościanin. Zaznaczyć wypada, że dotąd był królem kurkowym trzy lata z rzędu p. Wacław Alankiewicz — fryzjer, to też wręczono mu w pierwszy dzień strzelania śliczną szablę. Uroczystość strzelecka wypadła w tym roku bardzo okazale.

— (Odpust.) Dnia 15 bm. odbył się tu odpust „Trójcy Świętej". Mszę św. celebrował proboszcz mieszkowski ks. Donadt Jan, a piękne i podniosłe kazanie wygłosił ks. Teofil Poprawski z Dębna. (an)

— * **Inowrocław.** (Ku czci Kochanowskiego.) Dnia 21 bm. w 400 rocznicę urodzin wieszcza z Czarnolasu, odbyła się w hotelu „Basta" wieczornica, urządzona staraniem miejscowego Koła Tow. Naucz. Szkół Średn. i Wyższ. Kostjumy i dekoracje wykonała młodzież gimnazjalna pod kierunkiem profesorów, a pięknie ozdobiona sala budziła powszechny podziw. Pierwsza część wieczornicy objęła występy chóru „Echo" pod kierunkiem p. Stysia, koncert skrzypcowy w wykonaniu p. prof. Małłka oraz dwu jego synów przy akompanjamencie p. Molówny, oraz bardzo zajmujący wykład prof. Molskiego. Po krótkiej przerwie odegrała młodzież gimnazjalna dwa fragmenty z utworów Jana Kochanowskiego. Uczniowie gimnazjum męskiego odegrali wyjątek z utworu „Odprawa posłów greckich", uczennice zaś gimnazjum żeńskiego odtworzyły część „Sobótek", urozmaicając je śpiewem, deklamacją i tańcami. Całość wypadła bardzo dobrze, a licznie zebrani słuchacze odnieśli jaknajlepsze wrażenie.

— (Walka z bezrobociem.) Rezultaty walki z bezrobociem na terenie miasta i powiatu są już widoczne. Staraniem komitetu, który obradował dnia 18 bm., rozpoczęto szereg prac, dając zatrudnienie bezrobotnym. Miasto zatrudnia 173 robotników, w najbliższych zaś dniach rozpoczną się prace na dworcu w związku z przewidzianą budową kolei Herby — Gdynia. Część bezrobotnych znalazła pracę w salinie państwowej.

— (Wyjazd na ćwiczenia.) 4 pułk artylerji polowej wyjechał na kilkutygodniowe ćwiczenia do Małopolski.

— (Wystawa ruchoma.) W dniach między 28 bm. o 6 lipca zostanie otwarta wystawa ruchoma, mająca nam zobrazować różnorodne gałęzie rodzimego przemysłu. Będzie się ona mieściła w trzech gmachach. W salach „Parku Miejskiego" zgromadzone będą eksponaty objazdowej wystawy, a mian. przeszło 200 firm krajowych, w szkole wydziałowej męskiej zebrane będą eksponaty miejscowego przemysłu, rzemiosła i kupiectwa, w gmachu zaś szkoły miejskiej handlowo-przemysłowej odbędą się pokazy działalności szkół zawodowych żeńskich z Leszna, Poznania, Gniezna, Torunia, Warszawy, Grodna, Państw. Seminarjum Naucz. Gospodarstwa w Warszawie oraz miejscowych szkół. Odbędą się również praktyczne pokazy gotowania oraz odczyty o dietetycznem odżywianiu. (em)

Z POMORZA

— * **Tczew.** (Ofiary Wisły.) Niedaleko Gorzędzieja utonął ostatniej niedzieli w czasie kąpieli 19-letni Franciszek Gregorkiewicz z Subków powiatu tczewskiego Rybak p. Kiedrowski wydobył topielca po dłuższem poszukiwaniu. Na drugim brzegu Wisły utonęły ostatniej niedzieli 3 osoby. Pewien 24-letni czeladnik murarski wziął 10-letniego chłopca podczas pływania na barki i dostał się nagle na głębokie miejsce. Obaj utonęli. Tamże utonął podczas kąpieli 20-letni robotnik sezonowy. P. Wichert z Tczewa, który zauważył tonienie nieszczęśliwego, pojechał natychmiast z kajakiem na pomoc. Wydobyto tylko zwłoki.

— (Tragiczna śmierć.) Ofiarą strasznego wypadku padła żona urzędnika kolejowego Marjanna Czapiewska. Po połogu, jeszcze chora, zajęta była gotowaniem obiadu, gdy nagle w niewytłumaczony sposób zapaliła się na niej odzież. Wołała o ratunek i na krzyki jej przebudził się mąż, który znalazł żonę silnie poparzoną i bez przytomności na podłodze. Zmarła ona w szpitalu po upływie kilku godzin, nie odzyskawszy przytomności. (dt)

SPORT

Lekka atletyka

Mecz Węgry — Finlandja odbędzie się w Budapeszcie 6 lipca. Reprezentacja gości wystąpi w swym najsilniejszym składzie jedynie bez Nurmi'ego.

Na zawodach w Helsingforsie osiągnięto p. in. następujące wyniki: 3.000 m. — R. Magnusson 8:43.8, 1.500 m. — Purjé 3:54.7, oszczep — M. Järvinen 62.92, dysk — Lindstedt 43.70, skok w wyż — Dahlmann 1.88.

Wśród zawodowców

W spotkaniu Carnera — Godfrey, murzyn, został ogłoszony Carnera zwycięzcą wskutek dyskwalifikacji Godfreya za zbyt niskie uderze w piątem starciu. Naogół przewagę miał murzyn, któremu odebrano ponadto licencję.

Tennis

Z ciekawszych wyników w turnieju w Wimbledonie należy jeszcze wymienić następujące: Cochet — Timmer 6:4, 9:11, 4:6, 6:4, 6:2; świadczy to, że mistrz Holandji jest jednym z czołowych tennisistów świata i miał tylko pecha w losowaniu. Mangin (Am) pokonał Ohta (Jap) 4:6, 6:2, 6:1, 6:2; widać, że odważni Amerykanie są groźni, natomiast niewiele starsi od nich, lecz renomowani — że wspomnimy Lotta, który uległ przeciętnemu Kingsley'owi w trzech setach — sprawiają zawód.

Z życia Towarzystw

Tow. Restauratorów na m. Poznań i okolicę odbyło w „Domu Szwajcarskim" przy Drodze Dębińskiej zebranie, któremu przewodniczy prezes p. Piossek.

Powstaniem z miejsc uczczono pamięć zmarłego członka Preussa. Przyszłe zebranie odbędzie się 15. lipca w lokalu p. Jęćkowiaka, przy Drodze Dębińskiej. Zjazd związkowy odbędzie się w Bydgoszczy. Towarzystwo wysyła kilku delegatów.

Poza tem omówiono sprawę „tygodnia czystości" i dostawy wódek monopolowych. Zebrani wyrażali ogólne niezadowolenie z tego powodu, że niektórzy właściciele kiosków ustawiają przy budkach stoły i krzesła, tworząc na wolnem powietrzu przy kiosku „restaurację". Oburzano się też, że to samo czynią niektóre rozlewnie piw, które u siebie detalicznie sprzedawają.

Po załatwieniu szeregu spraw wewnętrznych, zamknięto posiedzenie. (z)

Z Stow. Chrześć. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych Koło Poznań. W dniu 14 bm. odbyło się w auli I. szkoły wydziałowej posiedzenie plenarne. Referat bardzo interesujący na aktualny temat; „Wielki Pedagog błogosł. ks. Jan Bosko" wygłosiła p. Czarnecka. Pięknie przedstawiła p. referentka życie i system wykonawczy tego opiekuna zaniedbanej młodzieży. Konkretnym wynikiem dyskusji był wybór komisji, która specjalnie zastanawiać się ma nad zagadnieniem wychowania młodzieży pozaszkolnej.

Więcej czasu poświęcono również kwestjom organizacyjnym. Wszyscy przejęci są walnym zjazdem w Krakowie. Oby zjazd ten liczbą uczestników przewyższył wszystkie dotychczasowe i zadokumentował, że ideały chrześcijańskie i narodowe zawsze nam przyświecać będą.

Zlot okręgowy S. M. P. w Rogoźnie.

Trzeci zlot 5-go okręgu wągrowieckiego Stow. Młodzieży Polskiej odbył się w niedzielę 22 bm. w Rogoźnie. O godz. 9.30 zebrały się stowarzyszenia przybyłe na zlot na Nowym Rynku, gdzie naczelnik okręgowy p. Kaczmarek zdał raport prezesowi okręgowemu p. Stachowiakowi. Następnie uformował się pochód, na czele którego kroczyła miejscowa orkiestra, rada miejska magistrat i delegacje poszczególnych bratnich organizacyj i wyruszył głównemi ulicami miasta do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. patron z Rogoźna Bolesław Mielcarski; kazanie wygłosił ks. Michalkiewicz, patron okręgowy z Wągrowca. Po defiladzie przed przedstawicielami władz, członkami patronatu, otwarcia zlotu dokonał patron okręgowy ks. Michalkiewicz. Następnie w imieniu miasta przemówił burmistrz p. Smukalski, z Związku delegat p. Mazurkiewicz, a prasy narodowej p. red. Trella z Wągrówca. W końcu odśpiewano „Hej do apelu" oraz odbył się bieg okrężny 2.200 m. Zwycięzcą był Kosiński Wawrzyn ze Smogólca. Po wspólnym obiedzie odbyły się zawody lekkoatletyczne oraz streleckie z broni małokalibrowej na Stadjonie miejskim. Sprawnie przeprowadził je naczelnik okręgowy p. Kaczmarek. Po zawodach zwycięzcy otrzymali pamiątkowe nagrody. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna. Starsze społeczeństwo żywo interesowało się zlotem, dając tem samem dowód, że popiera wychowanie młodzieży w myśl ideałów S. M. P. (ske)

Zlot Okręgowy Stow. Młodzieży Polskiej we Wrześni.

Zjazd ten zgromadził 15 bm. kilkanaście stowarzyszeń z okręgu wrzesińskiego z około 300 druhami. Szeregi młodzieży, poprzedzane orkiestrą, udały się przez miasto do kościoła. Sumę odprawił patron okręgowy ks. prob. Berger z Jarząbkowa, kazanie wygłosił ks. Kwiatkowski, patron koła wrzesińskiego. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed patronatem i przedstawicielami władz, a następnie uroczysta akademja w sali Odeon. Słowem wstępnem zagaił ks. proboszcz Berger to zebranie, powitał przedstawicieli władz w osobach pp. zastępcy burm. apt. Koniecznego ze strony miasta oraz p. rektora Gawęckiego ze strony szkolnictwa. Do stołu prezydjalnego powołał ks. przewodniczący p. wiceburmistrza Koniecznego, ks. prob. Kaźmierczaka z Witkowa, pp. rekt. Gawęckiego, Al. Matuszewskiego i Krausego. Referat złotowy o ogólnych zadaniach młodzieży wygłosił p. Szumiński, kier. szkoły z Grzybowa, a referat religijny ks. prob. Sarniewicz z Marzenina. Odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga" zakończono oficjalną część. Po wspólnym posiłku udano się na stadjon sportowy, gdzie młodzież zebrała się do ćwiczeń fizycznych. Nagrodę wędrowną za zwycięstwo w sztafecie zdobyło na stałe koło witkowskie, największą ilość pierwszych nagród uzyskało koło Września. Rozdaniem żetonów i wspólną fotografją zakończono zlot, któremu społeczeństwo wrzesińskie okazało wielką i szczerą życzliwość. Naczelnym sędzią był komendant związkowy p. Bujakiewicz z Poznania, sędziami zaś pp. sekr. miejski Bandosz, prezes okręgu Machyński, Krause, Kiereta, Jankowski i Frydrychowicz. (y)

Statystyka pocztowa

Niezmiernie ciekawie przedstawia się działalność poczty w Poznaniu. Oto w maju br. nadano z Poznania 12 025 308 zwykłych przesyłek listowych, nadeszło zaś 2 207 826. Poleconych przesyłek wpłynęło do Poznania 119 226, a opuściło Poznań 135 273. Listów wartościowych wysłali nasi obywatele 2 367, odebrali 1 564. Paczek bez podanej wartości wyekspedjowano 41 484, a nadeszło ich 22 670. Znacznie mniejszy był ruch paczkami o podanej wartości, których otrzymano 5 802, a wysłano 1 578. Przesyłek za pobraniem wysłano 24 251, nadeszło 11 445. Ruch przekazami zwykłemi i telegraficznemi utrzymuje się na równym poziomie. Na 40 305 przekazów wpłacono 5.134.870 zł, wypłacono zaś 5.211.180 zł na podstawie 58 722 przekazów.

W P. K. O. wpłacono 15.732.457 zł, zużywając na ten cel 36 149 blankietów, wypłacono zaś 1.478.391 zł przy 13 826 blankietach. Czasopism nadano 2 534 908 egzemplarzy, a nadeszło ich 169 897. Telegramów opuściło Poznań 15 848, odebraliśmy natomiast 21 260. W tym czasie nadano 48 391 rozmów telefonicznych międzymiastowych i międzynarodowych — odebrano ich 61 543. Rozmów miejscowych zanotowano 1 832 114.

Rzeczywisty ogólny dochód poczty w maju br. wynosił 1.069.288,24 zł. (z)

Walne zebranie Pań św. Wincentego a Paulo

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo obejmujące Wielkopolskę i Pomorze odbyły w sali Bibljoteki Uniw. swe walne zebranie przy udziale przeszło 120 delegatek, księży dyrektorów z Gdyni, Wejherowa i szeregu miast wielkopolskich, i delegatów różnych pokrewnych instytucyj pod przewodnictwem Najp. ks. biskupa Dymka. Zagaiła zebranie prezydentka Rady Wyższej pani szamb. Turno. W zastępstwie J. E. X. Kardynała - Prymasa, J. E. X. Biskup w serdecznych słowach wyraził uznanie za gorliwą pracę stowarzyszeń. Następują sprawozdania: kasowe wygłasza p. Szperlingowa, a z działalności Rady Wyższej p. Milewska. Następnie p. Kasprowiczowa referuje o działalności wszystkich stowarzyszeń na podstawie ich sprawozdań nadesłanych. Z nich wynika, że stowarzyszenia liczą z górą 12.000 członków z których czynnie pracuje 2.595. Obracały one przez okres sprawozdawczy kwotą 289.230 złotych, wspierały 18.288 osób, a wizyt u biednych odbyły 83.709. Referentka omawia szczegółowo rodzaj i sposoby pracy i ich rezultaty. Walne zebranie przyjmuje sprawozdania bez dyskusji.

Następnie głos zabiera referent ks. dr. Janicki na temat: Co dla wychodztwa naszego uczynić możemy i powinniśmy. Prelegent przedstawia stan naszego wychodztwa, które się dziś szacuje na 7.000.000 osób, z czego przeszło połowa przypada na Amerykę, reszta na Azję, Australję, Europę. Emigracja stała się złem koniecznem w naszych czasach i wymaga dziś troskliwej opieki nie tylko ze strony rządu ale i całego społeczeństwa. W opiece rządowej mało jest objęta opieka moralna i religijna naszych emigrantów a tylko ona może przeciwdziałać wynarodowieniu. Ks. Kardynał - Prymas przyjął protektorat nad opieką duszpasterską emigracji i żywo interesuje się niedolą tych, dla których chleba zabrakło w ojczyźnie. Osobne seminarjum zostało utworzone w Gnieźnie dla wykształcenia kleru dla wychodztwa.

Pracę dla wychodztwa ujął prelegent w 4 działy: opieka w kraju przez pouczenie i przygotowanie do wyjazdu gdy nie można od emigracji powstrzymać, opieka podczas drogi i na miejscu, wreszcie opieka nad reemigrantem po powrocie do kraju a w końcu opieka nad pozostałą rodziną i utrzymaniu kontaktu z emigrantem. Dla Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia wchodzi w rachubę w pierwszym rzędzie opieka przed wyjazdem. Trzeba wejść w kontakt ze stacjami zbornemi i obozami dla emigracji a przedewszystkiem zorganizować opiekę nad robotnicami sezonowemi które nieraz dla braku informacji i opieki dostają się w ręce niepowołane.

W związku z referatem zabrał głos Ks. Dyrektor Wolkowski informując, że wobec faktu iż młodzież emigrantów w szkołach francuskich wynaradawia się (jako przykład podał, że dużo chłopców w Francji kształci się na księży, jednak bez znajomości języka polskiego), chcąc ich uświadomić narodowo „Caritas" Okręg sprowadza 50 młodzieńców przyszłych kleryków na wakacje do kraju i prosi zebranych o pomoc przez zgłoszenie rodzin, które mogą ich przyjąć do siebie. Pani Lossow podaje projekt uchwalony przez Radę Wyższą podwyższenia składek od Stowarzyszeń na cele Rady, przedewszystkiem na urządzenie kursów charytatywnych, które Walne Zebranie przyjmuje. Na tem zamyka ks. kanonik Ruciński zebranie. Rada Wyższa zebrała się jeszcze na krótkie zebranie dla ukonstytuowania się na nowy rok pracy. (z)

TEATRY

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś fantastyczna komedja Stefana Krzywoszewskiego „Djabeł i karczmarka". Jutro „Nad polskiem morzem". W piątek arcykomiczne widowisko krotochwilne „Przygody dobrego wojaka Szwejka". W sobotę „Kupiec wenecki" Szekspira.

Zakończenie sezonu odbędzie się w sobotę wyborną komedją Krzywoszewskiego „Djabeł i karczmarka".

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz ostatni przed zejściem z afisza świetna komedja St. Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu" z Al. Węgierko w kapitalnej i pełnej humoru roli fotografa Borackiego, w której co wieczór zbiera oklaski rozbawionej publiczności.

Jutro, we czwartek ciesząca się ogromnem powodzeniem na scenie Teatru Nowego głośna sztuka G. Zapolskiej p. tyt. „Carewicz" z Al. Węgierko w roli tytułowej i p. Cieszkowską w roli Soni.

W piątek wesoła komedja B. Shaw'a p. t. „Pygmalion" z Al. Węgierko w roli profesora Higginsa.

Teatr Polski

DZIŚ — „Djabeł i karczmarka".
Czwartek, 26. 6. „Nad polskiem morzem".
Piątek, 27. 6. „Przygody dobrego wojaka Szwejka".
Sobota, 28. 6. „Kupiec wenecki".
Niedziela, 29. 6. „Nad polskiem morzem".
Poniedziałek, 30. 6. „Djabeł i karczmarka".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Powrót do grzechu". (Gośc. występ Al. Węgierki).
Czwartek, 26. 6. „Carewicz". Gościnny występ Al. Węgierki.
Piątek, 27. 6. „Pygmalion". Gościnny występ Al. Węgierki.
Sobota, 28. 6. „Carewicz". Gościnny występ Al. Węgierki.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

ZJAZD KU CZCI KOCHANOWSKIEGO BYŁ WIELKIEM WYDARZENIEM

Poznański oddział Tow. Literackiego im. Adama Mickiewicza poświęcił swe ostatnie przedwakacyjne posiedzenie rozważaniom na temat Zjazdu ku czci Kochanowskiego, jaki się odbył w 400 rocznicę jego urodzin w Krakowie podczas Zielonych Świąt. Mimo upału i zapadających już wakacyj zebrało się w sali nr. 18 Coll. Minus liczne grono słuchaczy, przed którymi roztoczyli imponujący obraz dni krakowskich dwaj prelegenci: prof. dr. Stanisław Dobrzycki i prof. Roman Pollak.

Prelegenci podzielili się materjałem w ten sposób, że prof. dr. Pollak mówił o znaczeniu Zjazdu krakowskiego pod kątem naszego stosunku do polskiej kultury Odrodzenia a w szczególności do tz. Złotego wieku, zaś prof. dr. Dobrzycki zajął się naukowemi wynikami i zdobyczami, jakie Zjazd przyniósł nauce polskiej w zakresie historji literatury, naturalnie w pierwszym rzędzie w odniesieniu do Kochanowskiego.

Prof. dr. Pollak w barwnym wywodzie przedstawił Zjazd krakowski jako jedno z największych zdarzeń w ostatnich dziejach naszej kultury a może i największe. Program odznaczał się ogromnym zasięgiem na najprzeróżniejsze pola wiedzy i przyniósł mnóstwo referatów o pierwszorzędnem znaczeniu w każdej dziedzinie. Ewenementem wielkiego znaczenia był też liczny przyjazd uczonych zagranicznych, którzy zajmują się literaturą i kulturą polską, a brali żywy udział w obradach, wygłaszając niejednokrotnie kapitalne referaty i ożywiając dyskusję. Nasza odrodzona państwowość przybliża naszą kulturę do zagranicy i budzi dla niej coraz mocniej rosnące zainteresowanie. Świetna — przy drobnych usterkach — organizacja Zjazdu również musiała naszym uczonym gościom pozostawić silne wrażenie, wzmożone jeszcze pięknością tła na którem się Zjazd odbywał: prastarych murów Krakowa i Wawelu.

Prof. dr. Stanisław Dobrzycki ujął w swym wysoce interesującym referacie wyniki naukowe Zjazdu, wchodząc w mnóstwo ciekawych szczegółów. Wydane na Zjazd pracę syntetyczne i referaty z zakresu historji literatury równie jak liczne przyczynki wzbogaciły suto naszą wiedzę. Podniósł w szczególności prof. Dobrzycki znaczenie badań dr. Piekarskiego nad wydaniami dzieł Kochanowskiego, o których to badaniach zostali poinformowani czytelnicy naszego Działu przed paru dniami w wyczerpującym artykule dr. Marji Wojciechowskiej. Podkreślił też, mówiąc o udziale prasy polskiej w Zjeździe, miejsce zajęte przez „Kurjera Poznańskiego", który poświęcił jubileuszowi uroczyste wydanie (jedno z dwóch w całej codziennej prasie polskiej) i przyniósł między innemi rewelacyjne odkrycia ks. dyr. Edmunda Majkowskiego, poczynione w Archiwum Archidjecezjalnem poznańskiem, którego jest dyrektorem, a tyczące się Kochanowskiego jako proboszcza kapituły poznańskiej, jak to czytelnikom naszym wiadomo.

Obaj prelegenci zyskali sobie niemałą wdzięczność słuchaczy, wyrażoną w entuzjastycznych oklaskach. Dzięki roztoczonej przez nich perspektywie, Zjazd krakowski ukazał się jako wydarzenie niezmiernej doniosłości. W pełnem zrozumieniu tego, będziemy się starali uzupełniać dalej obraz Zjazdu, już naszym czytelnikom podany, zbierając skrzętnie jego niezwykle bogate pokłosie.

NAUKA

Strowski i Sorbona. Z Paryża donoszą, że znakomity uczony, Fortunat Strowski z pochodzenia Polak, obejmuje od 1. października w Sorbonie katedrę literatury współczesnej.

Rocznica Kochanowskiego i Słowianie Obchodowi Kochanowskiego poświęcił w „Narodnich listach" artykuł p. Fr. Taborsky, dodając próby swojego przekładu „Trenów". Również „Hrvatska Revija" zamieściła artykuł Ante Simcika.

Z Lwowskiego Tow. Naukowego. Wydz. hist. - filozoficzny odbył posiedzenie, na którem prof. Dąbkowski przedstawił pracę p. Taubenschlaga pt. „Formularze polskich czynności prawno prywatnych XII XIII wieku" oraz komunikat pt. „Memorjał Krukowieckiego z roku 1773". (nl)

WSPOMNIENIA GALSWORTHYEGO O WARSZAWSKIM DRYNDZIARZU

Warszawa, 23 czerwca.

Wśród mów, jakie na kongresie wszechświatowym penklubów wygłoszono, jedną z najoryginalniejszych zaprezentował znakomity pisarz angielski John Galsworthy. Rozpoczął on od swych wspomnień warszawskich z przed lat prawie czterdziestu:

Sądzę, że nie wszyscy może dobrze wiecie o tem, iż już raz odwiedziłem Warszawę. Było to przed Bożem Narodzeniem 1891 r.

W Warszawie miałem przesiąść do innego pociągu i przejechać z jednego dworca na drugi. Wsiadłem w dorożkę, na którą władowano mój bagaż i umówiłem się z woźnicą na 10 rubli. Ruszyliśmy w drogę. Przejażdżka ta dorożką uczyniła na mnie wrażenie niemal, że bajki, nierówne kamienie bruku, okrzyki woźnicy, dźwięk brzękadeł, wielka szara rzeka tocząca się z szumem pod mostem, wszystko to, wierzcie mi, budziło we mnie wrażenie bardzo romantyczne.

Lecz moment kulminacyjny całej historji zbliżał się. Oto w środku pewnego rodzaju pustkowia, znajdującego się między miastem a dworcem, mój dorożkarz wstrzymuje bez ceremonji dorożkę, zeskakuje na ziemię i mówi do mnie:

Dwadzieścia rubli!

Nie dziesięć! — odparłem. Dziesięć!

Dwadzieścia, wrzasnął, i zaczął z wściekłością wyładowywać mój bagaż.

Spojrzałem nań mocno. Był to spory chłop: jestem teraz przekonany, że to był Rosjanin. Spojrzałem na pustkowie, które wydawało mi się bezmierne, podczas, gdy mój zegarek wskazywał dwadzieścia minut do odjazdu mego pociągu.

Dobrze, dobrze, — mówię tedy, — dwadzieścia rubli i wcisnąłem mu je do ręki.

Włożył je do kieszeni, łagodny jak baranek, władował mój bagaż, zaciął tęgo konia i ruszył w drogę pełnym cwałem.

Nigdy nie zapomnę o szlachetności tego człowieka. Czy myślicie, że zatrzymał się po raz drugi, aby mnie prosić o 40 rubli? Nic podobnego! Zaprowadził mnie prosto na dworzec punktualnie na czas odjazdu pociągu. Czekałem tylko dwie godziny.

O tak! Warszawa w owych czasach była miastem romansu. Oto jeszcze dlaczego jestem szczęśliwy, że do niej wracam.

Galsworthy był bardzo delikatny, zwalając wszystko na „rosyjskość" owego dryndziarza. Kto zna tradycje dawnych warszawskich „rycerzy bata", ten mógł nad tem trochę głową pokręcić. Ale dalszy ciąg mowy Galsworthyego miał inną, o wiele bliższą literaturze treść. Mówił on tak:

Ale mam jeszcze jeden powód do radości, że znalazłem się w Polsce. Albowiem jeden z waszych wielkich rodaków, Józef Conrad Korzeniowski w ciągu lat trzydziestu był najlepszym i najdroższym z moich przyjaciół. Wiecie państwo, że on żywił tak wielką sympatję do Anglji, iż postarał się o obywatelstwo angielskie — i że dzieła jego wzbogaciły nowem życiem literaturę angielską. Ale pomimo swego uczucia dla Anglji, kochał tkliwie ojczyznę swych ojców. Ileż razy mówił mi o Polsce i o swojej rodzinie. Zapewne wiecie państwo, że podczas naszego pierwszego spotkania, był jeszcze marynarzem, zanim obrał sobie zawód pisarski. Było to 37 lat temu. I podczas naszej długiej przyjaźni trzydziestoletniej nie przypominam sobie najdrobniejszego nieporozumienia.

Był bardzo dobry dla mnie. Był mi bardzo drogi. Był to człowiek czarujący, jeden z największych pisarzy. Jego pamięć będzie zawsze łącznikiem pomiędzy waszym krajem a naszym.

Na zakończenie przypomniał sobie znakomity pisarz, że przybywa z ojczyzny „humoru" i uraczył słuchaczy taką pointą:

Mamy tego wieczoru wielu jeszcze mówców, to też w prawdziwym duchu Pen Clubu, muszę panom opowiedzieć historyjkę amerykańską, zanim pan Irwin będzie miał do tego sposobność.

Był kongres taki, jak obecny, było na nim wiele mówców. Panował upał. Mówca przemawiał za mówcą, aż wreszcie wszyscy się pomęczyli i pozostał na sali jeszcze jeden tylko słuchacz. Przemawiający właśnie mówca spostrzegł to w końcu i przerwał z prawdziwie amerykańską uprzejmością:

—Dziękuję panu, że pan pozostał, aby mnie wysłuchać.

— Niema za co — odparł słuchacz również uprzejmie. — Ja jestem następnym mówcą.

Kongres Penklubów udał się świetnie i przyczyni się w niemałej mierze do wyrobienia o Polsce innej opinji niż ta, jaką jej fabrykują nasi sąsiedzcy przyjaciele.

W. L.

KATEDRA O PIĘCIU NAWACH

Nowy „Pamiętnik warszawski" — Rzecz o „Żywych kamieniach" — Trzy: „Nie" i ostatnie: „Tak" — Jak katedra gotycka — Język Berenta i jego cechy — Barok czy gotyk? — Patos nie musi być wymuszony — Mądry i głupi — A gdzie o kryzysie?

Wyszedł niedawno nowy zeszyt tego czasopisma literacko-naukowego za miesiąc maj (rok II. zesz. 2. str. 124). Treść jak zwykle bogata i różnorodna.

Prof. Tymieniecki omawia źródła cywilizacji polskiej, wypływające z dawnej kultury rodowo-plemiennej i ze starej cywilizacji powszechnej, której głównem ogniskiem był Rzym.

Tadeusz Makowiecki dał krótki szkic literacki o „Żywych kamieniach" Berenta, które mimo ukazania się przed kilku laty (wyszły w r. 1917) nie doczekały się dotychczas należytego opracowania. Występuje w tem studjum wyraźnie zasadnicza myśl tego arcytworu współczesnej literatury polskiej ,tłumaczonego obecnie na język francuski przez świetnego pisarza i polonofila Pawła Cazin.

Wskazawszy pokrótce, jak to Berent w trzech pierwszych powieściach wypowiedział trzy przeczenia, trzy silne: „Nie!" — przeciwko zmaszynowanym ludziom (w „Fachowcu") przeciwko artystom załamanym, postrzępionym i zdartym w („Próchnie") i wreszcie przeciwko ciemnym płaskospołecznikom (w „Oziminie"), wykazuje krytyk i podkreśla silny ton afirmacji, radosne: „Tak!", wypowiedziane w „Żywych Kamieniach". Porównanie tego powieściowego utworu z późno-gotyckiemi katedrami i szczegółowo przeprowadzone między niemi porównanie, znakomicie ułatwia zrozumienie berentowego dzieła i tłumaczy całą jego artystyczną konstrukcję.

Pięć spraw, które ucieleśnia pięć naczelnych postaci powieści: płatnerz, rycerz, Goljard, brat Łukasz i przeor Franciszkanów, porównać można z pięcioma nawami gotyckiego tumu. Środkową najwyższą nawą jest żywot i sprawa Goljarda, poety, klerka, włóczęgi wiecznego, zwycięzcy „Acedji". t. j. martwoty i otępienia duszy, ponurości zrezygnowania, — piewcy bezwzględnej niezawisłości ducha. Najbliższą sąsiednią nawą jest sprawa i żywot Rycerza. On słowa i myśli płomienne Goljarda przekuł w czyn. Biegnąca obok nawa, to nawa kowala zbroic, uosobiającego pracę zapamiętałą i wiarę zapamiętałą, co przygotuje na czas i pancerz i miecz i tarczę. Najbliższy Goljardowi brat Łukasz, chroniący ducha przed światem, ma dawać wieczne świadectwo o czystości serca ludzkiego, podczas gdy postać ojca przeora, najcichsza i cała prześwietlona pogodą, jest objawieniem dwu cnót: radości świętej i mądrości świętej. Wpoprzek tym wszystkim sprawom biegnie sprawa kobiety-Skoczki, „pani Wenus służebnicy". Niepodległa nawet duchowi przecina i łamie tamte nawy; za to niektóre tem wyżej wzlatują, borykając się z jej sprzeciwem. „Nie dla mnie tworzysz — mówi do Goljarda — ale przezemnie".

Jak słusznie podkreśla krytyk objął autor wszystkie te sprawy „niby nawy kościelne jednem sklepieniem, włączył do jednej katedry..., a odsunął to, co poza jego katedrą stoi: domy mieszczańskie zatęchłe, ciemne", wyobrażające „mierność powszedniego czynienia... tych, co do ziemi brzuchem przylgli".

Zachwycając się głęboką treścią omawianego arcydzieła wpada p. Makowiecki również w zachwyt nad językiem „Żywych Kamieni" i oburza się na tych, co nazywają go barokowym; ma to być ściśle do treści dostosowany styl „konieczny", gotycki; nie gotyk XII stulecia, tylko ów rozkwitły styl, już zwikłany z pierwszemi latoroślami renesansu, oszołomiający rozpryskami gwiezdnemi łuków sklepionych i koronkami rzeźb. Nie chcę się sprzeczać, ale dla mnie osobiście cierpi język Berenta, mimo niezaprzeczonych wysokich walorów, na pewną wymuszoną sztuczność i przesadę, tak że nieraz chciałoby się styl ten nazwać „wyśrubowanym". Nieraz możnaby wprost zastosować do Berenta uwagę o „dewaluacji" słów, nadużywanych w ich nieustającem „fortissimo", uwagę tak słusznie użytą przez Boya-Żeleńskiego przy omawianiu późniejszej twórczości Przybyszewskiego („Żywi ludzie"). Czy maniera ta nie jest znamieniem epoki, w której dzieła te powstawały? Że patos języka nie zawsze musi sprawiać wrażenie czegoś nienaturalnego i wymuszonego tego najlepszym dowodem styl Żeromskiego, pełen żywiołowości i malarskich i muzycznych określeń; całą piękność tego stylu ukazał nam ostatnio St. Adamczewski w swem cennem studjum: „Serce nienasycone"; patos ten jest u Żeromskiego naturalnym rezonatorem nieustannych zdumień serca, podczas gdy w dziele Berenta, silnie prześwietlonem intelektem, sprawia nieraz sztuczne wrażenie. To też francuskie tłomaczenie Cazina może nam zgotować niejedną niespodziankę.

Czy nie jest to wogóle zastanawiające, że dotąd nie mamy większego opracowania ostatniego dzieła Berenta? Może jednak to arcydzieło, tworzone w pełni zamętu wojennego jest raczej zamknięciem minionego okresu, a nie ewangelją nowej epoki. Obraca się ono w kręgu idei panujących w literaturze przedwojennej, żeby tylko wspomnieć Nietschego (radosna wiedza Zaratustry, żywioł dionizyjski i appoliński) i Gerharda Hauptmanna („A Pipa tańczy"). Stąd każdy odnosi się do tego arcytworu z podziwem i szacunkiem, ale rzadko kto o nim pisze. Dlatego obszerniej rozpisałem się o szkicu p. Makowieckiego.

A jednak Pipa wciąż tańczy! I kobieta-skoczka z berentowych „Żywych Kamieni" tańczy wśród gawiedzi na rynku, bo główną dla niej sprawą jest radość życia. To też śpiewa nam Marja Pawlikowska w omawianym zeszycie, w heksametrowym wierszu „Mądry i głupi"

Mędrcy zawiedli nas bardzo. Ograniczony jest rozum,
lecz jego brak zasadniczy jest jak noc gwiezdna, bez granic.
Mój głupiec milczy o wszystkiem, jak milczą kwiaty pachnące,
i jest wysmukły jak jeleń, a w oczach ma uśmiech życia.

Są i inne poważniejsze wiersze Lieberta o deszczu majowym, Jabłońskiej o sadzie w grudniu i L. H. Morstina o Curie-Skłodowskiej, bo „Pamiętnik" lubuje się w kontrastach. Ma więc w obecnym zeszycie silną i zwartą nowelę o spracowanych rękach robotniczych p. t. „Dźwigi"; pióra znanego nam już Jerzego Brzęczkowskiego i studjum Michała Walickiego o kulcie św. Michała - Archanioła w średniowieczu („Nike chrześcijaństwa") i Adama Heydla omówienie wierszy Jacka Malczewskiego, pisanych w zeszytach z notatkami perspektywy, w szkicownikach, na okładkach lub na bibule biurka.

Zamykają zeszyt piękny szkic Ad. Łysakowskiego o Bibljotece Narodowej, która ma być równocześnie Centralną Bibljoteką Państwową, i o jej dyrektorze Stefanie Dembym, rzecz M. Kuncewiczowej o „Domu kobiet — domu nawiedzonym", oraz dział rezenzyj.

Zapowiedzianych naukowych artykułów o kryzysie teorji ewolucji jakoś narazie niema, a czas już najwyższy, aby się pojawiły, przychodząc w sukurs Wacławowi Borowemu, który w „Wiadomościach literackich" sam jeden musi walczyć z aroganckim i szmoncesowym Winawerem.

Feliks Pohorocki.

Poznań.

Pisma nadesłane

„Przegląd Muzyczny" Nr. 5. Treść: Dr. H. Opieński: „Piotr Maszyński" — T. Z. Kassern: „Znalezienie św. Krzyża" — oratorjum Feliksa Nowowiejskiego — Kronika Muzyczna — Koncerty chóralne — Z życia chórów — Zjednoczenie Polskich Związków Śpiewaczych.

„Ruch Słowiański". Nr. 4 i 5. Treść: E Karski: „Obecny stan etnograficznych badań na Białorusi". — Ch. Wakarelski: „Etnografja w Bułgarji". — Wł. Tkalčić: „Stan etnografji chorwackiej i serbskiej" — J. Horák: „Etnografja czesko-słowacka". — M. Swjela: „Stan dolnołużyckiej etnografji". — J. Wjecsławk: „Obecny stan etnografji górnołużyckiej". — Dr K Zielenin: „Współczesna etnografja rosyjska". — S. Vurnik: „Słowieńcy a etnografja" — E J. Peleński: „Ukraińska etnografja lat ostatnich". — Sprawozdania. — Recenzje.

Oskarżeni z powodu zajść podczas „galówki" w Rogoźnie. — Siedzą od lewej: Karasiński Stanisław, Walęsiak Władysław, Korybalski Klemens, Wojnecki Stanisław, Piergalski Antoni, Kozłowski Antoni. Stoją od lewej: Haupa Kazimierz, Olesik Bronisław, Sztuba Czesław, Skrętny Franciszek, Koczorowski Ludwik.

Nowa wersja dramatu Mayerlingu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w czerwcu.

Po tak licznych wersjach i komentarzach, jakie wywołała tajemnicza śmierć arcyksięcia Rudolfa, syna cesarza Franciszka Józefa, można było się spodziewać, że dramat w Mayerlingu przeszedł raz na zawsze do historji. Tymczasem wojna wprowadziła zamieszanie i do prywatnych archiwów zdetronizowanej rodziny Habsburgów. Zostały one otworzone dla publiczności. Zastępy ciekawych mogły odtąd wniknąć w tajniki dramatu Rudolfa i Marji Vetsery, a pisarze ustalić prawdę historyczną.

I oto dziwnym zbiegiem okoliczności, dwóch powieściopisarzy francuskich poświęca romantycznej a tragicznej zarazem miłości dwojga kochanków bardzo ciekawe utwory. P. Claude Anet wydaje „Mayerling", a p. Sterstevens „Taia" Książki te wyszły niemal równocześnie i znajdują się jednak obok drugiej na licznych wystawach księgarskich; liczni krytycy w tym samym artykule dają o nich sprawozdanie. A jednak? — A jednak wersja jednej jest zaprzeczeniem drugiej, jakkolwiek autorzy obydwóch są sprawy swojej pewni...

Utwór Claude Anet'a jest właściwie biografją romansowaną, opartą na dokumentach znalezionych w Wiedniu, a jakie opublikowała pomiędzy innymi, „Die Stunde" p. n. „Tragedja księcia Rudolfa, dokumenty tajne, listy i akta archiwalne".

Przypomnijmy pokrótce ten dramat. W Mayerlingu, będącym pawilonem myśliwskim, a położonym o jakie 40 klm. od stolicy, w nocy z dn. 29-30 stycznia 1889 r., Loschek, wierny służący księcia Rudolfa słyszy wystrzał rewolwerowy. Wstaje pośpiesznie i wychodzi ze swego pokoju, kiedy rozlega się drugi wystrzał. Służącemu zdaje się, iż pochodzi on z sypialni arcyksięcia. Chce otworzyć jej drzwi, ale są one zamknięte. Wówczas przy pomocy hr. Hoyosa wyłamuje je. Straszny widok przedstawia się ich oczom: na ogromnem łożu spoczywa wśród róż ciało Marji Vetsery; krew spływa z jej twarzy; obok niej leży książe Rudolf z prawą skronią przestrzeloną.

Wiadomość o tej tragedji wywołuje zrozumiałe poruszenie na wiedeńskim dworze i rozchodzi się błyskawicznie po Europie. Franciszek-Józef błaga papieża o udzielenie pozwolenia na religijny pogrzeb, oświadczając, iż w razie odmownej odpowiedzi, będzie musiał abdykować. Pozwolenie to zostaje mu wreszcie udzielone. Równocześnie jednak niezliczone wersje zaczynają krążyć o zgonie dwojga kochanków. Według jednej, Marja Vetsera miałaby uśmiercić Rudolfa, zabijając się potem sama; według drugiej zbrodnicza ręka pozbawiła ich życia; według innej jeszcze Rudolf nie mogąc oficjalnie połączyć swej egzystencji z ukochaną, zastrzelił ją, dokonując potem na sobie samobójstwa, ale na mocy obopólnego porozumienia.

Tę to ostatnią właśnie wersję przyjmuje p. Claude Anet. Znajduje bowiem ona, jego zdaniem, niezaprzeczone potwierdzenie w listach Marji Vetsery do jej rodziny, skreślonych w przeddzień śmierci. Marja prosi w nich o przebaczenie swą matkę, a siostrze radzi, by wyszła zamąż jedynie z miłości. Ponieważ sama tego uczynić nie mogła, więc wolała zniknąć wraz z ukochanym.

Teksty tych listów wydała właśnie „Die Stunde". Wersja o samobójstwie kochanków znajduje się również w książce p Paléologue'a p. n. „Les entretiens de l'Imperatrice Eugènie". Cesarzowa Elżbieta zwierzyła się tej drugiej nieszczęśliwej matce, cesarzowej Eugenji, iż z Meyerlingu książę Rudolf napisał do niej temi słowy: „Matko droga, zabiłem..." Ten ostatni zresztą miał przed odjazdem do Mayerlingu gwałtowną scenę z Franciszkiem Józefem. Cesarz bowiem dowiedział się, że Rudolf bez powiadomienia go zwrócił się wprost do papieża z prośbą o unieważnienie jego małżeństwa z księżniczką belgijską Stefanją, co zresztą mu zostało odmówione. Po gorzkich wyrzutach, czynionych Rudolfowi z tego powodu, Franciszek Józef w imieniu dynastji Habsburgów żądał od syna zerwania z Marją Vetsera.

Arcyksiążę Rudolf nosił się rzekomo z myślą rozwodu, a poślubienia Marji Vetsery i albo ogłoszenia się królem Węgier i krajów słowiańskich, albo też poprostu pędzenia egzystencji prywatnego człowieka.

P. Claude Anet z dużą subtelnością odtworzył cały ten dramat rodzinny na tle ponurych murów Hofburgu. Cesarz jest właściwie tylko biurokratą, przedstawicielem firmy Habsburgów; cesarzowa żyje odosobniona, pędząc dni na czytaniu, lub oddając się marzeniom; Rudolf zaś odziedziczył raczej melancholijną, lubującą się w rozważaniach o śmierci, naturę Wittelsbachów, jaka miała go doprowadzić do tragicznego końca.

Tezy tej nie podziela p. t'Sterstevens, autor „Taia". Spotkał on bowiem w Londynie w 1919 r. w salonach księżnej de Monaco, panią Alma Heynes-Vetsera. Ta ostatnia, przyjmowana przez całą arystokrację angielską, była nikim innym jak... córką Rudolfa i Marji. Autorowi powyższej powieści zwierzyła się, iż jako dziecko została powierzona przez cesarzową Elżbietę pieczy osób zaufanych. Po dramacie w Mayerlingu wysłano ją do Ameryki Płn., gdzie potem poślubiła Mr. Heynes'a, z którym miała syna, żyjącego do dziś dnia. Z mężem swoim rozwodzi się i powraca do Europy, często udając się na Bałkany, a żyjąc dostatnio z pensji, otrzymywanej z... Wiednia. W 1919 r. poślubia kapitana Cedric Sebastian Steane, ale 11 listopada po powrocie z balu, wydanego z okazji pierwszego armistycjum, córka Rudolfa i Marji Vetsera truje się o godz. 2 w nocy, przez zażycie cyanku potasu. Po śmierci jej znaleziono zresztą metrykę, ustalającą jej pochodzenie.

Alma Vetsera, pisze p. t'Sterstevens zawsze mi opowiadała, że jej ojciec został zamordowany przez tych, którzy mieli pretensje do następstwa tronu. Czyż nie byli zaś nimi książę Karol-Ludwik i Franciszek Ferdynand? Jeżeli zaś Rudolf zginął, to dlatego, iż chciał się koronować królem węgierskim. Dramat w Mayerlingu jest zatem zbrodnią polityczną, godną Franciszka-Józefa, który w kilkanaście lat potem pozwolił na zabicie w Serajewie, trzeciego następcy tronu austrjackiego, księcia Franciszka-Ferdynanda.

Na tem to ciekawem tle, wysnuł p. t'Sterstevens swą bardzo interesującą powieść. Córkę Rudolfa i hr. Vetsery nie przenosi on do Ameryki, ale na odludną niemal wyspę Eiao, gdzie żyje pod opieką starego Loschka, służącego jej ojca, a gdzie nazywają ją „Taia". Z kolei powraca do Europy na wyspę Lacroma, koło Raguzy, która była dawną posiadłością arcyksięcia Rudolfa. Tam to nosi tytuł księżnej Ravesta i stoi na czele spisku politycznego, przygotowującego zamach w Serajewie. Autor przeprowadza w swej książce i intrygę miłosną, której bohaterem jest Francuz, i doprowadza poprzez cały szereg perypetyj dramatycznych do zamordowania arcyksięcia Ferdynanda w Serajewie. Zamach ten bowiem miał być odpowiedzią na mord, dokonany w Mayerlingu. Córka Rudolfa i Marji Vetsery pomściła śmierć swych rodziców, ale przez tę zemstę indywidualną popchnęła narody do krwawej walki i światowej pożogi.

Dwie te bardzo interesujące powieści, wywołały tutaj ogólne zaciekawienie i liczne komentarze, dzieląc czytelników na dwa obozy, przekonanych — podobnie jak i sami autorzy — że każdy z nich posiadł prawdę integralną. Na zakończenie dodać należy, iż jeden z paryskich teatrów o l tworzy w przyszłym roku dramat Mayerlingu, według wersji p. Claude Anet'a.

I. Briares.

Ferje letnie Ojca Swiętego

(KAP.) Według krążących w Rzymie pogłosek, Ojciec św. skorzysta w tym roku z odpoczynku letniego, prawdopodobnie w lipcu.

Uroczystości jubileuszowe, związane często z przyjmowaniem 3—4 pielgrzymek dziennie i z wygłaszaniem tyluż przemówień, bardzo wyczerpały papieża. Od 18 miesięcy Pius XI miał nieliczne wolne chwile tylko w czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

Papież ma wykorzystać swój odpoczynek, celem odbycia podróży.

Uczczenie księży wymordowanych przez bolszewików

Powstała inicjatywa wzniesienia krzyży w Kalwarji Wileńskiej, celem uczczenia księży, zamordowanych przez bolszewików. Inicjatywa ta, która powstała w początkach roku bież., jak się dowiadujemy, została już zrealizowana.

Dnia 22 bm. o godz. 4 po poł. odbyła się uroczystość poświęcenia krzyży, wzniesionych dzięki ofiarności ogółu, a poświęconych pamięci następujących kapłanów-męczenników: Eugenjusza Światopełk-Mirskiego, Jana Bikszisa, Ksawerego Makiniana, Franciszka Grabowskiego, Pawła Birnika, Konstantego Butkiewicza, Józefa Biełohołowego, Teofila Beraca, Wajsenburgiera, Jana Hofmana, Andrzeja Fedukowicza, Franciszka Kołomyjskiego, Pędzicha, Dyakowskiego, Ryszarda Knobelsdorfa, Jana Webera, Antoniego Radziuka, Władysława Klamma, Hajduka i Michała Kuktatewicza. (KAP.)

Amerykańska centrala radjotelewizyjna

Donoszą z Nowego Jorku, że wielki koncern towarzystw przemysłowo - finansowych postanowił wznieść olbrzymi drapacz chmur, mający mieścić w sobie 5 teatrów i wszelką instalację związaną z transmitowaniem radjofonicznem i telewizyjnem przedstawień widowisk, jakie będą się odbywały w 5 olbrzymich salach teatralnych. Suma kapitału zakładowego wynosić będzie 5 miljardów złotych, a grupa, która kapitał ten ma ulokować w nowem przedsiębiorstwie, składa się z Owen D. Joung, Gener, Electric Company, John Rockefeller, Radio Corporation of America, National Broadcasting Corporation, Hiran S. Brown i Radio Keith Orpheum. Plan przewiduje wybudowanie drapacza chmur na 250 pięter, kosztem 2 i pół miljarda złotych. Jeden z pięciu teatrów, jakie olbrzymi budynek będzie mieścił, przeznaczony będzie na kabaret, mogący pomieścić 8 tysięcy widzów, dalsze cztery, mniejszych nieco rozmiarów, służyć mają produkcji dramatycznej, koncertowej i operowej. Niewiadomo na razie, jaką rolę odegra telewizja w początkowej działalności artystycznej nowego przybytku muzy. Eksperci fachowcy wyrażają opinję, że choć telewizja znajduje się na razie w stadjum wyłącznie eksperymentalnem, codzienne jej nowe udoskonalenia techniczne pozwalają wierzyć, że za lat parę — gdy ogromny gmach będzie wybudowany — będzie już możliwem transmitowanie kompletnych widowisk systemem radjofonotelewizyjnym, przez jedną wielką centralę w obrębie kilkudziesięciu tysięcy kilometrów.

S. F.

Żona komunisty zgrywa się w kasynie

Stosunki w komunistycznej partji gdańskiej zaostrzają się z dnia na dzień. Ostatni niezwykły ferment wywołało oświadczenie posła komunistycznej partji Opitza, który przed dwoma tygodniami wystąpił z partji. Poseł Opitz stwierdził, że przywódca partji Plenikowski dopuszcza się szeregu sprzeniewierzeń. Podczas kiedy komuniści gdańscy z olbrzymich sum przesyłanych z Moskwy otrzymują zaledwie 900 guldenów miesięcznie, żona Plenikowskiego zgrywa się stale w kasynie sopockiem na olbrzymie sumy, pochodzące z funduszów partyjnych.

Wielka sprawa z ... małych dziur

Pieniądze i parasol mają tę wspólną cechę, że zawsze ich brak, gdy się ich potrzebuje. Ta głęboko filozoficzna myśl naprowadziła pewną kobietę w Paryżu na genjalny w swej prostocie pomysł. Chodziła mianowicie od domu do domu i naprawiała sfatygowane parasole. Zadowolenie było obustronne: kobieta owa uskuteczniała reparacje prawie na poczekaniu, każdy więc chętnie płacił 2., 3, 4, 5, a nawet 10 fr. Interes szedł coraz lepiej, a setki franków wpływały do kieszeni pomysłowej kobiety. Naturalnie nikomu z klientów nie wpadło na myśl obejrzeć dokładnie parasol po naprawie i w najbliższy dzień deszczowy wychodził na ulicę ufny w niezawodność odnowionego deszczochronu. Jakież jednak było jego zdziwienie, gdy przy mocniejszym deszczu kaskady wody poczęły lać się na nowy kapelusz, a stąd za kołnierz. Jedno spojrzenie wystarczyło, by się przekonać, że dziury były poprostu zalepione papierowym plastrem. W krótkim czasie wpłynęło do policji ponad 400 zażaleń z różnych dzielnic Paryża. Kobietę aresztowano, nie przyznaje się ona jednak do winy, twierdząc, że dawała uczciwą pracę, której nikt nie kwestjonował. Obecnie najlepsi juryści suszą sobie głowę nad zagadnieniem, czy można podciągnąć tę sprawę pod określenie oszustwa. Prokuratorowi i sędziemu śledczemu kwestja ta nie daje spać, akta sprawy zaś przywieziono kancelarji na dwóch ciężarowych autach. (wl)

Procesja Bożego Ciała w Paryżu. — Dnia 22 bm. odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji Bożego Ciała w kościele Madeleine. Na naszej fotografji dziewczęta polskie ze sztandarem narodowym w strojach narodowych w ogólnym pochodzie na placu Madeleine.

Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych

Na odbytym w dniu 23 bm. zjeździe Związku izb przemysłowo - handlowych Rzeczypospolitej Polskiej na czoło uchwał zjazdu wysunęło się przyjęcie projektu ustawy budowlano - mieszkaniowej i statutu Związku izb. Projekt ustawy mieszkaniowo - budowlanej, opracowany przez Izbę warszawską, pod kierownictwem p. prez. C. Klarnera, został po całorocznej pracy przygotowawczej ostatecznie uchwalony głosami 5-ciu izb przeciw 4-em. Projekt ustawy zostanie przedstawiony rządowi.

W sprawie projektu ustawy, nowelizującej ustawę o ochronie lokatorów (7-pokojowe mieszkania), izby zdecydowanie wypowiedziały się przeciw uchyleniu ochrony w stosunku do siedmio i więcej pokojowych lokali. Sprawa ta wiąże się według stanowiska izb z projektem ustawy o budownictwie mieszkaniowem; uchylanie ochrony nie może być wprowadzane w sposób dorywczy i nowela do ustawy o ochronie lokatorów nietylko nie przyczyniłaby się do lepszego wykorzystania mieszkań, lecz przeciwnie, podniosłaby popyt na mieszkania mniejsze i wprowadziłaby jeszcze ostrzejszy kryzys w stosunkach mieszkaniowych.

Po półtorarocznych pracach przygotowawczych, w ciągu których ścierały się różne koncepcje współpracy organizacyjnej izb przem.-handlowych, zjazd przyjął ostateczny statut Związku izb przem.-handl. Rzplitej Polskiej. Stanowi to doniosły etap konsolidacji jednego z największych działów samorządu gospodarczego i jest ważną podstawą dla powołania do życia Nacz. Izby Gospodarczej. Prace nad statutem polskich izb przemysłowo - handlowych, zorganizowanych na podstawie najbardziej współczesnego ustawodawstwa — wywołały już poważne zainteresowanie zagranicą. Jako organ wykonawczy izb powołana została jednomyślnie na rok bieżący w charakterze t. zw. izby urzędującej Izba przemysłowo - handlowa w Warszawie.

Na posiedzeniu Związku izb rozpatrzone zostały wszystkie kwestje, związane z wchodzącemi z dn. 1 lipca r. b nowemi przepisami o regulowaniu wywozu jaj zagranicę. Na wniosek izby lubelskiej Związek izb uchwalił wystąpić do czynników miarodajnych z postulatem wprowadzenia zwrotu cła przy eksporcie otrąb. W związku z zamierzoną konferencją, jaka ma odbyć się w ministerstwie rolnictwa w dniu 27 bm. w sprawie projektu rozporządzenia, uzależniającego zwrot cła przy eksporcie masła, od stosowania pewnych norm dla gatunków i opakowania masła, przeznaczonego na eksport — uzgodniono stanowisko Związku izb, które będzie zakomunikowane na wspomnianem posiedzeniu w ministerstwie rolnictwa.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości

W sali p. Jarockiego odbyło się w tych dniach zebranie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, któremu przewodniczył prezes p. radny Małkiewicz, który zarazem przedłożył wyczerpujące sprawozdanie z posiedzenia walnego zebrania rady naczelnej i posiedzenia zarządu głównego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Warszawie. Zaznajomił zebranych z treścią obrad i szeregiem projektów budowlanych. Obszernie omawiano m. in. projekt b ministra Klarnera, który wywołał bardzo wiele zastrzeżeń i ostrą krytykę. Wyłoniono specjalną komisję, która zająć się ma opracowaniem projektu uwzględniającego postulaty właścicieli nieruchomości.

Referat uzupełniający z wspomnianego zjazdu wygłosił następnie prezes okręgowy stowarzyszenia właścicieli nieruchomości p. Aleksander Ratajczak. Ostra dyskusja, jaka wynikła na tle projektów reformy ustawy ochrony lokatorów, miała charakter raczej polityczny niż gospodarczy. Proponowaną podwyżkę czynszów, z którejby część wpłynąć miała do skarbu państwa, a która miałaby być ściąganą przez właścicieli domów jako pewnego rodzaju poborców, scharakteryzowano jako nowy podatek.

W związku ze zbliżającym się Kongresem Eucharystycznym p. Małkiewicz zaapelował do właścicieli domów, by dołożyli wszelkich starań, celem pomieszczenia uczestników kongresu, jak również wzywał do dekoracji domów podczas Kongresu. W komunikatach podał p. prezes Małkiewicz do wiadomości, że nie ustalono na razie jeszcze wysokości opłat [illegible] wywóz śmieci, a opłaty kanałowe na rok bieżący zostały nieco obniżone. Szereg komunikatów o charakterze informacyjnym podał sekretarz Stowarzyszenia p. radca Nowakowski. Dotyczyły one zgłaszania uszkodzeń latarń orjentacyjnych elektrowni albo gazowni miejskiej, powiadamiania urzędu skarbowego o wygaśnięciu umów najmu, spłaty hipotek niemieckich i u-bezpieczenia ogniowego w stosunku do anten radjowych. Ożywiona dyskusja była wyrazem nurtującego wśród właścicieli domów niezadowolenia. Wskazywano, że wobec bardzo niepewnych stosunków prawnych w kraju, uzyskanie pożyczki zagranicznej na cele rozbudowy jest marzeniem.

Obrady zakończył p. prezes Małkiewicz apelem, by nie poddawać się zbytnio pesymizmowi, a energicznie i z wiarą w zwycięstwo dobrej sprawy przystąpić do obrony praw własności nieruchomych, zagrożonych różnemi projektami i pomysłami. W zebraniach Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości nastąpi przerwa wakacyjna prawdopodobnie do mies. września. (k)

4.200 rodzajów kwiatów w Europie.

Kwiaciarskie pismo francuskie „Flora" obliczyło, że w Europie jest 4 200 rodzajów kwiatów bodowlanych, z których jednak tylko 420 odznacza się piękną wonią. Z pośród 1 194 białych kwiatów jest tylko 187 wonnych, z 951 żółtych — 77 wonnych, z 823 czerwonych — 84 wonnych, a z 594 niebieskich — tylko 31 wonnych.

Prócz tego jest 302 takich, które mają nieprzyjemny zapach, wprost sprawiający mdłości. (O)

Związek Tow. Przem. i Rzemieśln. w Poznaniu

Komunikat nr. 7/30

Wszystkie Towarzystwa Przemysłowe i Rzemieślnicze, wzywamy do jak najliczniejszego udziału wraz z sztandarami w Kongresie Eucharystycznym. Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć!

Za zarząd:
(—) Fr. Górczak, prezes.
(—) T. Piotrowski, syndyk.

Komunikacja kolejowa a samochód i samolot

Nowoczesne środki lokomocji mają właściwie dwa główne cele: 1) uprzystępnienie i udogodnienie przejazdu „z i do" możliwie największej liczby miejscowości, oraz 2) jak największe skrócenie czasu podróży.

W ciągu trzech ostatnich ćwiartek wieku zeszłego, cała mechaniczna komunikacja lądowa spoczywała na — początkowo bardzo słabych i wątłych, lecz pod koniec wieku dziewiętnastego już bardzo rozrosłych — „barkach" kolei żelaznej. Wynaleziona w Anglji w 1862 r., znajduje kolej żelazna bardzo szerokie zastosowanie na wszystkich kontynentach naszego globu już w drugiej połowie zeszłego stulecia. Komunikacja kolejowa oddaje społeczeństwom nowoczesnym usługi zarówno olbrzymie jak i różnorodne. Koleje przewożą rok rocznie miljony tonn towarów, a miljardy i dziesiątki miljardów — pasażerów.

Lecz oto pod koniec stulecia zeszłego, pojawia się na „technicznym horyzoncie" nowy wehikuł, — początkowo zresztą bardzo niepokaźny, i nizerny — samochód. Samochód nie jest już związany klauzulą urzędowego rozkładu jazdy, a także może na każdem rozgałęzieniu szos dowolnie „zmieniać tory" — słowem, posiada cechy „wybitniejszej indywidualności", niż stale pędząca naprzód „w końskich okularach" lokomotywa.

I oto w ciągu pierwszych lat trzydziestu wieku bieżącego liczba samochodów, biegających po szosach naszej starej ziemi, wzrasta z marnych kilku tysięcy do — trzydziestu przeszło miljonów! Jednocześnie pojawiają się w użyciu autobusy, oraz formalne „pociągi na pneumatykach", z lokomotywy samochodowej i kilku wagonów złożone; te ostatnie, naturalnie, w „dolarowatych" Stanach.

Nawet u nas, gdzie w r. 1928 wobec 17 tysięcy km. linij kolejowych jest w ruchu zaledwie 22 tysiące samochodów (w Stanach ta proporcja wyglądała inaczej: długość linij kolejowych — 420 tys. km., ilość samochodów — przeszło 22 miljony!) — komunikacja autobusowa rozwija się bardzo szybko i już obecnie robi poważną konkurencję kolejom.

Lecz dla człowieka nowoczesnego ciągła zależność od byle krowy, lub owcy, która z wrodzoną intuicją skręca z pastwiska na szosę... i wpada wprost pod koła pędzącego samojazdu — lub od byle gwoździa, który z „zimną krwią" przebija oponę samochodową (poczem w najszczęśliwszym wypadku następuje gwałtowne „Stop", „kicha nawaliła" i godzinny postój w polu, a w mniej szczęśliwym — parę zwinnych koziołków i jazda do rowu) — wydała się znowu czemś bardzo niemiłem. Zaczął tedy człowiek dwudziestego wieku latać — i tym sposobem wykreślił za jednym zamachem z komunikacyjnych przeszkód — wszelkie krowy, owce „kocie łby", gwoździe i zatory pojazdowe. A nawet — gdy lapidarne przysłowie rosyjskie, w „uprzyzwoiconem" tłumaczeniu polskiem brzmiące: „Różnie bywa, nawet i krowa lata" — stało się kiedyś rzeczywistością to i wówczas tem fenomenalnem zjawiskiem byliby najbardziej zagrożeni ludzie, znajdujący się nie w powietrzu, lecz na ziemi...

Zresztą wiek dwudziesty — drwiąc sobie z najbardziej niedorzecznych paradoksów epok ubiegłych — zdystansował zupełnie i wyżej przytoczone przysłowie: bowiem już kilka lat temu nie krowa, lecz cały słoń przeleciał we Francji samolotem kilkaset kilometrów!

Komunikacja lotnicza, z reguły uniezależniona od stanu i gęstości dróg, oraz wszelkiego rodzaju żywych i martwych zatorów — uzyskała nad ziemskiemi sposobami lokomocji olbrzymią przewagę. Bowiem oprócz tego samolot jest naogół bezkonkurencyjnym w dziedzinie szybkości, oraz często pewniejszym i bezpieczniejszym — od „kutego na osiem nóg" sleeping'a. Pomimo to, rozmiary współczesnej nam komunikacji lotniczej nie mogą się równać z wielkością i działalnością sieci kolejowych: w r. 1927 polskie koleje przewożą ogółem 195 miljonów pasażerów, a polskie linje lotnicze tylko 7469 osób, czyli przeszło dwa tysiące razy mniej! Pozostaje to w związku z dość znacznemi kosztami przejazdu samolotem, jak i z brakiem większej liczby lotnisk, hangarów, pilotów, mechaników, no i aparatów komunikacyjnych i prywatnych.

Zapewne jeszcze bardzo dużo wody w Wiśle upłynie, zanim komunikacja lotnicza rozpowszechni się w Polsce na większą skalę, a jednak byłoby to pożądane zarówno dla społeczeństwa, jak i dla państwa polskiego — aby ten moment nadszedł jak najprędzej.

W tym też celu powinniśmy popierać L. O. P. P., która się zajmuje lotniskami, hangarami, oraz szkoleniem cywilnego personelu lotniczego. St. Cz.

Okrągły szpital

W mieście amerykańskiem Cleveland zbudowano ostatnio szpital w kształcie kuli, cały ze stali, pociągnięty aluminium. Gmach jest pięciopiętrowy. Chorzy, umieszczeni w nim, podlegają specjalnemu leczeniu zgęszczonem powietrzem. Do wnętrza kuli stalowej wchodzi się przez rodzaj ganku, który łączy szpital z budynkiem administracyjnym. Sanatorjum ma dwadzieścia dwa metry średnicy i zaopatrzone jest we wszelkie nowoczesne urządzenia. Na parterze znajdują się sale jadalne. Trzy piętra urządzone są na sale szpitalne i lecznicze. Na czwartem piętrze zbudowano salę bawialną. Okna wyglądają podobnie, jak w kajutach, małe, okrągłe otwory. Najtrudniejszą rzeczą jest utrzymywanie w chłodzie potraw i lekarstw, nie znoszących zbyt wysokiej temperatury. Ochładza się je przy pomocy ruchomych elektrycznych chłodników. (kw)

Perfumy, które przetrwały 5.000 lat

Podczas robót wykopaliskowych, przedsiębranych ostatnio w Egipcie, odkryto w grobowcu kapłana egipskiego, zmarłego około 2.700 lat przed Nar. Chr., naczynie alabastrowe, z którego unosiła się cudowna woń. Przy bliższem badaniu okazało się, że naczynie wypełnione jest jakąś masą, która przez przeciąg tysięcy lat zachowała w całej pełni woń świeżych kwiatów. Wazę zamknięto ponownie jaknajszczelniej i odesłano do muzeum, celem zbadania przez fachowców chemików. Grobowiec napełniony był ponadto różnemi ozdobami o niezmiernej wartości, znaleziono tam np. naszyjnik, składający się z 4.000 rubinów. (wl)

PRZY ZAKUPACH ZWAŻAJ CZY JESTEŚ W SKLEPIE POLSKIM I CHRZEŚCIJAŃSKIM!

Jeszcze w sprawie „Dziwne zjawisko"

W num. 140 zamieściliśmy notatkę pod. tyt. „Dziwne zjawisko", dotyczącą traktowania sprzedaży mięsa na prowincji przez niektórych panów rzeźników. Do redakcji naszej napływają z tej przyczyny coraz to nowe skargi z różnych stron prowincji. Nie zamieszczamy jednak tych wszystkich korespondencyj w przekonaniu, że pierwszy apel zaczyna — jak nam donoszą odnosić już owocne skutki. A o to przecież tylko chodziło. Uczciwemu pismu nie może bowiem chodzić o to, aby przez zamieszczanie skarg i żalów wprowadzać rozjątrzenie, a tylko, aby na zło zwrócić należytą uwagę. To się stało. To też — niech nam korespondenci nie biorą za złe, że ich pism nie zamieszczamy.

Zrobimy to, gdy nowa tego zajdzie potrzeba.

S. p. Władysław Kiewnarski

W dniu 23 bm. rano o godz. 10 ruszył z głównego dworca kondukt żałobny, odprowadzając zwłoki śp. Władysława Kiewnarskiego na wieczny spoczynek.

Młode, bujne, pełne poświęceń życie dobiegło kresu. Śmierć, która przed tygodniem przeszła nad lotniskiem w Dęblinie, zabrała ofiarę. Padł lotnik-bohater na posterunku przy pełnieniu służby dla Ojczyzny.

Śp. Władysław Kiewnarski, syn Antoniego, generała wojsk polskich, pochodził ze starej rodziny rycerskiej, na litewskich osiadłej kresach. Serce i cnotę rycerską wziął w spadku wraz z tradycją po pokoleniach, które piersią w pancerz zakutą i z sokolemi skrzydłami na barkach broniły wieki całe granic Rzeczypospolitej. Śladami tych dawnych obrońców Ojczyzny poszli dwaj synowie generała, Antoni i Władysław. Rówieśnicy co do lat, związani węzłem najszczerszej miłości i przywiązania i tak podobni do siebie, że ich najbliższa myliła rodzina. Karjerę wojskową rozpoczęli jako porucznicy w 58 p. p. Lecz bujność młodych dusz i niepohamowana energja, rwąca się do wielkich czynów, nie mogły znaleźć pełnego zadowolenia na skromnej placówce. Młodych bohaterów nęciły przestworza, gdzie otwierają się nigdy niewyśnione możliwości. Przeszli do lotnictwa i wnet, dzięki swym wrodzonym zdolnościom i niezwykłej odwadze, uzyskali rozgłos świetnych pilotów i obserwatorów naszego wojska.

Śp. Władysław w charakterze instruktora Centrum Wyszkolenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie przygotowywał i uczył nowe zastępy lotników wojskowych. W ciężkiej tej służbie, przy nieustannem narażaniu życia w podniebnych lotach na srebrnym ptaku, posiadał śp. Władysław pogodę duszy i niezamąconą nigdy wesołość umysłu. Słoneczne te przymioty w połączeniu z dobrocią serca jednały wszystkich, z kimkolwiek miał do czynienia. Były to dary odziedziczone po matce, która zachowała do ostatka ujmujące, wesołe, jasne usposobienie, mimo przejść przeżytych w Bolszewji, połączonych z ruiną majątkową — aż w tę pogodną duszę uderzył grom śmierci syna.

Zginął śmiercią bohaterską jeden z tych jasnych rycerzy, których postacie błyszczą przez wszystkie wieki naszych dziejów, streszczając w sobie ideę polskiego żołnierza.

Śp. Władysław spoczął wśród nas, na starym cmentarzu garnizonowym. Świeża mogiła bohatera zasypana została niezliczoną ilością wieńców i kwiatów, które świadczą o tej miłości, którą umiał sobie zaskarbić. Odchodząc nagle z tego życia wskutek okropnej katastrofy, pozostawił w nieutulonym smutku rodziców, siostrę i wspomnianego brata, który do ostatniej chwili pełnił serdeczną służbę około trumny brata-przyjaciela i kolegi-lotnika.

Niech mu będzie lekką ojczysta ziemia, za którą walczył i dla której od wczesnej młodości ciężkie ponosił trudy. K. R.

Hermann Arndt, Gdańsk.
Wyposażenie wszelkiego rodzaju dla **okrętów i kutrów rybackich.**
Motory przyczepne
Żądać prospektów.
nw 12489

MARCIN NAROZNY
Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i zakładania wodociągów.
Poznań, Zwierzyniecka 29, tel. 78-53.
Wykonuję wszelkie zlecenia pierwszorzędnemi siłami. Specjalność: głębokie wiercenia
Tanie pompy na składzie.
nw 12448

Przyjmę na stancję
panienki z gimnazjum
opieka troskliwa, pianino.
Referencje znanych osób.
Inżynierowa NOWICKA,
Poznań, ul. Grottgera 14. II. p. Tel. 60-96.
Pw 15 026-55.275

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Aktywizacja bilansu handlowego

Po długotrwałym okresie bierności naszego bilansu handlowego nastąpił przed kilku miesiącami zwrot na lepsze: bilans wykazuje acz nikłe, jednak trwałe saldo dodatnie. Radość z tej racji byłaby przedwczesną, bowiem saldo dodatnie nie jest wynikiem świadomej akcji w kierunku aktywizacji bilansu, a jest skutkiem obecnej dekonjunktury, uniemożliwiającej nam dokonywanie zakupów zagranicą, t. j. zwężającej przywóz do granic najniezbędniejszych.

Brak wyraźnej działalności ku aktywizacji bilansu handlowego, za wyłączeniem kilku dziedzin n. p. wywóz masła, pierza i puchu już od dłuższego czasu zaprząta umysły przedstawicieli życia gospodarczego, czynników rządowych i publicystów ekonomicznych. W prasie codziennej i fachowej ukazały się setki artykułów, poświęconych zagadnieniu zwiększenia eksportu, jednak — jakkolwiek niejedna publikacja rzuca pewne światło na ten czy inny szczegół obszernego problemu polityki wywozowej — brak ujęcia tej kwestji jako całości i to nie z punktu widzenia teorji, ale praktyki życiowej, niewątpliwie mocno dawał się odczuwać.

Dobrze się więc stało, że izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu, rozumiejąc doniosłość i aktualność ujęcia zagadnienia aktywizacji bilansu handlowego zarówno z punktu widzenia produkcji, jak i ze strony organizacji handlowej i finansowej, rozpisała konkurs na pracę, któraby nas mogła zbliżyć do praktycznego rozwiązania tej tak palącej kwestji.

Na półkach księgarskich ukazały się ostatnio dwie prace nagrodzone, mianowicie: odznaczone I-szą nagrodą studjum p. dr. R. Battaglji oraz nagrodzona drugą nagrodą praca p. Henryka Grabiańskiego. Obydwie prace pisane na ten sam temat, zgłoszone na ten sam konkurs mają z konieczności dużo wspólnych cech. Niemniej praca dr. Battaglji różni się od pracy p. Grabiańskiego nietylko większą objętością (235 stron i 109 stron), ale również obszerniejszem uwzględnieniem strony teoretycznej tematu. Wynik rozważań obydwóch autorów jest ten sam: uznają oni, że przy pomocy odpowiednich pociągnięć polityczno-handlowych można wpłynąć korzystnie na kształtowanie się salda bilansowego, i to za pomocą oddziaływania zarówno na stronę bierną, jak i czynną bilansu.

Z braku miejsca nie możemy wnikać w szczegóły zarządzeń proponowanych przez nagrodzonych autorów, uważając zresztą, że lektura dzieł konkursowych wyjdzie na pożytek wszystkich osób zajmujących się naszem życiem gospodarczem. Jednak z uwagi na aktualność, uważamy za pożyteczne porównać poglądy wymienionych autorów na powyższą sprawę.

Otóż wyniki wojny celnej z Niemcami p. Grabiański ocenia jako nadzwyczaj korzystne i suggeruje dalsze jej prowadzenie. P. dr. Battaglia widzi główną korzyść porozumienia polsko-niemieckiego w uzyskaniu ułatwień tranzytowych przez Niemcy.

Reasumując, stwierdzić należy, że polskiej literaturze ekonomicznej przybyły dwa cenne dzieła, ujmujące w całość jedno z najważniejszych zagadnień naszej gospodarczej racji stanu i oświetlające to zagadnienie wszechstronnie. Cieszy nas, że dzieła te zawdzięczamy inicjatywie instytucji poznańskiej!

Krótkie informacje gospodarcze

— Według ostatnich obliczeń, spadek zatrudnienia w całym przemyśle metalowym przetwórczym na dzień 1 czerwca rb w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wynosił 31%.

— Handlowa misja sowiecka w Polsce zamówiła w łódzkiej firmie Etingon 75 000 sztuk manufaktury. Wzamian za to firma ta otrzyma od swego oddziału w Lipsku większy transport futer z państwowych przedsiębiorstw sowieckich.

— W miesiącu maju b. r. wywieziono z portu gdańskiego 374 452 tonny węgla. Głównymi odbiorcami były: Szwecja, Danja, Łotwa, Finlandja, Francja, Włochy. Norwegja itd.

— Jak się dowiadujemy, koksownia w Zabrzu na Śląsku niemieckim zostanie z dniem 1 lipca zupełnie unieruchomiona. Przeszło 350 robotników zostanie bez pracy.

Skąd wziąć fundusze na cele budowlane?

Z kół właścicieli nieruchomości otrzymaliśmy poniższe uwagi:

W sobotnim numerze „Kurjera Pozn." znajdujemy na ten temat artykuł p. T. M., który twierdzi, że: „pytanie to rozwiązali szczęśliwie Niemcy, gdyż bez ogródek powiedzieli sobie, że funduszów trzeba szukać w kraju, a tworzyć je muszą ci, którzy posiadają realności".

Oto recepta, która tak zaimponowała p. T. M., że nawołuje, by „korzystać z niemieckich doświadczeń nad finansowaniem budownictwa i w Polsce". A dlaczego właściciele domów, pozostających od kilkunastu lat pod ochroną lokatorów, mają właśnie łożyć na finansowanie budownictwa? Dla p. T. M. odpowiedź na to pytanie jest niezmiernie prosta: skutkiem dewaluacji długów hipotecznych „pozbyli się oni długów i płacenia procentów hipotecznych i weszli w łatwe posiadanie swych nieruchomości" — niech więc dają innym na zdobycie... w jeszcze łatwiejszy sposób majątku bez żadnej pracy. Przykład podany przez p. T. M. jest istotnie niezmiernie łakomy — dla tych, co nie mają skrupułu zdobyć majątek bez żadnej pracy jedynie kombinowaniem na cudzą kieszeń. Oto pisze on, że ktoś, posiadając jedynie parcelę budowlaną i kosztorys na 4 piętrową kamienicę o 40 mieszkaniach za cenę 400,000 mk, pożycza od prywatnych kapitalistów 150.000 mk, a „z funduszów zebranych z podatku uzyskuje pożyczkę w wysokości 250.000 mk" i za to buduje całą kamienicę. Potem wynajmuje mieszkania tak, że „każdy pokój musi miesięcznie przynieść przynajmniej 30 Mk dzierżawy, a wszystkie razem rocznie 36.000 Mk". Po odliczeniu wszystkich wydatków na wodę, światło, wywóz śmieci, podatki, naprawy, procenty hipoteczne oraz na amortyzację hipoteki „pozostaje na czysto 6000 mk i jest się właścicielem nowo pobudowanej kamienicy". A kamienica ta ma nawet „obszerne trawniki, specjalne nasypy piaskowe dla dzieci, bardzo często korty tennisowe" i cały jeszcze szereg wprost luksusowych urządzeń!

To wszystko może mieć człowiek, posiadający wyłącznie tylko parcelę budowlaną, przy pomocy 2 proc. pożyczki z funduszu, stworzonego drogą opodatkowania właścicieli domów, podlegających ochronie lokatorów! Uzupełnijmy rachunek p. T. M. przez obliczenie, ile też swoich pieniędzy w taką budowlę trzebaby włożyć, a przekonamy się, że wystarczy na to zupełnie parcela o powierzchni 1000 kwm. wartości n. p. 10.000 mk. Widzimy teraz łakomy rachunek: mając parcelę wartości w najlepszym razie 10.000 mk, można przy pomocy funduszów publicznych (opartych na wywłaszczeniu innych) stać się właścicielem rocznego stałego dochodu 6000 mk netto, do czego dochodzi jeszcze potrącona przez niego już w wydatkach kwota 2500 mk na amortyzację pożyczki rządowej — czyli od wkładu 10.000 mk roczny dochód netto 8500 mk, a zatem 85 proc. (!!) kapitału własnego! Tak p. T. M. chce rozbudować miasta polskie — i dziwi się, że na ten pomysł jeszcze nikt nie wpadł!

Muszę przedewszystkiem zwrócić uwagę p. T. M.: system niemiecki jest u nas dokładniej znany i na nim nawet opierały się zarówno projekty rządowe jak i projekt Warsz. Izby Handlowo-Przemysłowej, ściślej mówiąc, inż. Cz. Klarnera, który na temat sprawy mieszkaniowej wydał już drugą z rzędu książkę p. t. „Polityka mieszkaniowa w Polsce i zagranicą". P. T. M. w swoim artykule pominął zresztą fakt niezmiernie ważny, że mianowicie w Niemczech lokatorzy starych domów płacą już od dawna 120 proc. przedwojennego komornego w złocie, nie zaś — jak u nas — 57 proc. tylko.

Ale na temat kwestji mieszkaniowej jest jeszcze więcej polecenia godnych poważnych i objektywniejszych nawet prac, z których na jedną choćby tylko chciałbym zwrócić uwagę: na broszurkę posła M. Osady „Rachunek zysków i strat własności nieruchomej miejskiej w Polsce". P. T. M. nie tylko bowiem nie zwraca uwagi na to, że właściciele starych domów oddają u nas od lat pod przymusem ochrony lokatorów — w stosunku do czynszów w Niemczech — obecnie 63 proc. swoich uzasadnionych dochodów... na rzecz pewnej uprzywilejowanej części lokatorów, lecz że oddali znacznie więcej. Mówiąc więc o ich zyskach, wypada uwzględnić też i straty. Obliczył je ostatnio pos. Osada we wspomnianej broszurze, z której można się przekonać, że długi hipoteczne własności nier. miejskiej zmniejszyły się przez dewaluację o ogółem złotych 3.200.000,000, natomiast strata właśc. domów w okresie 1914 — 1929 na niezapłaconem z powodu inflacji i ochrony lokatorów komornem wynosi w Polsce ogółem 7.758.500.000 zł. Czyli, że właściciele domów u nas do r. 1929 nie tylko że stracili cały zysk na dewaluacji hipotek, lecz ponadto jeszcze 140 proc. tej sumy! To wypadało uwzględnić! A dalej: przecież na dewaluacji hipotek zarobili znacznie większe sumy rolnictwo i przemysł, na inflacji zarobili niemało też ci, co korzystali z kredytu redyskontowego — a sum tych, przymusową gospodarką od nich nieodebranych nikt na ruch budowlany nie żąda!

Wobec niemieckiego systemu finansowania budownictwa trzeba zająć stanowisko krytyczne, ponieważ ściąganie funduszów na pożyczki budowlane w drodze podatków stanowi wywłaszczanie jednej warstwy posiadającej z części jej mienia — na rzecz państwa, które staje się właścicielem tych pieniędzy, gromadząc ich coraz więcej. Nazywa się to delikatnie uspołecznianiem kapitału — a w rezultacie nie jest niczem jak socjalizacją. Nie pomoże tu fakt, że przytoczony w wspomnianym artykule schemat budowlany daje właścicielowi parceli oprocentowanie kapitału własnego w wysokości aż 85 proc. rocznie bez żadnej pracy i dąży do stworzenia tą drogą najgorszego rodzaju kapitalizmu: powstającego bez żadnego wysiłku w jednej chwili drogą „kombinacji". Podobne wypadki już u nas drogą spółdzielni powstały — a że socjaliści wbrew swym teoretycznym hasłom ich nie zwalczają, nic więc w tem dziwnego: na razie tą drogą najłatwiej dochodzą do wywłaszczania i niszczenia własności nieruchomej miejskiej, a na nowobogackich tej kategorji kolej i tak przyjść musi. Bo czyż można przypuszczać, że przy dzisiejszym systemie nowo powstające wille i kamienice będą zawsze wolne od podatku, od czynszu mieszkaniowego i od ochrony lokatorów? Wszak stare domy wciąż się walą — w znacznie większej liczbie niż powstają nowe. A w miarę tych funduszów na dalsze budownictwo będą musiały dostarczać domy później pobudowane — tem słuszniej zresztą, że według przykładu p. T. M. amortyzują kapitał własny już w ciągu 14 miesięcy!

„Kombinacja" ta jest tak monstrualna, że nie warto się nawet nad nią zastanawiać z punktu widzenia gospodarstwa społecznego. Pomijam też inne szczegóły artykułu. O co innego chodzi: Sam fakt, że podobny projekt mógł być przez kogoś serjo podany, świadczy dowodnie o tem, z jaką lekkomyślnością mówi się i pisze u nas o najpoważniejszych sprawach gospodarczych, oraz jak szalone spustoszenia w umysłowości przeważnej części ludności miejskiej poczyniła u nas przymusowa gospodarka mieszkaniowa, jak głęboko zakorzeniła w nie bezwiednie ideologję socjalistyczną wywłaszczenia innych dla osobistej doraźnej korzyści pod przykrywką celów społecznych.

Kończę zapewnieniem, że mam przekonanie, na rachunku oparte, iż sprawa mieszkaniowa da się u nas rozwiązać korzystnie kapitałami w kraju się znajdującemi — ale tylko pod warunkiem poszanowania cudzej własności i pracy, a zaprzestania wywłaszczania i socjalizacji, pod warunkiem nieliczenia na odsetki 85 proc. rocznie, lecz zdobywania majątku oszczędnością i pracą! B.

* * *

Jakkolwiek można mieć poważne zastrzeżenia natury moralnej i społeczno-gospodarczej wobec niemieckiego systemu finansowania akcji budowlanej, niemniej jednak przedstawia on formę znacznie wyższą niż system u nas dotąd stosowany, a przedewszystkiem przyczynił się do silnego ożywienia ruchu budowlanego i usunął, jeśli nie zupełnie, to w poważnej mierze klęskę braku mieszkań. (Od Redakcji.)

Bilanse polskich towarzystw okrętowych

(Od własnego korespondenta).

Gdynia, w czerwcu.

Bilans Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska" za rok 1929/1930 (od 1 kwietnia do 31 marca) jest już gotowy, ale jeszcze nie zatwierdzony przez komisję rewizyjną. W dziale żeglugi towarowej, rozwijającej się pomyślnie, osiągnięto czysty zysk, który dochodzi do sumy 300 000 złotych.

Jak wynika ze sprawozdania „Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego S. A." w Gdyni, rezultat pierwszych 9-ciu miesięcy pracy spółki w roku 1929 uważać można za dobry. Zysk wyniósł za ten okres 182 763 zł, z czego przeznaczono na fundusz amortyzacyjny 150 000, zaś resztę na fundusz zapasowy i przeniesienie. Statki towarzystwa ocenione są w bilansie na 12 615 000 zł. W rachunku strat i zysków, wyrażonych kwotą 5 026 037 zł, w zyskach figurują wpływy z frachtów — 2 893 435 zł i wpływy z biletów pasażerskich - 2 496 176 zł. Do rady nadzorczej powołano dyr. dep. handlowego min. przem. i handlu p. M. Sokołowskiego w miejsce p. Benisławskiego, który przeszedł do „Polsko - Transatlantyckiego Tow. Okrętowego". Zarząd spółki stanowią pp. St. Witkowski i C. H. Jeffrey. Fob

PODATKI I OPŁATY

(p) **Wymiar podatku obrotowego od artykułów pierwszej potrzeby.** Ministerjum skarbu okólnikiem z dnia 10. 6. rb. dodatkowo wyjaśniło, że 1% stawka podatkowa z artykułu 7 punkt c ustawy o państwowym podatku przemysłowym winna być stosowana do wszelkiego rodzaju sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, bezpośrednio z zakładu rzemieślniczego (zaopatrzonego w kartę rzemieślniczą) względnie z oddzielnego zakładu handlowego obsługującego zakład rzemieślniczy. Wobec tego sprzedaż artykułów spożywczych pierwszej potrzeby z zakładu rzemieślniczego bezpośrednio lub pośrednio zarówno kupcom jak i konsumentom podlegać będzie 1% stawce podatkowej. Równocześnie min. skarbu nadmieniło, że zarządzenie powyższe należy stosować do obrotów osiągniętych począwszy od 1 stycznia 1930 oraz do wszystkich wymiarów nieprawomocnych za lata ubiegłe, o ile odnośni ławnicy zakwestjonowali w odwołaniach wysokość stawki podatkowej.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Bilans Banku Polskiego** za drugą dekadę czerwca rb. wykazuje zapas złota 702 milj. 632 tys. zł. t. j. o 173 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 15 milj. 318 tys. zł. do sumy 251 milj. 627 tys. zł., również i niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2 milj. 328 tys. zł. do sumy 111 milj. 664 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 9 milj. 566 tys. zł. i wynosi 564 milj. 185 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 266 tys. zł. do 71 milj. 874 tys. zł. Inne aktywa wynoszą 129 milj. 214 tys. zł. zatem o 1 milj. 474 tys. zł. mniej niż w poprzedniej dekadzie. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 23 milj. 128 tys. zł. (331 milj. 46 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 53 milj. 246 tys. zł. (1.207 milj. 99 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 45.68 procent (15.68 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszczowo - walutowe 62.04 proc. (22.04 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52.21 proc.

(k) **Eksport mąki.** Eksport mąki w maju rb. rozwijał się nadal dość pomyślnie. Od 15. 6. 1929 r. do chwili obecnej wywieziono z Polski ok. 12 000 tonn. Ostatnio wskutek podwyższenia przez Niemcy premij wywozowych do Rmk. 15—22.50 przy eksporcie pszennej mąki, a Rmk. 9—13,50 przy żytniej, nasz eksport mąki napotyka na znaczne trudności, ponieważ wskutek wysokich premij niemieckie ceny eksportowe są niższe. Wobec tego dla zapewnienia naszemu eksportowi ciągłości, zachodzi konieczność podwyższenia cła przywozowego — przynajmniej do 50 zł przy mące pszennej, a 30 zł przy żytniej; pozatem należałoby podwyższyć zwrot cła w odpowiednim stosunku do premij niemieckich.

(k) **Sprawa premjowania wywozu otrąb.** Sprawa premjowania wywozu otrąb — ukształtowała się w ostatnich czasach niepomyślnie. Z okazji ostatniej konferencji rolniczej w ministerstwie rolnictwa całe rolnictwo jednomyślnie oświadczyło się wprawdzie za tolerowaniem wywozu otrąb bez cła wywozowego, ale przeciw premjowaniu tego wywozu, które to stanowisko podziela także ministerstwo rolnictwa. W danych warunkach zatem szanse wprowadzenia premij wywozowych na otręby spadły do minimum.

(k) **Zawieszenie zebrań giełdy pieniężne w soboty.** Rada Giełdy pieniężnej w Warszawie komunikuje, że w ciągu lipca i sierpnia, jak i w latach ubiegłych, zebrania Giełdy pieniężnej nie będą się odbywały w soboty.

RADJO

Programy radjofoniczne

Czwartek, dnia 26 czerwca 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00 — 7.15** gimnastyka poranna; godz. **12.05 — 14.50** uroczyste otwarcie I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce i I. Zegranie plenarne, (transmisja z „Rotundy") teren PWK. Program: Przemówienie wstępne — prezes komitetu wykonawczego I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego i Ligi Katolickiej prof. dr. Paweł Gantkowski. Wybór Marszałka i Prezydjum Kongresu. Przemówienie J. E. ks. Kardynała Prymasa Augusta Hlonda. Odczytanie pisma odręcznego Ojca św. Powitanie Kongresu przez przedstawicieli władz. Przedłożenie listy delegacyj, chcących powitać Kongres. Przedłożenie porządku obrad. I. Referat: — „Eucharystja w życiu Kościoła"; (wygłosi O. Rostworowski z Krakowa); godz. **14.50** notowania giełdy pien. i komunikaty gosp.; godz. **16.45** pogadanka na temat „Korespondencja krótkofalowa (kpt. Mickiewicz); godz. **17.00 — 18.45** II. Plenarne zebranie Kongresu Eucharystycznego. Program: Referat p. t. „Eucharystja źródłem pełni życia jednostki (wygł. p. prof. dr. Leon Halban ze Lwowa.) Referat p. t. „Eucharystja fundamentem rodziny" (wygł. prof. Klemens Jędrzejewski z Płocka; (transmisja z „Rotundy" teren PWK); godz. **19.00** rozrywki umysłowe; godz. **19.15** feljeton Stanisława Wasylewskiego; godz. **19.30** odczyt rolniczy p. t. „Poprawmy mechaniczną uprawę"; godz. **19.50** rolnicza skrzynka radjowa; godz. **20.10** kurs elem. języka franc. (wygł. p. Omer Neveux); godzina **20.30** koncert wieczorny. Wykonawcy: prof. Stanisław Pawlak (I. skrzypce), Kazimierz Nowicki (II skrzypce), Józef Sobierajski (altówka), Krystyna Zabska (wiolenczela); program: Haydn: Kwartet smyczkowy; Schubert: Kwartet smyczkowy na tem. pieśni „Dziewczę i śmierć"; godzina **21.30 — 22.15** słuchowisko z Wilna; godz. **22.15** sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne.

Warszawa (1412 m) godz. **12.15** transmisja z Poznania; godz. **16.15** program dla dzieci; godz. **16.45** muzyka gramofonowa; godz. **17.35** „Wśród książek" — Przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki; godz. **18.00** koncert popołudniowy w wyk. solistów; godz. **19.20** płyty gramofonowe; godz. **19.45** „Skrzynka pocztowa rolnicza"; godz. **20.15** koncert wieczorny; godz. **21.30** słuchowisko z Wilna; godz. **23.00** muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja".

Katowice (409 m) godz. **12.05 — 14.50** uroczyste otwarcie I Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, w Poznaniu; godzina **16.15** program dla dzieci (P. R. Warszawa); godz. **16.45** koncert gramofonowy; godz. **17.35** prof. Władysław Dzięgiel: „Jan III Sobieski — jako typ Polaka"; godz. **18.00** koncert solistów (P. R. Warszawa); godz. **20.30 — 21.00** I. Pieśni Wschodu — pieśni baszkirskie. II. Pieśni południowej Słowiańszczyzny; godz. **21.00** koncert wieczorny (P. R. Warszawa); godz. **21.30** słuchowisko (P. R. Wilno); godzina **22.00 — 22.15** feljeton p. t. „Stulecie Belgji" — wygł. red. Zdzisław Dębicki (P. R. Warszawa); godz. **23.00 — 24.00** muzyka lekka.

Z Pomorza

— * **Grudziądz.** (Egzamin nauczycielski.) Dnia 20. bm. odbył się egzamin nauczycielski urządzonego dla maturzystów gimnazjalnych kursu pedagogicznego. Egzamin ten z wynikiem dodatnim zdali: Czaniecka Matylda, Dudzikówne Jadwiga i Zofja, Fałenczakówna Luba, Jarzębowska Klara, Jerczanka Łucja, Jędrzejewska Jadwiga, Kłysiówna Walerja, Plebańska Helena, Sołtysianka Janina, Wojciechowska Stefanja, Żelewska Małgorzata, Żyborska Felicja, Gajtkowski Zygmunt i Lubicz - Majewski Tadeusz.

— (Z gimnazjum mat.-przyr.) Na ogólną cyfrę 23 otrzymało 21 wychowanków świadectwo dojrzałości a mianowicie: Bergman Antoni, Czarliński Maksym., Derecki Janusz, Dziekański Tadeusz, Fischreder Jan, Kiewlicz Witold, Goetze Arnold, Hulski Jan, Kopczyński Fr., Kowalski Aleksander, Myśliński Alfons, Ożga Jan, Śpiechowicz Janusz, Święcicki Konstanty, Tomaszewski Henryk, Wacławski Jan, Wandtke Paweł, Wojciechowski Józef, Wojtanowicz Józef, Zieliński Kazimierz i Wojke Paweł. (ski)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— * **S. P. P.** Zbiórka wszystkich członków S. P. P. celem gremjalnego udziału w procesji do Najśw. Serca Jezusowego w piątek 27 bm. o godz. 17 przy ul. Dominikańskiej nar. Szewskiej.

— **Sodalicja Nauczycielek** uprasza swych członków o liczny udział w procesji na cześć Najśw. Serca Jezusa, która wyrusza z kościoła Ojców Jezuitów w piątek po oktawie Bożego Ciała. Zbiórka o godz. 17 w kaplicy M. B. Różańcowej.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Zrzeszenie pracowników Banku Polskiego 25 zł, Kl. 2 gimnazjum im. Bergera 4,90 zł, Szkoła Wszystkich Świętych w Poznaniu zamiast pożegnania p. rektora Dworczyka 50 zł, Marja Zakrzewska 3 zł, N. N. 10 zł, Anna Wolff, Będlewo 10 zł, Bolesław Górski, Odolanów 20 zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 2.325.20 zł.

Na chleb św. Antoniego: N. N. 5 zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 172 zł.

Na Kongres Eucharystyczny: Ign. Jańczak 3 zł, Józef Skrzypczyński 5 zł, Władysław Wojciechowski 10 zł, Winiewicz 5 zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 83 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

21. 6. Jadw. Kliche, krawczyni 35 l., Marjanna Paetzowa z d. Walterówna, 77 l., Janina Piątkówna, 27 dni, Michał Grela, ułan 22 l., Józef Murczak, 3 l. 6 m. 18 dni, Józefa Grzeszczakówna, służąca. 36 l., Julja Koniecka z d. Łukaszewska, 41 l., Józef Przychodzki, urzędnik prywatny, 57 l., Katarzyna Staszewska z d. Lyraczówna 67 l., Mikołaj Uspiński, robotnik, 37 l., Leonard Heliasz, pomocnik kupiecki, 23 l., Krystyna Bruczyńska, 6 m. 21 d.

23. 6. Wanda Narczyńska uczenica szkolna, 17 l., Mieczysław Kruczkowski, podróżujący, 48 l., Feliks Szuster, emeryt. nauczyciel, 87 l., Petronela Krentzelówna, bez zawodu, 64 l., Michał Strzyżowski, ziemianin, 65 l., Marja Mikołajczakowa, z d. Sengerówna, 58 l., Katarzyna Dąbkiewiczówna, bez zawodu, 61 l., Helena Kompfowa z d. Wilińska, 45 l., Mikołaj Harczyszyn, szeregowiec, 23 l., Władysław Górski, 24 dni, Adam Szymański, 2 l. 6 m. 28 dni, Teresa Szymańska, 1 r. 6 d., Edward Zupa, uczeń szkolny.

24. 6. Kazimierz Nawrocki, robotnik, 75 lat, Katarzyna Grajkowa z domu Danielczakówna, wdowa, 77 lat, Jadwiga Goździewska, uczenica szkolna, 7 lat, Czesław Leer, 6 l., Bronisław Jakubiak, rzeźnik, 24 l., Alina Lissowska z d Trzebuchowska, wdowa, 77 l., Irena Piotrowska 6 m. 9 d. Rudolf Vogel, bez zawodu, 17 l., Stanisław Mrozkowiak, uczeń Szkoły Zdobniczej, 19 l.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **201 M. L.** Art, 12 ustęp 1 ustawy o ochronie lokatorów: „W razie śmierci lokatora jego wstępni, zstępni, współmałżonek i rodzeństwo, które do chwili jego śmierci stale z nim mieszkali, wstępują w umowę najmu.... itd. Przepis ten nie ma zastosowania do osób, które w chwili śmierci lokatora posiadają inne mieszkanie." (K)

— **Willa Anna, Puszczykowo.** Stowarzyszenie tajne i nie znamy adresu. (K)

— **Matejki 45.** Nie znamy tej firmy i nie możemy osądzić, czy zasługuje na zaufanie. (K)

— **K. C.** Wystarczy adresować do Warszawy, zaś do hr. Condenhove — Kalergi do Wiednia. (K)

— **R. M. Poznań.** Możliwy; radzimy udać się do adwokata. (K)

P. W. K. Obecnie ministrem jest p. Czerwiński; adres tego ministerjum: Warszawa, ul. Bagatela 17. (K)

— **W. M.** Policyjna godzina zamykania bram — godz. 22. Radzimy przedstawić spór Urzędowi Rozjemczemu dla spraw najmu. (K)

— **Stała abonentka, Jeżyce.** Nie znamy tego adresu. (K)

— **Stały Czytelnik w Poznaniu.** „Statyt" w biurze Instytutu Doświadczalnego, Poznań, Jasna 8. (K)

— **J. K.** Winien Pan złożyć w Ubezpieczalni Krajowej odpowiedni wniosek. (K)

— **Ofiara.** Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie, Poznań, ul. Grunwaldzka 18. (K)

— **Malheureux.** Radzimy przedstawić przedstawić swą sprawę w Miejskim Wydziale Zdrowia Publ., ratusz, III piętro pokój 72, w godz. 9 — 13. (K)

— **Czytelnik A. K. S. G.** W nr. z 7 bm. nie znajdujemy takiej notatki. (K)

— **Ubezpieczenie.** Sądzimy, że Zakład Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych powinien móc Panią poinformować szczegółowo. Oczywiście dobrowolne ubezpieczenie daje już tę korzyść, że zachowuje się nabyte prawa emerytalne. Według naszych przypuszczeń emerytura Pani wynosiłaby około 72 zł. miesięcznie. (K)

— **K. S. Ostrów.** Adres p. M. jest stale zmienny; jesteśmy gotowi pośredniczyć w przesyłce listu do niego. Adresu Z. nie znamy; wyników kolonizacji w Angoli należy dopiero odczekać. (K)

— **M. Z.** 1912. 16 lutego. (K)

— **L. B.** 14 dni. (K)

— **Umbra.** 1) Zamek w Warszawie. 2) Chludowo pow. Poznań. 3) ;Aleja Chopina w Poznaniu. (K)

— **P. Fr. Kobusiński.** Sądzimy, że będzie jeszcze ogłoszony. (K)

— **Internat.** O jaki typ szkoły chodzi Panu — gimnazjum, seminarjum nauczycielskie, czy szkołę wojskową? (K)

Na pokrycie kosztów I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce

7

wpłynęły następujące ofiary:

Jakób Cieślewicz Strzelno	10.—
Ks. A Niebrzydowski, Ciechanów	10.—
Burmistrz Zawacki, Chełmno	28.—
Ks. H Osiński, Gószczyn	10.—
Pelczyńska Pelagja Mieścisko	10.—
Ks. Wł. Kicikiewicz Złoczew	30.—
Ks. A. Lipski, Lusocin	5.—
Ks. Koczwara Skcraszewice	10.—
Generał K Sosnkowski, Warszawa	30.—
Ks. W Starzomski, Opóczno	100.—
Dom Misyjny Rybniki	10 —
Ks. Widlarz Rytna	4.—
Ks. A. Pawelski, Niedborze	24.94
Dr. Filasiewicz, Cieszyn	10.—
Ks. Edm. Pietkiewicz W Ejsymonty	5.—
Stablewski, Zalesie	67 30
Wacław Popiel, Brzostów	58.30
An. Kwiatkowski Ruda	10.—
Br Grucholski Warszawa	5.—
Krajewski, Skoraczew	5.—
Dr. M. Nowakowski Szubin	10 —
Dr. A. Krysiński, Toruń	10.—
Dr. Jastrzembski Kraków	1.—
Dr. E. Cetnarowski, Kraków	5.—
Dr. L. Ocetkiewicz, Kraków	10.—
Al Laskowski Mysłowiec	3.—
Ks. F. Rawicki, Budzisław	10.—
S Nowakowski, Radom	2.—
Józef Dunin Kielce	3.—
Ks. Ratajczak Wiry	30.—
Dr. T. Pracki Sandomierz	5.—
Magistrat Piaski	3.—
Rozalja Kamińska Pakość	5.—
Ks. J Wrycz Wiele	50.—
Alf. Bieschke Słomniki	5.—
St Michorek Inowrocław	5.—
Anna Zemarska, Grodzisk	5.—
K. Jerzykiewicz, Poznań	10.—
Ks. Dr Sciesiński, Wilkowo P.	10.—
Dr. H. Górczyński, Lwów	10.—
Ks Sakowski, Boby	5.—
Dr. A. Wójcik Sosnówiec	5.—
K. Dornański Warszawa	50.—
Ks. St. Wilkoszewski Przybyszew	2.—
Jan Rogala, Mur. Goślina	5.—
Dr. Jaglarz Poznań	25.—
Dr. R. Leszczyński Lwów	5.—
Majętność Skotniki	10.—
W Stukater Kobiernice	2.—
X. Firyn Okonin	10.—
St. Skawiński, Warszawa	20.—
Bank Ludowy Środa	20.—
Fr Mizgalski, Miłosław	5.—
Ks Prus, Katowice	10.—
St Dzwonkowski Kępno	5.—
Dr. Jadwabny, Kcynia	10.—
Ks. T. Sebartyański, Wola	1.50
Ks. H. Wuskowski, Opinogóra	15.—
Wł. Szulgit, Tarnowskie Góry	5.—
J Folwarczny, Małe Konczyce	1.—
Dr. St. Janczewski, Warszawa	10.—
SS. Karmelitanki Bose Kraków	2.—
Ks. J Fijałek Głogoczów	1.—
Dr. Fr Śniegoń, Ustroń	5.—
St Lisowski Michałkowice	25.—
L. Domański Warszawa	100.—
S Kałamajski, Poznań	100.—
J Zynda Chojnice	5.—
K. Gazewski Brody	1.—
Kwiatkowscy Lwów	10.—
Dr. Raczyński-Woliński, Warszawa	10.—
B. Dąbrowski, Warszawa	5.—
Ks. Prob. Hundt, Baranowo	45.—

Konto P. K. O. Poznań nr. 213063.

Krem FEMY

jest ideałem plażujących gdyż radykalnie usuwa zbyteczne owłosienie.

nw 12480

Głęboko wzruszeni dowodami życzliwości i współczucia, okazanemi nam ze wszystkich stron po tragicznym zgonie ukochanego syna, ś. p.

por.-pilota Władysława Kiewnarskiego

składamy niniejszem D. O. K. VII p. Generał. Dzierżanowskiemu, Kom. Placu p. pułk. Malczewskiemu, Przewielebnemu Duchowieństwu z ks. Tomiakiem na czele, Stowarzyszeniu Oficerów w stanie spoczynku, Centrum Wyszkolenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie, 3 pułkowi lotniczemu, Delegacjom i wszystkim Tym, którzy tak licznie się stawili, aby oddać ostatnią przysługę ś. p. naszemu synowi, — z głębi serca gorące

Bóg zapłać!

zw 24 247

Rodzice i rodzina.

Dnia 24 czerwca 1930 r. zmarła, opatrzona Olejami św., nasza najdroższa matka, ś. p.

z Trzebuchowskich

Alina Lissowska

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się 26 b. m. z kostnicy w Dębcu o godz. 18,30. Nazajutrz msza św. w kościele Bożego Ciała o godzinie 6-ej rano, o czem zawiadamiają

ciężko strapieni

zw 24 251

dzieci i rodzina.

Poznań, dnia 25 czerwca 1930 r.

SIWY OGIER

7 let. 175 cm, **koń reklamowy** hanower silnej budowy do pojedynki, zupełnie spokojny, **sprzeda korzystnie również**

WIERZCHÓWKĘ

kasztankę 5 let. ujeżdżoną, 170 cm, podwagę do 90 kg i jelonkowe angielskie siodło. Majętność **Będzitowo p. Barcin. Telefon 10.** zw 24 255

POLSKIE OBUWIE

na polskie nogi daje polskiemu robotnikowi pracę

dlatego kupuj tylko obuwie

GWARANTOWANE WYKONANIE.

WSZYSTKO z SKORY

poleca

Skład Fabryczny,

właśc. Walerjan Zabłocki,

Poznań, Wrocławska 15.

Pw 15042/48-23,94/95

W dniu 22 b. m. zakończył żywot doczesny w nurtach Wisły podczas kąpieli, ś. p.

Stanisław Baron Chłapowski

z Szołdr

Związek nasz stracił w Zgasłym gorliwego członka i wybitnego hodowcę-myśliwego. Cześć Jego pamięci.

dw 5440

Wielkopolski Związek Myśliwych.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, naszej najukochańszej, nigdy niezapomnianej córki i siostry, ś. p.

Zofji Zygmańskiej

odprawi się zw 24 257

msza św.

za spokój duszy Jej, w piątek, dnia 27 czerwca, o godzinie 6,30 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu, o czem zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w głębokim żalu pogrążeni

rodzice i rodzeństwo.

Panienka inteligentna

władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, **pisząca na maszynie,** potrzebna od 1 sierpnia lub później. Uwzględnia się tylko pisemne zgłoszenia z podaniem wieku, wysokości pensji, odpisami świadectw oraz fotografją. **A. Marski, Leszno, Kolektura Loterji Państw.**

nw 12 495

Panienka

która pracowała w restauracji przy bufecie i zna doskonale obsługę gości **zaraz potrzebna.** Zgłoszenia przyjmuje z dołączeniem fotografji i odpisów świadectw

ST. KLOCEK, Mątwy, pow. Inowrocław. zw 2424

Skład

kolonjalny, emalji i żelaza na **sprzedaż.** Skład istnieje kilkadziesiąt lat i znajduje się w najlepszem położeniu miasta woj. Pozn. **Pierwszorzędna egzystencja.** Uwzględnia się tylko oferty poważnych reflektantów z got najmniej 16000 zł. Zgłoszenia do **„PAR", Aleje Marcinkowskiego 11, pod 55,282**

Pw 15 030-55,282

Organy do karuzeli

nowoczesne, **na sprzedaż.** Zgłoszenia do **Oręd. Pow. Nakło n/Notecią.** zw 24249

Zł 10000 pożyczki

poszukuje poważna firma z dobrą gwarancją na przeciąg 18 miesięcy, zapłaci 2% miesięcznie. Adres: Skrzynka pocztowa nr. 53, poczta Sieradz. zw 24253

Niniejszym podajemy do publicznej wiadomości, że dotychczasowe numery naszych telefonów dla rozmów miejscowych i międzymiastowych zostały zmienione od dnia 12 czerwca r. b. na następujące:

70-56, 70-57, 70-58, 70-61, 70-73, 74-94. — dla Zarządu, biur centralnych i Oddziału III.

57-67 bezpośrednio dla Oddziału I.
70-02 bezpośrednio dla Oddziału II.

Zwracamy uwagę, **że numer zbiorowy 42-76 już nie istnieje.**

Zarząd Sp. Akc. H. CEGIELSKI w Poznaniu.

Pw 15028-26,67

Kasyno Rzemieślnicze

Restauracja i Kawiarnia

Tel. 2227 **W. Roehr** Tel. 2227

poleca smaczne obiady.

Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze dnia.

zw 24252

Dzisiaj każde małe dziecko wskaże, gdzie jest najtańsze źródło zakupu **farb i lakierów**

w Specjalnym Składzie Farb i Lakierów

Franciszek Gogulski

Poznań, ulica Wodna 6.

Telefon 56-93. nw 12261/2 **Telefon 56-93.**

GASTRONOMJA

Tow. Akc. w Poznaniu

Walne Zebranie dnia 10. VII. 30., o godz. 16, pod „Wiechą".

(Monitor Polski 21. VI. 30.) Pw 15025-26,42

5-6 pokojowego mieszkania

w centrum poszukuje

znana firma eksportowa z zagranicy na biura i mieszkanie, mieszkanie możliwie, lecz nie warunkowo umeblowane. Oferty składać pod **zw 24248** do Kurjera Pozn.

Niebywała okazja!

Nieruchomość moją w Gostyniu, w najlepszem miejscu, w którem od lat jest dobrze zaprowadzony skład porcelany, szkła, sprzętów kuchennych, rowerów, maszyn do szycia, wirówek, największy na miejscu, **sprzedam** natychmiast z towarem lub bez z powodu wyprowadzki. — Zgłoszenia: W. Mańkowski, Gostyń. nw 12387

Kompletne urządzenie

do fabrykacji lodu

około 400 lasek 10 kg. dziennie wraz motorami i chłodnią korzystnie zaraz **do sprzedania**

BEZANA-ŚNIEG, Sp. z o. o.

ul Dąbrowskiego 28. Pw 15032-26,79

Wszystkim Przyjezdnym

uprzejmie przypominam, że:

Kapelusze - Koszule - Krawaty - Skarpetki - Trykoty - Laski - itd.

kupuje się najkorzystniej w znanej od 30 lat firmie

Władysław Hahn, Poznań

Stary Rynek 58. (Naprzeciw Drogerji Czepczyńskiego).

Podczas Kongresu Euchar.

10% rabatu.

Pw 15018-26,66

Altheide

słynne uzdrowisko dla chorób sercowych

na Śląsku Niemieckim

ze swemi eleganckiemi współczesnemi zakładami kuracyjnemi.

Ulubione miejsce pobytu **polskich kuracjuszów.**

20 lekarzy.

Prospekty i informacje otrzymać można w zarządzie uzdrowiska.

nw 10414

Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonarjuszów

Sp. Akc. „BRZESKIAUTO" w Poznaniu

odbędzie się

1 lipca 1930 r. o godz. 5-tej po południu w sali Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, pl. Wolności 15, Pw 15044-26,96

z porządkiem obrad ogłoszonym w numerze 135 Monitora Polskiego.

Uprawnieni do głosowania są akcjonarjusze, którzy najpóźniej 3 dni przed Walnem Zebraniem złożą swoje akcje w biurze firmy przy ul. Dąbrowskiego 29, lub przedłożą dowody złożenia ich u notarjusza.

BANK LUDOWY Sp. z. n. o. w LESZNIE

poszukuje

rutynowanego bankowca

na stanowisko członka zarządu.

Pisemne oferty z podaniem życiorysu uprasza od 15 lipca r. b. p. adr. prezesa Rady Nadzorczej **adw. W. Dąbrowskiego, Leszno.** (Kaucja wymagana). nw 12494

Z gotówką 15—20.000 zł

Rzutki i trzeźwy kupiec branży kolonjalno-spożywczej, dobry organizator, z dokładną znajomością książkowości ameryk., biegły korespondent polsko-niemiecki, obecnie na samodzielnem, niewypowiedzianem stanowisku, poszukuje posady, jako kierownik, kontroler, inkasent lub magazynier. — Propozycje upraszam do Kurjera Pozn. zw 24246.

Konkurs na stanowisko

dyrektora

Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Starogardzie.

Kandydaci zechcą przesyłać oferty wraz z odpisami świadectw oraz szczegółowe życiorysy pod adresem naczelnika zarządu p. Stanisława Odyji w Starogardzie do dnia 10 lipca b. r.

Oferty załatwione odmownie pozostaną bez odpowiedzi. dw 5435

ANTICHWAST!

usuwa niepożądane chwasty na chodnikach, gankach, ulicach etc. Wygodny, tani sposób. Fabryka środków zwalczania szkodników.

UNIVERSUM

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Pw 11214-18,4

Przedsiębiorstwo zbożowe

oraz wymiana mąki w bardzo bogatej okolicy, obszerne śpichlerze i plac składowy, natychmiast do wydzierżawienia. — Zgłoszenia pod **dp 5389** do Kurjera Poznańskiego.

Żywa reklama

niezawodny środek. Na P.W.K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec u którego pół twarzy w piegach, wągrach i t. p. zaś druga połowa **odświeżona kremem „Halina" i zupełnie czysta.** Żądać w aptekach i drogerjach perf. W razie braku **„Pharmachemia", Bydgoszcz,** wskaże adres lub wyśle pocztą zł 2.50, próbny 1.00 złoty.

Pw 13080-63,389

Zastępstwo wyłączne

zaprowadzonych firm **przyjmie** w większem ośrodowisku zach. Polski (najchętniej Poznań lub Bydgoszcz) poważny ustosunkowany Wielkopolanin, który m. i. pracował samodzielnie w bankach jedynie na zaufanych stanowiskach, biegły w korespondencji polskiej, francuskiej i niemieckiej, w książkowości i bilansie. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod **zw 24244**

Gospodarstwo

sprzedam lub wydzierżawię 40 mórg dobrej ziemi z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, budynki w dobrym stanie. Cena i wpłata według ugody. Zgłoszenia przyjmuje

Bernard Zieliński,

Pobiedziska, Kaczyńska Droga 5.

nw 12601

Kamienicę

4-piętrową w Poznaniu **sprzedam,** wpłaty 80 tysięcy zł. Oferty tylko od reflektantów (Agenci wykluczeni.) do Kurjera Pozn. pod **zw 24250**

Do wynajęcia w śródmieściu 2 frontowe, eleganckie

UMEBLOWANE POKOJE

z współużywalnością telefonu, na biuro od 1 lipca r. b., lub później. Wynajmujący, doświadczony kupiec i zaprzysięgły rzeczoznawca księgowości gotów przejąć nadzór i prowadzenie ksiąg oraz korespondencję. Ewentualnie przystąpi do spółki w dobrze zaprowadzonej agenturze. Oferty Kurjer pod **zw 24235**

Wilhelm Skowroński, zamieszkały w Poznaniu, ul. Wolnica 4/5, wniósł o pozbawienie mocy skradzionej mu **książeczki oszczędnościowej Banku Miasta Poznania** (dawniej Miejska Oszczędności) w Poznaniu nr. 620274, opiewającej na kwotę 551,15 złotych. — Posiadacza książeczki oszczędnościowej wzywa się, aby się zgłosił w podpisanym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w dniu 8 października 1930 r., godz. 12, i przedłożył książeczkę oszczędnościową, gdyż w przeciwnym wypadku list zostanie pozbawiony mocy.

Poznań, dnia 31 maja 1930.

nw 12320 **Sąd Powiatowy.**

2. N. 2/30. **UCHWAŁA. Odroczenie wypłat,** udzielone uchwałą tutejszego Sądu z dnia 18 marca 1930 r. budowniczemu Kazimierzowi Offierskiemu w Poznaniu, ul. Mickiewicza 3, właścicielowi firmy **Kazimierz Offierski, Cegielnia Wronki,** przedłuża się o trzy miesiące, t. j. do dnia 18 września 1930. Wronki, dnia 18 czerwca 1930. **Sąd Powiatowy.** nw 12319

Z powodu oddania dzierżawy odbędzie się nw 12482

licytacja

w Wyszynach pow. Chodzieskiego w dniu 27 czerwca 1930 o godz. 10-tej. — Licytowane będą:

garnitur parowy do młócenia, urządzenie mleczarskie, 2 śrutowniki, parownik, rozmaite maszyny i narzędzia rolnicze, wozy rolnicze i uprząż — oraz 11 krów i 2 jałówki.

Powózki na dworcu w Ostrówkach o godz. 9,26.

Dr. O. Sondermann.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 27 czerwca r. b., o godz. 11 przed poł. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: **samochód kryty marki „Citroen" PZ 11221.**

Zbiórka w Tow. Budowy i Sprzedaży Samochodów w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 7. nw 12502

Figas, komornik sądowy. Dąbrowskiego 49-a.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 60 groszy**

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Samochód
Chevrolet 6 osobowy 4 cylindrowy. K. M 10/30 landoletka zaraz do sprzedania lub zamiane. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 64 157

Baczność zbożowcy
Interes zboża i paszy w najlepszem położeniu komunikacyjnem w Poznaniu dobrze zaprowadzony sprzedam na dogodnych warunkach. Of. Kurjer zdw 64 324

10 mórg
żyta ubezpieczone od gradu na pniu korzystnie na sprzedaż. A. Danielewicz, ul Spokojna 12. zdw 64 117

Meble
po znacznie zniżonych cenach poleca Pluciński, Wodna 7. zdw 63 689

Większa
restauracja z pełna koncesja, z przyległem 4 pokojowem mieszkaniem blisko wystawy zaraz do nabycia Oferty Kurjer zdw 64 424

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem w centrum miasta zaraz na sprzedaż w Inowrocławiu. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański zdw 64 445

Skład kolonjalny
w powiatowem mieście, dobrze zaprowadzony w ruchliwej ulicy, z powodu choroby na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 3 000—4 000 złotych. Oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego pod zdw 63 932

Prasa do torfu
do zapędu siłą, używana, lecz jak nowa, tanio do sprzedania. Obejrzeć można A. Katz, właśc. Adolf Kolatte, Janówiec, pow Żnin, tel. 43. zdw 64 349

Dom
1 piętrowy (10 pokoi) z zabudowaniem i przeciwległym ogrodem wzgl. placem budowlanym w Kostrzynie, 3 minuty od stacji kolejowej, kolei Warszawa—Poznań, jest do sprzedania za gotówkę lub według umowy. Tamże wolne 3 pokojowe mieszkanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 63 933

Sprzedam natychmiast
lub wydzierżawię moje od 25 lat zaprowadzone przedsiębiorstwo budowlane. Całość obejmuje dom mieszkalny, biura, warsztat budynki gospodarcze i wielki ogród. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo budowniczy miałby świetną egzystencję. Miasto powiatowe z wyższemi szkołami. — Mieszkanie wolne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 63 931

Skład
kolonjalny, dobrze zaprowadzony, na sprzedaż Adres Kurjer zdw 64 072

Węże do ogrodu
tryskacze najkorzystniej Przewodnik, Centrala Towarów Żelaznych, św. Marcin 30. zdw 63 266

Samochód
Chevrolet sześciocylindrowy nowy sprzeda okazyjnie „Ursus", Górna Wilda 30 zdw 63 430

Hamaki
wyrób własny najtaniej Skład Fabryczny, Pocztowa 16. zdw 63 420

Piekarnia
na wsi kościelnej dobrze prosperująca jedyna korzystnie zaraz do nabycia. Adres wskaże ekspedycja Kurjera Pozn. zdw 64 721-2

Biuro Pośrednictwa Nieruchomości Lech, Poznań, Grobla 22 telefon 29-45
Uczciwa, fachowa obsługa bez jakichkolwiek poprzednich wpłat poleca wielki wybór majątków, gospodarstw, młynów, kamienic oraz większych i mniejszych dzierżaw. zdw264 605/6

Maszynę
damską 100 zł., krawiecką 250 zł., rower 100 zł. sprzeda Warsztat mechaniczny Kraszewskiego 5. zdw 64 625-6

Dom
II. piętrowy, 14 mórg ziemi, dochód 480 zł miesięcznie, cena 45 000 zł wpłaty 25 000 w miasteczku sprzeda Łanpol, Skarbowa 14, I. prawo. zdw 64 617

Ciężarowy
samochód sprzedam. Baszyńska, Fabryczna 41. nw 10 452-3

Akwarjum
na postumencie, kompletne urządzenie za bezcen sprzedam Kowalski, Staszica 4. jw 4143

Rowery
nowe damskie i męskie najtaniej sprzedaje „Torero", ul Kraszewskiego 8. jw 4188

Suknię
georgetkową, z ręcznemi klockowemi koronkami oraz płaszcz, jedwabna mora, okazyjnie sprzedam. Salon Mód. Gwarna 11. dw 5433

Meble
wyprzedaje z powodu likwidacji po cenie fabrycznej. Stanikowski, Woźna 12. nw 10 444-5

Meble
wszelkiego rodzaju nowe i używane. Najdogodniejsze warunki spłaty Stefan Pahl ul Marszałka Focha 29 magazyn mebli telefon 64 25 Pw 11 223-18.129

Najmodniejsze
kołnierzyki do sukien poleca Jankowska, Podgórna 10 Pw 11468-21.20

Walizy, parasole, teki
W. Czysz, Poznań ul. Szkolna 11 Własna pracownia. Pw 14 238-25.71

Kantówkę
z rozbiórki 10/13, 13/13 sprzedam tanio. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdw 64 524

Rower
półwyścigowy tanio sprzedam. Oferty do Kurjera zdw 64 519

Śniadalnią przy bardzo ruchliwej ulicy
oddam na własny rachunek za kaucją z powodu choroby Adres Kurjer zdw 64 509

Lodówkę
sprzedam. Wandel, Ostrówek 15 Śrw 132

28 złotych
½ tuzina noży, widelcy „Alpaka" Serwis obiadowy porcelana 39 zł, Serwis kawowy porcelana 8,50. Tanie szklanki herbaty i piwa poleca tylko Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24. zdw 64 622

Na rozbiórkę
sprzedamy pawilon powystawowy nr. 102 teren E. za orkiestrą przy arenie (malowany na żółto). Oferty z podaniem ofiarowanej ceny upraszamy pod nr. 168. nw 12 490

Sypialkę
angielską bardzo dobrze utrzymaną sprzedam 500 złotych. Jurga, Mostowa 3. zdw 64 682

Dobermana
tresowanego sprzedam. Jabłecki, Generała Prądzyńskiego 54. zdw 64 676

Kiosk
rozrywkowy w czynnym parku, dobrze prosperujący, z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 548

Skład
bławatów, konfekcji, tow. krótkich, dobrze prosperujący, większem mieście powiatowem (Poznańskie), gdzie gimnazjum męskie, żeńskie, sprzedam z towarem. Przy składzie obszerne mieszkanie Wpłaty około 10.000 zł na resztę gwarancja hipoteczna. Oferty Kurjer zdw 64 739

Ogródek
działkowy Górna Wilda 125 na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 64 736

Pianino
bardzo tanio oddam za gotówkę Wały Królowej Jadwigi 5. I., prawo. zdw 64 744

Samochód
sportowy dwuosobowy format łodzi 9.000 km cenie motocykla sprzedam lub zamienię Dąbrowskiego 33, lakiernia zdw 64 751

Sprzedam
tanio maszynę do robienia pończoch. Franpol, Grobla 27. zdw 64 748

Fryzjerski
zakład pierwszorzędny sprzedam Kurjer zdw 64 753

Do sprzedania
mała osada przy głównej szosie, 30 minut jazdy autobusem, lub pociągiem do Poznania nadająca się szczególnie na letnie mieszkanie dla pp. kupców, lekarzy, adwokatów etc. z Poznania Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 506

Dom
nowy na wykończeniu, blisko Poznania za cenę 20 tysięcy zł zaraz do sprzedania Oferty Kurjer Poznański zdw 64 493

Skład
kapeluszy damskich w centrum sprzedam Adres Kurjer zdw 64 476

Skład
bławatów, konfekcji, galanterji, 6 metrów szeroki, 15 długi, w mieście kuracyjnem 30 000 mieszkańców oddam bez odstępnego Przejęcie towaru niekonieczne Warunek zwrot kosztów urządzenia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 570

Żniwiarki
używane, gruntownie wyremontowane, ma tanio do sprzedania I. Dekowski, Środa. zdw 64 556

Maszynę
krawiecką Singera sprzedam. Rynek Łazarski 9, parter, lewo. zdw 64 549

Gospodarstwo
72 morgi, pełne żniwa, bez inwentarza, sprzedam spiesznie 12 000, wpłaty 6 000. Walenty Kossmann, Fredry 6. zdw 64 666

Maszynę
do szycia tanio sprzedam. Łąkowa 14, mały domek I. piętro. zdw 64 546

Parowy garnitur
do młócenia, prawie nowy korzystnie do sprzedania Zgłoszenia Stanisław Pamin, Pleszew, ul Kaliska nw 12 477

Fabryka
wód mineralnych, rozlewnia piw na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 64 598

Powózka
półkryta na gumach. Bukowska 9. Kupka. zdw 64 602

Meble — Antyki
w mahoniu, w brzozie korzystnie na sprzedaż. Magazyn Meb., Strzelecka 30, przez podwórz zdw 64 732

Walec
młyński 300×600 pojedyńczy, jak nowy, fabrykat Rogoźno zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Młyn Parowy Pogorzela. zdw 64 7

Niebywała okazja
za 2.000 zł. skład towarów krótkich i bławatnych z urządzeniem i towarem, z mieszkaniem, położony w centrum miasta przy rynku z powodu choroby zaraz a sprzedaż. Adamska, Nakło n/N, Bydgoska, 356. zdw 64 723

Pokój
do wynajęcia. Mostowa 30, piętro, prawo. rw 10 438

Frontowy
pokój umeblowany, elektryczność, wysoki parter, blisko Mostu Centralnego wynajme. Dąbrowskiego 15, gospodarz domu. rw 10 4[illegible]

Rzeźnictwo
mieszkanie, zapęd elektr. korzystnie sprzedam. Gen. Kosińskiego 17. rw 10 443

Skład
cukierków, pieczywa i kawy sprzedam. Adres Kurjer Stary Rynek rw 10 447

Wózek
sportowy tanio sprzedam. Szczepaniak, Klasztorna 2. rw 10 448

Skład
z mieszkaniem oddam tanio. Kraszewski, Półwiejska 22. rw 10 451

Zakład
fryzjerski w centrum Poznania sprzedam. Oferty Kurjer zdw 64 654

Skład
z pokojem przy głównej ulicy zaraz oddam Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 64 688

Białe
żelazne łóżko z materacą, biały stół rozciągany i szyfonierka tanio na sprzedaż. Wybickiego 5, parter. zdw 64 648

Brylanty
złoto i srebro kupuje i płacę najwyższe ceny. W. Kruk, jubiler Poznań, ul. 27. Grudnia 6. zdw 64 641

Na sprzedaż
kufer szafkowy do podróży i rower męski. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 64 638

5 KUPNA

Stare maszyny
do wybierania ziemniaków kupuje Otto Fimmel, Nowy Tomyśl, Wlkp. zdw 63 929

Poszukuję
składu na ulicy Marszałka Focha. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 073

Kupię
motor 1 konny. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 091

Kupię dom lub willę
z większym ogrodem na przedmieściu Poznania. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 351

Staub
komentarz do kodeksu handlowego kupię. Zgł. Kurjer zdw 64 376

Złoto
brylanty, srebro kupuje W. Szulc Plac Wolności 5 Pw 14 248-25.93

Poszukuję
koncesji na wyszynk napoi alkoholowych. Adres wskaże Kurjer zdw 64 498

Konia
wóz ogrodniczy używany, dobrze utrzymany, zaraz za gotówkę kupię. Słowackiego 10. II. piętro, lewa, telefon 78-76. zdw 64 559

Kupię
okazyjnie używane regały do czcionków drukarskich. Oferty Kurjer zdw 64 746-7

Brylanty
antyczne srebra, złoto kupuje W. Szulc, Plac Wolności 5. Pw 15 036-26.85

Motor
ropny o sile 15- 25 KM może być używany kupię. Oferty Kurjer nw 12 497

6 KAMIENICE

Administrację
domu przyjmie zaraz Fachowa znajomość wszelkich spraw podatkowych i administracyjnych. Oferty Kurjer zdw 63 100

Dam 40—50.000
gotówką wpłaty, willkę z ogrodem w Puszczykowie wzamian za kamienicę z wolnem czteropokojowem mieszkaniem w Poznaniu. Spieszne zgłoszenia właściciel Kurjer zdw 63 917

Willa
letnisko (Poznaniu) 13 mórg ogrodu, 1 700 drzew owocowych na sprzedaż Cena 85 000 zł. wpłaty 50 000 zł Oferty Kurjer zdw 64 500

Kamienica
skład, siedmiopokojowe mieszkanie, warsztaty, w mieście powiatowem blisko Poznania. Cena 30.000 zł., wpłaty 10.000, reszta długie lata. Centrala, Św Marcin 78. zdw 64 592

Kamienicę
pryncypalna ulica, dochód 14 500 zł sprzedam za 100 000 zł, wpłaty 29 000 reszta hipoteka, mieszkanie skład do objęcia. Walenty Kossmann, Fredry 6. zdw 64 665

7 PIENIĄDZ

40.000 zł
poszukuje na I. hipotekę domu wartości 170 000, dam 15 % Oferty Kurjer zdw 64 467

Pieniądze — Pożyczki
wiadomość Poznań, Plac Sapieżyński 2 a III Weychan zdw 63 789

Dom
z 5 ubikacjami idealnie położony nad jeziorem wydzierżawi na nieograniczony czas właściciel majątku w powiecie kościańskim za wypożyczenie na ½ roku 5 tysięcy złotych Procent podług ugody. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 571

Potrzebuje
4—5 tysięcy złotych na I hipotekę kamienica masywna o jednem piętrze, chlewy masywne, stodoła ogród warzywny, oświetlenie elektryczne i wodociąg w domu. Zgł. Kurjer zdw 64 720

Za wypożyczenie 5.000 zł
stałą posadę na stanowisko kierownika. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 743

Przedsiębiorstwo
przemysłowe poszukuje wspólnika gotówką 8.000 do 10.000 dobry zysk. Oferty Kurjer zdw 64 757

8 DO WYNAJĘCIA

4 pokojowe
mieszkanie, częściowo umeblowane w centrum do oddania. Agenci wykluczeni. Oferty Kurejr zdw 63 959

Komandorja
pokój i kuchnia od gospodarza do wynajęcia. Czynsz zgóry 1.800 zł. później miesięcznie 60 zł. Oferty Kurjer dw 5424

Okazja
Mieszkanie czteropokojowe, słoneczne, I. piętro na własność, spółdzielnia Warszawa bez długu sprzedam Oferty Kurjer Poznański, Poznań zdw 64 140

Pokój
kuchnie z meblami lub bez od stąpię zaraz. Główna ul. Smolna 9 II. piętro zdw 64 542

Pokój
kuchnia nader korzystnie, 8 minut od tramwaju. Adres Kurjer zdw 64 600

Mieszkanie
2 pokojowe kuchnie 1.200 dzierżawa policzona rok. Ratajczak, Plac Sapieżyński 2 a, III. zdw 64 699

Mieszkania
1, 2, 3 pokojowe za dzierżawę. Zgłoszenia Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 64 696

Mieszkanie
5 pokoi, 3 morgi ziemi, blisko Poznania oddam korzystnie. — Kurjer zdw 64 645

Mieszkanie
w śródmieściu, 2 pokoje i kuchnia, kompletnie umeblowane, za zgodą gospodarza, natychmiast do oddania. Adres wskaże Kurjer zdw 64 634

Komfortowe mieszkanie
5 pokoi, I. piętro, Stary Rynek stosowne dla lekarza, adwokata etc. zaraz odstąpie Oferty „Par" Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. Pw 15 038-26.91

Mieszkanie
3 pokojowe front, słoneczne z meblami, centrum za 8,500 oddam. Oferty Kurjer zdw 64 684

Pokój
kuchnia, dwa pokoje z kuchnią, dzierżawę zgóry. Informacje św. Marcin 15, I., prawo. zdw 64 680

2 pokoje
i kuchnia do wynajęcia. 10 km od Poznania. Wiadomość Strusia 10, III., lewo. zdw 64 698

9 SZUKA MIESZK.

10.000 złotych
pożyczki dam za wynajęcie 5—6 pokojowego mieszkania w śródmieściu nie wyżej 2 go piętra. Zgłoszenia do Kurjera zdw 63 744

1 pokoju
z kuchnią lub próżnego pokoju wprost od gospodarza poszukuje od 1. lipca. Spieszne zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 64 327

Szukam
3—4 pokojowego mieszkania słonecznego od zaraz lub później. — Dzielnica obojętna. Płacę rok. dwa lata zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Oferty z warunkami i ceną pod „Przemysłowiec" do „Par". Al. Marcinkowskiego 11. Pw 14 160-55.203

Mieszkania
2—3 pokojowego i kuchni wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera zdw 64 516

Pokoju
i kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo za czynszem do 40 zł. Oferty Kurjer zdw 64 545

Próżnego
pokoju poszukuję. Oferty Kurjer zdw 64 707

1—2
pokoi z kuchnią w śródmieściu poszukuję zaraz wprost od gospodarza — rok dzierżawy. Zgłoszenia Kurjer Poznański Stary Rynek rw 10 450

Przemysłowiec
poszukuję mieszkania 2—4 pokojowego, cena obojętna. Oferty Kurjer zdw 64 695

Poszukuję
pokoju ewentl z kuchnią wprost od gospodarza Czynsz zgóry. — Oferty Kurjer jw 4142

11 POKOJE UMEBL.

Ładny
pokój, światło elektryczne solidnemu, inteligentnemu panu. — Matejki 1, II. zdw 63 947

Centrum
frontowy pokój 2 panom wynajmę. Mielżyńskiego 22. I. zdw 64 131

Pokój
wspólny dla pana tanio z dobrem utrzymaniem od zaraz wynajmę. Nowy Rynek 14/15 parter, lewo. zdw 63 119

Pokój
utrzymanie (bez) dla 1—2 inteligentnych osób Pocztowa 28 Korbońska. zdw 64 212

Niekrępujcy
dobrze umeblowany, frontowy pokój, elektryczność, łazienka, centrum. Adres Kurjer zdw 64 244

Pokój
wspólny skromnie umeblowany, wolny dla pana przy Starym Rynku. Adres w Kurjerze zdw 64 377

Pokój
od 1. wynajmę. Działyńskich 3. I., lewo. zdw 63 830

Pokój
frontowy, jasny wynajmę 2 panom od 1. lipca. Strzelecka 20., I. piętro, lewo. zdw 63 951

Pokój
balkonowy wynajme Poznańska 58 a, II., prawo. Parku Mickiewicza. zdw 64 343

Jeden
dwa pokoje słoneczne nowoczesnemi wygodami Wały Jagiełły 20, m. 5, narożnik Półwiejskiej. zdw 64 241

Używalnością
kuchni pokój umeblowany dwuosobowy bezdzietnym drugi jednoosobowy. Grunwaldzka 20 a III. piętro, 4—6 zdw 64 523

Pokoje
zaraz do wynajęcia, mogą być z utrzymaniem. Focha 80 IV., prawo. zdw 64 503

Śródmieście
pokój umeblowany elektryczność, utrzymanie. 1 7 wynajme Marcinkowskiego 16 II., prawo zdw 64 501

Pokój
umeblowany, wszelkie wygody, na 1 lub 2 osoby Berg Śniadeckich 24, III piętro zdw 64 499

Łąkowa
15, parter, panu zdw 64 494

Pokój
elegancki. Wielka 15 III., lewo. zdw 64 477

Pokój
wynajme. Wielkie Garbary 33, III., prawo. zdw 64 574

Pokój
dwom osobom przyjezdnym Niegolewskich 4, tylny dom. II. Łazarz. zdw 64 540

Pokoik
wynajmie. Niegolewskich 1 III., prawa. zdw 64 538

Pokój
umeblowany z klatki. Kanałowa 18, II., lewo zdw 64 537

Duży
pokój frontowy słoneczny, elektryczność. Poznańska 56 II. piętro, lewo. zdw 69 536

Pokój
z osobnem wejściem Kanałowa 15, II. wchód z narożnika III., lewo. zdw 64 543

Pokój
do wynajęcia Aleje Marcinkowskiego nr 6 A Nowak. zdw 64 541

Pokój
duży, słoneczny na 2 osoby wynajmę od 15 7. Mickiewicza 7, III., lewo. zdw 64 535

Pokój
inteligencji. Szamarzewskiego 38, I. lewo. jw 4136

Słoneczne
1—2 pokoje korzystnie Matejki 1, III. zdw 64 581

Elegancki
pokój. Młyńska 12 I. prawo. zdw 64 580

Pokój
umeblowany frontowy, słoneczny elektryczność, do wynajęcia 1 lub 2 panom. Kwiatowa 7, II ptr., prawo. zdw 64 582

Przyjmę
panienki na wspólny pokój. Wroniecka 32, wchód prawo, III. ptr. zdw 64 584

Pokój i pokoik
frontowe umeblowane osobne wejście od 1. 7. wynajme. Wierzbięcice 34, II., lewo. zdw 64 583

Centrum
pokój umeblowany. 3 Maja 2, II. front. zdw 64 616

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1. 7. Gwarna 18 w podwórzu III wchód II piętro lewo. zdw 64 615

2 gimnazjastów
z klas niższych znajdzie miejsce w domu profesora. Staranna opieka i dobre odżywianie zapewnione. Zgł. ul. Zielona 7. I. lewo. zdw 64 614

Pokój
duży, słoneczny, 2-osobowy, osobne wejście. Kilińskiego 12, II. prawo. zdw 64 586

Dla
bezdzietnego małżeństwa pokój umeblowany. Staszica 24, podw. prawo. zdw 64 585

Słoneczny
duży, dobrze umeblowany dla 2 pań wzgl. panów od 1. lipca. Gnacowa, Za bramką 12a II. ptr. zdw 64 590

Pokój
umeblowany na 1 lub 2 osoby do wynajęcia. Jasna 6-7, III p. pr zdw 64 589

Pokój
1—2 osoby, czysty, słoneczny z łazienką, wejście niekrępujące w centrum. Adr. Kurjer zdw 64 588

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Piekary 24, front III. zdw 64 593

2 pokoje
z elektr. oświetleniem dla panów od 1. 7. Różana 23, II. zdw 64 597

Inteligentnemu
małżeństwu wynajmę pokój. Wierzbięcice 16, II. wprost. zdw 64 599

Pokój
umeblowany zaraz. Zielona 7, III. prawo. zdw 64 603

Pokój
umeblowany frontowy, słoneczny, osobne wejście, spokojnemu bezdzietnemu małżeństwu wynajmę. Pamiątkowa 13, III wprost. Wilda. zdw 64 613

Pokoje
dla panów lub pań z całem utrzymaniem od zaraz u lepszej samotnej pani. Wiśniewska, Graniczna 13, I. zdw 64 734

Pokój
umeblowany małżeństwu. Walczak, Górna Wilda 111. zdw 64 708

Pokój
w śródmieściu dla 2 spokojnych panów. Adres Kurjer zdw 64 7[illegible]

Niekrępujący
pokój umeblowany bez pościeli wynajmę. Patr. Jackowskiego [illegible] II prawo. zdw 64 72[illegible]

Dla
panienek. Wizowa. Wrocławska 13. zdw 64 730

2 pokoje
umeblowane połączone jedno wejście. Młyńska 9 I prawo. zdw 64 [illegible]29

Przyjmę
panienki na pokój. Stary Rynek 10. wchód Kurzanoga IV, prawo. zdw 64 711

Pokój
frontowy inteligentnej pani lub panu 1. 7, obejrzeć 4—6. Bojanowska, Działyńskich 7, I. ptr. zdw 64 663

Pokój
umeblowany, światło elektryczne od 1 lipca wynajmę. Szyperska 3, II. piętro, lewo. zdw 64 660

Pokój
dla małżeństwa używanie kuchni Sprengel, Traugutta 7. Pw 15 029-58,215

Dwa
pokoje umeblowane frontowe z obiadami od 1. 7. Plac Działowy 4, III., lewo. zdw 64 690

Sołacz
pokój z balkonem łazienka dla pań zaraz do wynajęcia. Adres Kurjer zdw 64 694

Pokój
wynajmę. Kochanowskiego 23, II., lewo. zdw 64 657

Św. Marcin 41
umeblowany zaraz lub pierwszego wolny. Kolesiński. zdw 64 651

Pokoik
niekrępujący wolny Wałkowiak, Czesława 8. zdw 64 758

Ładny
pokój utrzymaniem lub bez. ul. Ogrodowa 2, III., lewo. zdw 64 752

Pokój
wspólny wynajmę. Półwiejska 33 II. prawo. zdw 64 745

Pokój
skromny dla dwóch pań. Kramarska 15, II., lewo. zdw 64 741

Niekrępujący
pokój dwom panom wynajmę. — Reya 3, dom ogrodowy, parter. zdw 64 655

Umeblowany
pokój panu, wspólny pani. — Wielkie Garbary 50, front, III., prawo. zdw 64 644

Pokój
umeblowany front wynajmę. Ul. Półwiejska 40, III piętro, lewo. zdw 64 642

Pokoje
jedno i dwuosobowe z całodziennem utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1, Zabłocka. zdw 64 643

Pokój
duży 1 lub 2 osoby. Kantaka 5, II. prawo, front. zdw 64 635

Pokój
umeblowany, wejście z klatki schodowej inteligentnemu panu z utrzymaniem lub bez od 1. 7. do wynajęcia. Długa 12, II., l. zdw 64 631

Pokój
dwuosobowy bez pościeli wynajmę Nowakówna. Szkolna 6. zdw 64 627

Pokój
duży, frontowy, eleg. umeblowany, przy parku Plac Bernardyński, wynajmę 1—2 panom intelig. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 677

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Patrona Jackowskiego 25, II. prawo jw 4140

Pokój
umeblowany dla panów, światło elektryczne wynajmie od 1. 7. Kokot, Piaskowa 2, III. zdw 64 621

Solidny
szuka czystego pokoiku 1 lipca. Cena, Kurjer zdw 64 619

Pokój
wynajmę Ratajczaka 11 a, wejście 6, III., prawo. zdw 64 624

Obszerny
pokój z klatki schodowej niekrępujące wejście. Wrocławska 13, dom ogrodowy, I. piętro. zdw 64 687

Pokój
Woźna 14 b, III., prawo. zdw 64 678

Pokoik
czysty, niekrępujący dla panienek. Adres Kurjer zdw 64 667

Pokój
frontowy, elektryczność do wynajęcia. Skryta 9, I. lewo. zdw 64 669

Pokoje
umeblowane 1—3, używaniem kuchni wynajmę, okolica Jasna. Oferty Kurjer zd 64 668

12 SZUKA POKOJU

Skromnego
pokoju dwie panienki. Oferty Kurjer zdw 64 576

Inteligentna
starsza biuralistka poszukuje skromnego pokoju, ewentualnie próżnego, śródmieście. Oferty Kurjer zdw 64 552

Pokoju
próżnego w śródmieściu ewentl. umeblowanego poszukuje młode bezdzietne małżeństwo Własna pościel. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 64 579

Skromnie
umeblowany pokój poszukuje małżeństwo (1 dziecko). Oferty Kurjer zdw 64 661-2

Pokoju
niekrępującego okolica Focha — Park Wilsona poszukuje inteligentna panienka. Of. Kurjer zdw 64 706

13 LOKALE

Sklep
z dwoma przyległemi pokojami, nadający się na biuro w śródmieściu odstąpię. Oferty Kurjer zdw 64 491

Dwa pokoje
próżne w centrum miasta z centralnem ogrzewaniem światłem elektrycznem łaźnią od 1. VII. do oddania. Wskaże Kurjer Poznański zdw 64 575

Ubikację
na biuro z telefonem wynajmie Grzegorzewska, Zielona 3. zdw 64 704

14 DZIERŻAWY

Aptekarz
Polak poszukuje dzierżawy apteki w mieście gdzie są szkoły i kolej w miejscu, o obrocie 3—4 tysiące złotych miesięcznie wraz z mieszkaniem, w okolicy Poznania lub na Pomorzu Bliższe wiadomości Wł. Kubrakiewicz, aptekarz Kozłów k. Tarnopola. zdw 60 952

Dzierżawa kawiarni
Abstynenckiej obszerne ubikacje z salą i 3 pokojowem mieszkaniem zaraz do oddania. — Świetna okazja dla cukiernika. Lokal dla wszystkich. Zgłoszenia „Gospoda Abstynentów" — Grudziądz, ul. Radzyńska 3. zdw 63 935

Do wydzierżawienia
238 mórg ziemi pszenno żytniej na okres 8 letni Do objęcia trzeba 45.000 zł. Jan Gutowski, Budzyń, pow. Chodzież, stacja i poczta na miejscu. Listownie nie odpowiadam nw 12 491

Mieszkania
2, 3, 6 pokojowe za dzierżawę odda Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 64 689

Objekt
fabryczny, maszyną zapędową, blisko Poznania, woda spławna, kolej — oddam. Oferty Kurjer zdw 64 646

Folwarczek
250 mórg dobrej ziemi, budynki dobre, kompletne, żniwo, inwentarz żywy, martwy wprost od właściciela na 10 lat kontrakt, objęcie 20 tys. Maliński, Krotoszyn, Piastowska 30 nw 12 492

Gospodarstwo
100 mórg wydzierżawię, objęcie 9 000, wpłaty 5 000, inwentarze kompletne. Małecki, Rybaki 20a. zdw 64 686

4 pokoje
wydzierżawię zaraz lub na wystawę, I. piętro, telefon, łazienka balkon, elektryczność, dwa wejścia. Adres wskaże filja Kurjera Poznańskiego Marszałka Focha 74. zdw 64 673

15 LETNISKA

Jaszczurówka
Zakopane pensjonat „Willa Tatrzańska" poleca na lato dwu lub trzyosobowe pokoje, cena z utrzymaniem i wszelkiemi dodatkami 12—14 zł. Prospekta na żądanie. nw 12 363

Letniska
poszukują dwie osoby Opis miejscowości i warunki. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 64 211

Letnisko
blisko Poznania gdzie las i woda najchętniej w leśniczówce, poszukuję. Warunki Kurjer zdw 64 188

Rabka
Pensjonat „Porębianka" centrum zdroju, blisko łazienek, ma jeszcze kilka wolnych pokoi. — Pierwszorzędna kuchnia, staranna opieka, ceny przystępne. Telefon nr. 45. nw 12 425

Zakopane
pensjonat „Sienkiewiczówka" Drow; Heleny Mrozowej nowocześnie i wygodnie urządzony — poleca pokoje słoneczne z widokiem na góry. Kuchnia wykwintna ceny przystępne. Telefon międzymiastowy 277 nw 12 418

Żegiestów Zdrój
Pensjonat „Warszawianka" poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Centrum Zakładu Nowoczesny komfort Telefon 3. nw 12 434

Truskawiec
Pensjonat „Belweder", 35 pokoi zupełny komfort, sala jadalna, fortepian, hall, telefon. — Dwie wieże urządzone na kąpiele słoneczne. Auto do dyspozycji Gości. Kuchnia obfita, na żądanie jarska, zastosowana do zleceń lekarza. Ceny umiarkowane. Pw 11 925-72.81

Krynica - Zdrój
Pensjonat „Reduta" Heleny Nowackiej komfortowo urządzony blisko nowych łazienek poleca pokoje całodziennem wykwintnem utrzymaniem od 11 do 15 zł. dp 5388

Krynica
pensjonat Grunwald E. Choynowskiej i N Gorbaniowskiej, Aleja Lipowa czwarta willa od nowych łazienek, słoneczne pokoje z pościelą woda ciepła zimna kuchnia domowa, smaczna zdrowa, obfita, ceny umiarkowane. Pw 15 005 36,5

Piękne
letnisko pod Poznaniem, lasy, góry, woda. Kaczyna Pobiedziska p. Komarnickiej. zdw 64 125

Umeblowanego
ładnie pokoju z kuchnią lub używaniem w okolicach Poznania, blisko dworca kolejowego, miejscowość lesista, pożądane jezioro, rzeka, poszukuje bezdzietne małżeństwo od 1 lipca lub trochę później na czas nieokreślony. — Oferty z dokładnym podaniem odległości, ceny, skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 64 495

Gdynia
Pensjonat Tusia przy molo poleca pokoje na lipiec Całkowite wykwintne utrzymanie. Czerwiec ceny niższe. nw 12 478

Jastrzębia Góra
nad pełnem morzem. Pensjonat „Pilice". świeżo odremontowany, pod nowym zarządem poleca pokoje z utrzymaniem w cenie od 11—18 złotych, zależnie od pokoju i sezonu. Kanalizacja, tennis, dancing, plac sportowy. Informacje: Warszawa, Smolna 14, m. 9 lub Łębcz „Pilice" Pw 12 026 62,391

Letnisko
Przyjmuje na lipiec i sierpień gości chcących spędzić w uroczej okolicy wśród lasów i wód wypoczynek letni. Zgłoszenia przyjmuje Stanisław Kokot, ogrodnictwo, Obrzycko. zdw 64 725

2 pokoje
w letnisku, piękne położenie jezioro, las. Wojciech Klimczak, Jankowo Dolne, pow. Gniezno. zdw 64 637

Letnisko
utrzymanie 6.— bez, z kuchnią 75.— miesięcznie, las, jezioro, Informacje: Grunwaldzka 31, „Tennis". jw 4139

16 OSOBISTE

Świadkowie
wypadku zderzenia samochodu sob. z wozem do piwa przy pl. Drwęskiego dnia 13. czerwca o godz. 10½ wieczorem zechcą łaskawie podać adres do nr. telefonu 7316 lub 1316. zdw 64 52

Ostrzegam
przed kupnem mego domu przy Łukaszewicza 35, bez mego zezwolenia. Za długi Adama Matuszewskiego nie odpowiadam Jadwiga Matuszewska, Łukaszewicza 35. zdw 64 565

Blondynkę
powracającą z dworca o godz. 13.35 dnia 22. czerwca, która jechała 1, nie zdążyła na 3 i wsiadła w 7 dojeżdżając do Gajowej, prosi zainteresowany szatyn w celach korespondencyjnych, o nazwisko i adres pod zdw 64 609

Uwaga!!! Gobeliny - Dreliszki Artykuły
tapicerskie po cenie fabrycznej St. Giergowicz, Małe Garbary 9. rw 10441

Z Zofją
Krupska, która odwoływała zniewagę, poza nazwiskiem i imieniem, niemam nic wspólnego. Zofja Krupska, Półwiejska 38. rw 10 455

Nadzwyczajna okazja! Podróż autobusem do Warszawy!
Dnia 27. 6. 30. o godz. 4 po poł. wyrusza elegancki autobus do Warszawy, zabierze kilka osób za zwrotem kosztów benzyny. — Zgłoszenia w składzie obuwia Fr. Ratajczaka 34, lub telefon 33-33. zdw 64 740

20 LICYTACJE

Licytacja
Gmina Gowarzewo, powiat Środa, stacja kolejowa Swarzędz sprzeda w sobotę dnia 5 lipca rb. o godzinie 18 w urzędzie gminnym drogą publicznego przetargu lewo, drugi dom od Placu Świętokrzyskiego. zdw 59 851

Wróciłam
Chiromantka sławna Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy Placu Świętokrzyskim zdw 64 697

Robótki Siotry Streich
ul. Kantaka 4 II. piętro. Wielki wybór rysunkowych i skończonych Tw 1 577

Witold Leworski Wrocławska 36
najtaniej najpiękniejsze obrazy i oprawy. Pw 11 174-21,121

Przyjezdna
chiromantka przepowiada przeszłość i teraźniejszość z rąk. kart Strzelecka 18, III piętro, prawo. zdw 64 529

Nowa budowlana pożyczka premjowa!
Agenci losowi otrzymają informacje i najlepsze warunki Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorzędna stara instytucja" do „Par", Lwów, Akademicka 14. Pw 13 089-72,93

Meble
do Mosiny kto przewiezie okazyjnie. Zgłoszenia Zdziemborski, Poznań, Skarbowa 7. zdw 64 577

Odciski, nagniotki
szybko i pewnie usuwają plasterki „Raz—Dwa—Trzy" Praktyczne w użyciu Sprzedają drogerje, apteki, perfumerje Pw 13 090 a/26.15

Jąkających się
przyjmuje tylko osobne zgłoszenia dla kursów wakacyjnych do 29 czerwca. Nagelowa Cieszkowskiego 3. nw 12 498

Mereżki
plisowanie, hafty dekatyzowanie wykonuje szybko i tanio Haftoplis, Woźna 10 Pw 8 679-4.71

Chłopca
zdrowego 3 miesięcznego oddam za własne. Oferty Kurjer zdw 64 762

2? OŻENKI

Dla
mej służącej młodej uczciwej, pracowitej, lecz biednej, poszukuję męża Panowie na stałych stanowiskach (zawód obojętny) raczą oferty złożyć Kurjer zdw 64 526

Nawiążemy
znajomość z panami niezależnymi o wyższem poziomie duchowym, lat 35—48. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia dla Marji i Ireny Kurjer zdw 64 564

Wdowiec
bezdzietny, lat 48, posiada własną pracownię tapicerską, szuka żony, wdowy lub starszej panny jako wspólniczki z cośkolwiek majątkiem. Oferty Kurjer zdw 64 629

Dwie
panienki brunetki lat 28 i 31, inteligentne, z wyższem wykształceniem, z dobrej rodziny, posagiem 50—75 tys. zł, z powodu braku znajomości, pragną zapoznać panów sympatycznych, moralnego prowadzenia się od lat 30—40, lekarza lub adwokata Wielkp. lub Pomorzanina w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia uprasza się z pełnem zaufaniem do Kurjera dw 5432

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1, II piętro. zdw 61 365

Poznańskie Kursy Budowlane
wpisy przyjmują, prospekty wysyłają. Kraszewskiego 17, III. prawo. Pw 14 201-55,228

Kursy
stenografji, pisania na maszynach, księgowości, rozpoczynam 3 lipca. Tyran-Zaworska, Strzelecka 33. zdw 61 989-90

Zarobkową pracę
znajdzie każda po przeszkoleniu na krótkoterminowych Kursach Gospodarczo Zawodowych św. Marcin 69. nw 11 898

Siódmioklasista
uczeń gimnazjum klasycznego przyjmie na czas wakacyj korepetycje na wsi, wzamian za utrzymanie. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 64 486

Kursy
stenografji, pisania na maszynach, księgowości rozpoczynam 3 lipca. Tyran-Zaworska, Strzelecka 33. zdw 61 989-90

Kursy
handlowe początek 2 lipca. Opłata 20 zł. Informacje Fabryczna 35a, IV prawo. zdw 64 408-9

25 MUZYKA

Rutynowany
perkusista - jazzbandzista wolny. Łoboda, ul. Polna 20, u p. Cichorz. zdw 64 453

Pianino
wynajmę. Oferty Kurjer zdw 64 566

Trio
kwartet dobrze zgrany wolny zaraz Oferty Kurjer rw 10 437

26 ROZRYWKA

Kino Aurora
od 25. — 29. 6. 1930 r. Potężna epopea wojenna Verdun. zdw 64 658

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Książkowa
początkująca przyjmie posadę w mieście lub na wsi zaraz lub później. Zgłoszenia: Kryś, Poniec, pow. gostyński. zdw 64 352-3

Stenotypistka-stenografistka
polsko- niemiecka początkująca, lecz biegła poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 63 801

Młynarz
młody, obznajmiony z wszelkiemi maszynami, wykonuje mniejsze reparacje przy motorach i t. d. poszukuje posady. Oferty do Agencji Kurjera Poznańskiego Nowy Tomyśl nw 12 456

Podmistrz
budowy barek szuka posady w swojem zawodzie lub w jakiem klubie wioślarskiem do naprawy lub obsługi łodzi. Oferty Kurjer zdw 64 093

Bona
posiadająca dobre świadectwa, znajomość szycia, szuka posady Oferty Kurjer zdw 64 098

Stenotypistka
polsko-niemiecka szuka wieczornego zajęcia Zgłoszenia Kurjer zdw 64 204

Maszynistka
początkująca, znająca stenografję polską, poszukuje posady Zgłoszenia Kurjer zdw 64 184

Kucharka - gosposia
samodzielna w średnim wieku, która pracowała prywatnie i w hotelu poszukuje posady od 1. 7 Zgłoszenia Kurjer zdw 64 181

Poszukuję
w lepszym domu od 1 lub 15 lipca pracy jako służąca do wszystkiego, najlepsze referencje. Oferty do Kurjera zdw 64 341

Szofer
początkujący poszukuje posady za małem wynagrodzeniem, najchętniej na majątku ziemskim. Łaskawe zgłoszenia „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 21.59. Pw 11 708-21,59

Książkowa - bilansistka
z 5 letnią praktyką szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 612

Inteligentny młodzieniec
lat 29, bardzo pracowity uczciwy zamiłowany rolnik, znający się dobrze na rolnictwie, poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem u właściciela majątku Zgłoszenia: Józef Janota Adamaryn poczta Dubrowa Wileńczyzna. dw 5415

Technika
sanitarna. Inżynier z językami, centr. ogrz wenty! wodoc. kanal. pralnie, susznie, kąpielska 20 letnia praktyka, pewny projekcie kalkulacji, montażu, poszukuje zajęcia od sierpnia. Zgłoszenia: Kraków „Prasa", Karmelicka „Inżynier". nw 12 466

Szwajcarka
znająca doskonale język francuski i niemiecki (perfekt) poszukuje posady do dzieci od września. Zgłoszenia Petkowo, poczta Środa, Poznański. (Szwajcarka) dw 5400

Osoba
inteligentna z lepszej rodziny, doskonale obeznana w gospodarstwie, poszukuje posady do samotnych osób Oferty Kurjer Poznański zdw 64 561

Panienka
lat 20 z dobrego domu zna dobrze szycie, robótki, może również zająć się lekcjami, poszukuje posady do dzieci, najchętniej na wsi. Łaskawe oferty Kurjer zdw 64 560

Krojczy
damski, długoletni praktyk modelarz poszukuje posady Łaskawe oferty Kurjer zdw 64 563

Poszukuję
pracy przy naprawianiu mebli wyściełanych, na miejscu wykonuje rzetelnie i niedrogo. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 562

Poszukuję
posługi od 1. 7 Oferty Kurjer zdw 64 568

Gosposia
z długoletniemi świadectwami poszukuje posady na majątku. — Miejscowość obojętna, od 1 lipca. Oferty do Kurjera zdw 64 573

Krawcowa
szuka posady, szyje podług najnowszych żurnali, przyjmuje w dom i na wyjazd Oferty Kurjer zdw 64 572

Szofer, ślusarz, kowal
z dobremi świadectwami, znający także dokładnie obsługę i naprawę instalacji elektrycznej, traktorów, maszyn parowych i wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 64 485

Inkasent
szofer poszukuje posady na prowincji, może złożyć kaucję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 488

500 zł
kaucji złoże za otrzymanie posady biurowego woźnego lub inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 492

Stenotypistka
biegła poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 64 478

Osoba
inteligentna (Kuźniczanka) zajmie się zarządem domu z dobrą krawieczyzną może też podjąć opiekę nad dziećmi. Referencje dobre. Noskowskiego 1 Poznań, Chmielewska zdw 64 508

Służąca
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od 1 lipca. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 511

Dam
kaucji 500 zł za udzielenie posady biurowego. Oferty Kurjer zdw 64 518

Człowiek
lat 34, sumienny, szuka posady woźnicy na majątku, stróża lub woźnego. Miejscowość obojętna. Kaucja 500—1 000 zł. Oferty Kurjer zdw 64 517

Młody
inteligentny z 1 roczną Szkołą Handlową oraz 3 letnią praktyką biurową, poszukuje posady za praktykanta książkowego Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 515

Maszynistka
polsko-niemiecka, biegła zmieni posadę. Oferty Kurjer zdw 64 520

Szofer
poszukuje posady tylko za utrzymanie. Oferty Kurjer zdw 64 525

Kowal - maszynista
poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Adamski J., Zieleniec, powiat Czarnków zdw 64 533

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady do wszystkiego w Poznaniu lub na prowincji od 1. VII. Oferty do Kurjera zdw 64 510

Początkująca
stenotypistka, pisząca biegle na maszynach poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 64 490

Posady
do wszelkich prac i samotnej osoby poszukuję. Oferty Kurjer zdw 64 482

Dziewczyna
z gotowaniem do wszelkich prac domowych (najchętniej restauracja) szuka miejsca od 1 VII. — Zgłoszenia Kurjer zdw 64 481

Posady
do wszelkich prac do 2 osób poszukuję. Oferty Kurjer zdw 64 480

Przyjmę
zastępstwo za prowizję, branża obojętna, mam własny samochód na żądanie złożę kaucję. Oferty Kurjer zdw 62 095

Pokojowa
poszukuje posady od 1. 7. 30., najchętniej do hotelu Łaskawe oferty do Kurjera zdw 64 555

Gospodyni
uczciwa, dobrze gotująca, posiadająca pierwszorzędne świadectwa, szuka posady od 1 7. do samodzielnego prowadzenia domu. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 64 553

Posługaczka
poszukuje posługi Oferty Kurjer zdw 64 551

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do lekkich prac i dzieci, najchętniej do wojskowego od 1. 7. 30. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 550

Aptekarska
siła pomocnicza, męska, kat., obeznana w laboratorjum recept i defekt; język polski niemiecki, poszukuje od zaraz posady. Siła pierwszorzędna Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 64 547

Młodsza
panienka z ukończonym kursem handlowym i półroczną praktyką poszukuje posady początkującej biuralistki od 1. 7 30. Łaskawe oferty Kurjer dw 5429

Cukiernik
z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz. Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego dw 5309

Gimnazjasta
poszukuje posady ewentl. na Wystawie. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 578

Fryzjerka
kursistka szuka posady zaraz. Of. Kurjer zdw 64 607

Gosposia
gotuje dobrze i zaprawia, poszukuje posady. Of. Kurjer zdw 64587

Krawcowa
poszukuje posady, poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 64 5295

Kucharka
dobrze gotująca długoletnie dobre świadectwa, poszukuje posady od 1. lipca. Oferty do Kurjera zdw 64 601

Chłopiec
lat 20, z ładnym charakterem pisma, wykształcenie niższe gimnazjum poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod zdw 64 610

Fryzjerka
poszukuje posady z wolnem utrzymaniem ewtl. na majątek. Of. do Kurjera zdw 64 608

Książkowa - kasjerka
kilka lat praktyki, pisząca na maszynie, szuka posady. Oferty Kurjer 64 719

Młynarz
z dwuletnią praktyką obeznany z wszelkiemi maszynami młyńskiemi oraz reperacjami motorów gazowych poszukuje posady zaraz lub od 1. lipca. Łask. oferty do Kurjera pod zdw 64 718

Propagandzistka
dzielna z praktyką poszukuje posady zaraz lub później. Łask. zgł. do Kurjera pod zdw 64 714

Gosposia
młodsza zaufana przyjmie posadę w skromnym domu. Oferty Kurjer zdw 64 731

Młynarz
żonaty, samodzielny poszukuje stałej posady: stawi 5 tysięcy kaucji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 724

Starszy pomocnik fryzjerski
poszukuje posady od 1. lipca. Of. do Kurjera pod zdw 64 715

Dziewczyna
do wszystkiego od 2 do 4 osób poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 64 653

Służąca
poszukuje posady od 1. 7. — Oferty Kurjer zdw 64 650

Szofer
kowal egzaminowany, wojskowy podkowacz koni poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 64 647

Posługaczka
uczciwa, pracowita, poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer zdw 64 630

Panienka
początkująca, biegle pisząca na maszynie przyjmie posadę zaraz. Oferty Kurjer zdw 64 628

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer rw 10 454

Dla murzyna
dobrego szofera poszukuje posasady najchętniej na reklamówce Oferty Kurjer zdw 64 738

Bankowiec
8 letnią praktyka poszukuje posady lub zastępstwa. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 737

Stolarz
ewentl. robotnik młody uczciwy poszukuje jakiejbądź posady. — Oferty Kurjer zdw 64 623

Dziewczyna
z gotowaniem i praniem poszukuje posady od 1 lipca. Oferty Kurjer zdw 64 683

Ogrodnik
kawaler, lat 24, zamiłowany w swym zawodzie poszukuje posady przy willi lub innej. Łaskawe oferty Kurjer zdw 64 675

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 64 674

Dziewczyna
poszukuje posady jako pokojowa ewentualnie do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 64 672

Służąca
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego od 1. 7. Oferty Kurjer zdw 64 755

Dziewczyna
z gotowaniem przyjmie posadę najchętniej do restauracji od 1. 7. Oferty Kurjer zdw 64 754

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 64 763

Dziewczyna
starsza do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 1. 7. Oferty Kurjer zdw 64 265

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego od 1. 7. Oferty Kurjer zdw 64 284

Panienka
inteligentna sumienna poszukuje posady do dzieci w lepszem domu, możliwie na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 64 395

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Pokusy Europy"
Aurora: Potężna epopea wojenna „Verdun".
Casino: „Pat i Patachon jako podpory tronu".
Collosseum: „Tragedja w Alpach".
Corso: „Korsarze puszczy".
EDISON: „Casanova".
Haria: „Szansonistki".
Metropolis: „Czcij Matkę Swoją".
Odeon: „Grzech kusi".
Renaissance: „Dr. Mabuze".
Stylowe: „Trzej chrzestni ojcowie".
Słońce: „Czarna Dama".
Wilsona: Chata Wuja Toma.

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty do Kurjera zdw 64 412

Kucharka
starsza dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer zdw 64 383

Służąca
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od 1 lipca Oferty Kurjer zdw 64 391

Krawcowa
dzielna poszukuje pracy poza domem. Oferty Kurjer zdw 64 304

28 WOLNE MIEJSCA

Potrzebny
uczeń elektrotechniczny. Adres Kurjer zdw 64 703

Poszukuję
służącej do Gdyni, najchętniej wiejskiej, która lubi dzieci. Zgł. u Śmielowskiej, Aleje Marcinkowskiego 18. zdw 64 591

Uczeń
ogrodniczy może się zgłosić. Of. Kurjer zdw 64 604

Szofer
z pożyczką 1000 zł. może się zgłosić zaraz. Na pożyczkę gwarancja Of. Kurjer zdw 64 612

Potrzebna
od 1 lipca służąca-kucharka na wieś do małego domu. Wymaga się samodzielnej pracy domowej, doskonałej znajomości kuchni, porządku i uczciwości. St. Kurowska, Poznań, Wierzbięcice 8. zdw 64 709

Dziewczyna
uczciwa bez spania potrzebna. Umińskiego 12, I p. prawo. II wejście. zdw 64 775

Potrzebny
od 1. 7. rb. na majątek 2.500 mórg pod dyspozycję młody urzędnik — kawaler. Zgłoszenia tylko piśmienne przyjmuje Majętność Jeżewo Łabiszyn, nad Notecią. zdw 64 291

Hafciarka
rutynowana, samodzielna znająca wszelkie prace, potrzebna zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw i fotografją, oraz podanie warunków skierować Kurjer zdw 64 355

Poszukuje
się kilka zdolnych pań i panów jako handlarzy domokrążców do zbierania zamówień na artykuły dziennej potrzeby. Na odpowiedź załączyć znaczek. Zgłoszenia do Dr. Kwaśnik, Nowy Bieruń, Górny Śląsk Pw 9673-71.80

Pensja
i prowizja dla inteligentnych wymownych pań. Cel propagandowy i sprzedaż Zgłoszenia — Szafranek i Gronowski, Pocztowa 11. Pw 14 292-25.129

Służąca
uczciwa i pracowita dobrze polecona z praniem i gotowaniem potrzebna od 1 lipca Zgłoszenia od godz. 4—6. Kwiatowa 3. II piętro, prawo. zdw 63 425

Uczeń
złotniczy potrzebny od 1. 7. Zgłoszenia W. Kruk, jubiler ul. 27 Grudnia 6. zdw 64 567

Dziewczyna
inteligentniejsza, czysta, uczciwa potrzebna do wszelkich prac domowych. Posada stała spokojna u dwóch osób. Dobrowolska Składowa 1. III wejście I piętro zdw 64 489

Steper
który szyje i klei może się zgłosić na stałą pracę. Adres Kurjer zdw 64 197

Dziewczyna
przychodnia do prania i wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Restauracja Łazienek Rzecznych. Jabłoński. zdw 64 760

Malarzy
specjalistów na godła poszukują Zakłady Artystyczno Malarskie „Wu-Em". Wyspiańskiego 35. zdw 64 761

Starszego pom. gastronom.
z kaucją do objęcia bufetu poszukuje Hotel Centralny w Rawiczu. Zgłoszenia z kop. świadectw. dw 5437

Baczność! Agentki, agenci losowi!
Jedyna instytucja w Polsce — sprzedaje 3% pożyczkę budowlaną na raty. Zgłaszajcie się natychmiast w celu wykorzystania konjunktury. Dajemy możność zarobkowania większych kwot. Oferty wraz z fotografjami: — Lwów, skrytka pocztowa 237. nw 12 430

Apteka
Radziecka w Chojnicach poszukuje aptekarza (ki) na zastępstwo od 15 VII lub 1 VIII na 4 tygodnie dw 5 344

Poszukuję
elewa maturzystę do mej apteki pod Krzyżem. Ośmiałowski Inowrocław. zdw 63 930

Drykiera
na wyroby mosiężne poszukuja Schroeder Synowie, Wyrzysk. dw 5 391

Kucharka
z długoletnią praktyka w średnim wieku potrzebna zaraz — Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pensji W. Wentzel, Ostrów, Poznańskie dw 5 414

Służącej
uczciwej, z praniem, gotowaniem poszukuje się Zgłoszenia między 9—12. 27 Grudnia 15. II ptr., prawo. zdw 64 691

Porządna
dziewczyna do wszystkiego z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia, ul. Działyńskich 10, parter, lewo. zdw 64 693

Służąca
lubiąca dzieci możliwie wiejska, uczciwa, pracowita czysta potrzebna z praniem i gotowaniem. Mickiewicza 17. III., lewo, o godzinie 8—9 wieczorem zdw 64 602

Fryzjerka
dobra siła potrzebna. Ziółkiewicz, Wielka 15. zdw 64 640

Pomocnik
fryzjerski potrzebny Św. Marcin 14. zdw 64 633

Dziewczyna
silna do wszelkiej pracy z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia skład rzeźnicki, ul. Grunwaldzka nr. 28. zdw 64 632

Szofer - inkasent
do autobusu „Chevrolet" zaraz potrzebny. Zgłoszenia z podaniem wysokości posiadanej kaucji w gotówce do Kurjera zdw 64 636

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna. Adres wskaże Kurjer jw 4141

Gospodyni - kucharka
samodzielna od 1. 7. 1930 potrzebna do prowadzenia kuchni zakładowej Zgłoszenia z życiorysem i odpisem świadectw przyjmuje dyrektor Zakładu w Bojanowie (Poznańskiem) dw 5436

Fryzjer
damsko-męski biegły w zawodzie potrzebny zaraz. Procent 200 zł gwarancji. Garsonka, Inowrocław Królowej Jadwigi 39 nw 12 493

Dziewczyny
do wszystkiego poszukuje bez spania. Konieczne pierwszorzędne referencje. Ul. Klonowicza 5, prawo. dw 5434

Instytucja Oświatowa
zatrudni kilku panów w zakresie naukowym (propaganda). Posada stała. Zgłoszenia przyjmuje kier. Junginger od 10—1 i od 3—5, ul. Pocztowa 31 a, wysoki parter. Pw 15 037 26.84

Dobrą
krawcową na parę dni. Skarbowa 14, I. p., prawo. Zdw 64 618

Chłopca
do posyłek i lekkiej pracy przyjmie Wytwórnia parasoli, Wielka 27. zdw 64 620

Samodzielna
panny do szycia oraz uczennice potrzebne zaraz. Salon mód, Żydowska 26. zdw 64 671

Lodziarz
potrzebny. Focha 15 a. zdw 64 679

Poważne przedsiębiorstwo
szuka handlowca na kierownicze stanowisko, kaucja zł 4—5.000. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 742

Samlerzy
za fotografję płaci 2 zł 50 gr F-a Diana, Rynek Łazarski 9. zdw 64 750

Dziewczynę
do wszelkich prac domowych z gotowaniem i prasowaniem, tylko z dobremi świadectwami przyjmie od 1. 7 bezdzietne Dyrektorstwo. Zgłoszenia od godz. 1—3 lub od 5—6 ul. Mickiewicza 3. I. lewo. zdw 64 749

Posada
szofera dla kawalera na prowincji zaraz wolna. Adres poda Kurjer zdw 64 756

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego potrzebna zaraz lub od 1. 7. Solacz Solacka 19. zdw 64 765

Kino WILSONA, Łazarz, ulica Strusia.
Największy polski film
„Trędowata"
pod pow. Heleny Malisek, w roli głównej Jadwiga Smosarska, Mierzyjewski — J. Węgrzyn.
zw 24 256

Poszukuję
tokarza lub ślusarza na stałą zapewnioną pracę za wypożyczenie 6.000 zł. pod zastaw. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 726

Podróżujący
mogą się zgłosić na prowizję. Fabryka stempli Fr. Piekut, Nakło n/N. Dąbrowskiego 282-83 zdw 64 716

Młodszy służący
dobrze polecony, najlepiej taki, który dotychczas był niesamodzielny potrzebny od 1-go lipca na wieś w miejsce pierwszego służącego. Zgłoszenia z odp. świadectw i pensji pod zdw 64 717

Posługaczka
uczciwa, potrzebna prywatnie i do sprzątania biura. Adres wskaże Kurjer zdw 64 712

Szofer
z gotówką 700 zł. potrzebny. Adr poda Kurjer zdw 64 728

Ekspedjentka
do składu porcelany zaraz lub później. Pisemne zgłoszenia z odpisem świadectw proszę kierować do Kurjera rw 10 440

Służąca
z dobrem gotowaniem i praniem potrzebna od 1. 7. Zgłoszenia od 4—5. Kasprzak, Stary Rynek 15. rw 10 442

Kartoniarka
potrzebna. Karłowicz, Mostowa 29. rw 10 446

Przyjmie
na kurs fryzjerstwa damskiego Zakład Fryzjerski. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 483/4

Dzielną
pomocnicę do krawieczczyzny przyjmie na stałe. Górczyńska, 16a-b. zdw 64 219-20

Bufetowa
pierwszorzędna siła, energiczna zaraz potrzebna. Ul. Sew. Mielżyńskiego 5. Restauracja. zdw 64 670

Ekspedjentka
biurowa potrzebna do składu za kaucją 500—1 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 659

Maszyniarka
zaraz. Adres Kurjer zdw 64 685

Potrzebny
zaraz młodszy przedstawiciel do podróży branży maszyn rolniczych z gwarancją na stałą posadę. Środek lokomocji zapewniony. Pożądany dyplom na prowadzenie pojazdów mechanicznych Wymagania: Znajomość obejścia z klijentelą włościańską i obeznany w województwie Poznańskim. Spieszne zgłoszenia do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 26.83. Pw 15 027-26.83

20 chłopców
do sprzedaży „Bezana - Śniegu" poszukuje zaraz. Zarobek dzienny 5—20 zł. Kaucja 25 zł konieczna. Zgłoszenia „Bezana-Śnieg", Sp. z o. o., Dąbrowskiego 28. Pw 15 033-26.80

Poszukuję
zastępców na bezkonkurencyjny artykuł, wysoki zarobek zapewniony, oddaje zastępstwo na poszczególne powiaty Województwa Poznańskiego. — Zgłoszenia do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 26.82 Pw 15 034-26.82

Ekspedjentka
początkująca do składu cukierniczo - piekarskiego potrzebna. — Zgłoszenia Kurjer zdw 64 174

Kucharka-kuchmistrzyni
wyuczona przy kucharzu potrzebna od 1 lipca do dworu. Zgłoszenia i referencje do Kurjera zdw 63 416

Pokojowa
znająca doskonale usługę prasowanie sztywnej bielizny i szycie potrzebna od 1 lipca do dworu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod nr zdw 64 532

Cholewkarz
samodzielny potrzebny zaraz. — Gauza, Pleszew Zamkowa 3. zdw 64 530

Odciągaczka
dobra siła potrzebna zaraz. Wodotrysk, Fabryka wód mineralnych, Wroniecka 4. zdw 64 504

2 panie
do atrakcyj sportowych i widowisk. Pierwszeństwo mają panie, które zajmują się sportem Zgłoszenia Wesołe Miasteczko Luna Park, Bydgoszcz, św. Trójcy 8/9 zdw 64 502

Mechanicy
z branży maszyn do pisania i do liczenia, biegli w języku polskim i niemieckim, wiek 21—27 lat, poszukiwani przez poważną firmę. Oferty po niemiecku z dołączeniem życiorysu i fotografji Kurjer zdw 64 557

Chłopca
do posyłek przyjmie instytucja bankowa. Zgłoszenia z poleceniami pod zdw 64 530

Potrzebna
od 1. 7. ewentualnie 15. 7. panna służąca z praniem i prasowaniem. Osoby chętne i łagodne, dobrze polecone pożądane. Kopji świadectw nie zwraca się. Niemojowska, Śliwniki, poczta Skalmierzyce. zdw 64 544

Bufetowa
z obsługą potrzebna od 1. 7. — Zgłoszenia wraz odpisami świadectw, fotografją i podaniem pensji nadesłać Jarząbek, Września, Warszawska 8. zdw 64 554

Służąca
zaraz Piotra Wawrzyniaka 31, parter, prawo. jw 4135

Zastępców
do sprzedaży nowej premjowej pożyczki budowlanej na spłaty miesięczne poszukuje poważna instytucja bankowa. Szybkie zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa 271. zdw 62 216

Przedstawiciela
do sprzedaży ratalnej poważnego artykułu bezkonkurencyjnego i mającego zbyt gwarantowany poszukuję. Reflektuję tylko na uczciwą i solidną siłę. Oferty Kurjer zdw 64 733

Fryzjerka
może się zgłosić. Św. Marcin 53. zdw 64710

Służąca
gospodyni uczciwa energiczna, najchętniej starsza, która zna kuchnię, zaprawy pieczenie, chów drobiu i prasowanie sztywnej bielizny potrzebna na majątek blisko Poznania. Oferty Kurjer zdw 64 512

Dentysta
młody operatywnie samodzielnie pracujący zaraz potrzebny. Durski, Lubliniec Górny Śląsk. zdw 64 514

Dziewczyna
do lat 30 na wyjazd małego dziecka, lekkich prac. Jasna 10 Piosek. 2—4. zdw 64 522

Uczciwa
dziewczyna potrzebna z gotowaniem. Zgłoszenia tylko w składzie piekarni Sternal, Górna Wilda 93. zdw 64 521

Służącą
przyjmie Pilińska. Lodowa 1, Łazarz. zdw 64 507

Służąca
do wszystkiego tylko z dobremi świadectwami potrzebna od 1 lipca. Reja 2, Balicka, od 1—4. zdw 64 558

Ucznia
syna uczciwych rodziców, możliwie z ukończoną szkołą handlową lub wydziałową przyjmie od zaraz Zgłoszenia pisemne z życiorysem Józef Grabowski, skład żelaza, Oborniki telefon 54. zdw 64 132

Pannę
na pokój przyjmę. Św. Józefa 6, IV., podwórze. zdw 64 656

Wspaniałą
rejonową egzystencję założę osobom posiadającym około 1.200 zł gotówki. Do objęcia towaru względnie warsztatu pracy. Reflektuję tylko na bardzo rzutkich panów z miast i wsi. Wysoki dochód zaraz praca stała bezkonkurencyjna Oferty Kurjer zdw 64 389

Agentów (tek)
do rozpowszechniania nowego systemu oszczędności połączono ubezpieczeniem potrzebne Śniadeckich 30 II., 4—7 zdw 61 021

Służąca
umiejąca gotować potrzebna na prowincję. Zgłoszenia do dnia 29 bm. Górna Wilda 100, IV piętro, prawo. zdw 64 003

Stały dochód 2000 - 3000 złotych miesięcznie
mieć mogą agenci (subagenci) różnych branż, urzędnicy i emeryci bez wkładu jakiegokolwiek kapitału, jako zastępcy bankowi do zbierania zamówień na
3% pożyczkę budowlaną
Część gotówki natychmiast płatna przy zamówieniu. Wszystkich dokładnie pouczamy.
Oferty: Pw 13 082-72.87
Ludowy Bank Spółdzielczy, Lwów, pl. Akademicki 4.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Witkowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Witkowo tom III karta 69 na imię Stanisława i Juljanny z domu Perlickiej małżonków Wojciechowskich w Witkowie, zostanie dnia 23 sierpnia 1930 r. o godzinie 10,00 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8. Nieruchomość Witkowo tom III karta 69 składa się z domu mieszkalnego, podwórza i ogrodu, łącznego obszaru 0,35,05 ha. Roczna wartość użytkowa budynków wynosi 278 mk. czysty dochód gruntowy 2,46 talarów. Wyciągi z księgi podatku gruntowego oraz matrykuły i treść karty gruntowej mogą być w sekretarjacie tut. Sądu przejrzane. — Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Witkowo tom III karta 69 dnia 28 marca 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Witkowo, dnia 17 czerwca 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 12 221

Księgowości
pisania na maszynach i stenografji wyuczamy najnowszą metodą szybko i tanio. Po wyuczeniu staramy się bezpłatnie o posady. Dla kupiectwa udzielamy porad fachowych bezpłatnie. **„POSTĘP", Poznań, ul. Wrocławska 35, III.** Pw 15 031-26.78

Humor zagraniczny

— Na tej szosie mąż mój jechał z szybkością 200 kilometrów na godzinę!
— Pani jest zamężną?
— Nie — jestem wdową! (Judge, N. Jork) S. F.

Przedpłata na lipiec 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149